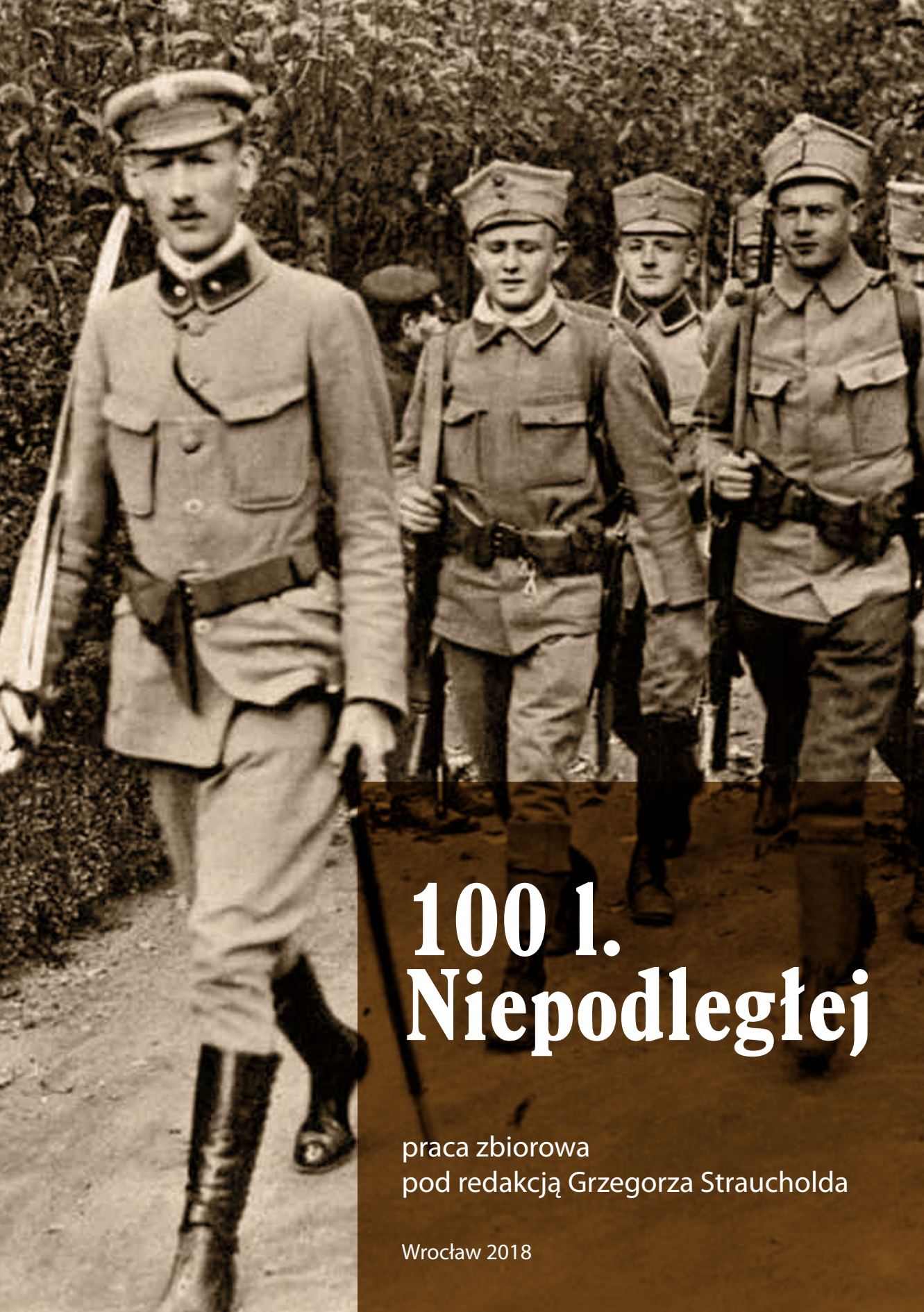




# 100 1. Niepodległej

praca zbiorowa  
pod redakcją Grzegorza Straucholda

Wrocław 2018



Stowarzyszenie  
Gmin i Powiatów  
**Aglomeracji Wrocławskiej**

*Szanowni Państwo,*

*w tym roku uroczymy obchodzimy 100-lecie odzyskania przez Polskę niepodległości. W latach 1918–1922 działania polityczne i militarne zmierzające do utworzenia II Rzeczypospolitej nie objęły Dolnego Śląska, ale wywołały emocje i reakcje wśród zamieszkujących tu Polaków. Dowodem tego był ich udział w zwołanym do Poznania w grudniu 1918 r. Sejmie Dzielnicowym byłej dzielnicy pruskiej. Ich działania spowodowały przyłączenie ponad 40 wsi Provinz Schlesien do Polski. Obszar naszej aglomeracji graniczył z II Rzeczpospolitą.*

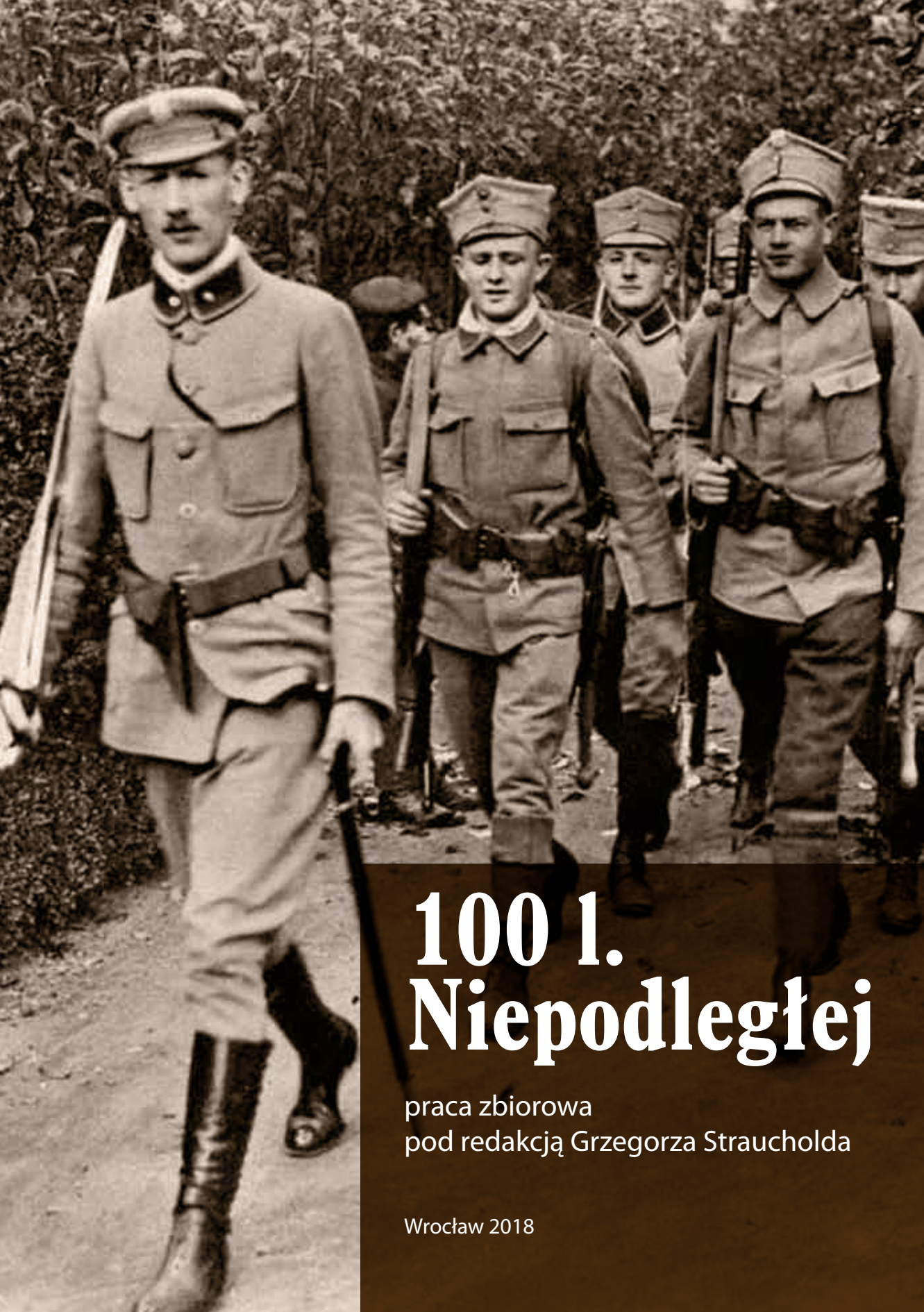
*Na te doniosłe chwile patrzymy ze specyficznej perspektywy, bowiem po 1945 r. przybyły tu setki tysięcy osadników z ziem byłej Rzeczypospolitej. Ta rocznica to dla naszej młodzieży przypomnienie heroicznych wydarzeń w życiu naszego narodu. Dla ich rodziców powinna być to okazja do pozytywnej refleksji, bowiem urodzili się w kraju rządzonego przez komunistów uzależnionych od Rosji Sowieckiej, a ich dzieci mogą znowu żyć w niepodległej Polsce.*

*Żyją jeszcze wśród nas seniorzy, dla których powstanie II Rzeczypospolitej oznaczało, że uczyli się w polskich szkołach, żyli w suwerennym kraju, a ich ojcowie bronili tej suwerenności we wrześniu 1939 r., a potem aż do 1945 r. na różnych frontach II wojny światowej lub w partyzantce.*

*Tą publikacją pragniemy przypomnieć zaangażowanie, niezłomność i solidarność naszych przodków w dążeniu do odzyskania, po 123 latach, niepodległego, suwerennego państwa w granicach zbliżonych do tych historycznych sprzed 1772 r.*

*Jacek Kowalski*

*Prezes Stowarzyszenia Gmin i Powiatów  
Aglomeracji Wrocławskiej*



# 100 1. Niepodległej

praca zbiorowa  
pod redakcją Grzegorza Straucholda

Wrocław 2018

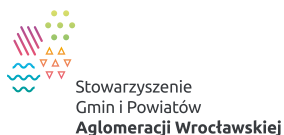
**Autorzy:** Bogdan Cybulski, Sławomir Mierzwa, Dariusz Przybytek,  
Grzegorz Strauchold, Zbigniew K. Wójcik

**Redakcja:** prof. dr hab. Grzegorz Strauchold

**Koncepcja książki:** dr Bogdan Cybulski

**Mapy i dobór zdjęć:** dr Dariusz Przybytek

**Wydawca:**



Copyright © Stowarzyszenie Gmin i Powiatów Aglomeracji Wrocławskiej

**Skład i druk:**

Projekt DKJ – Drukarnia  
tel. 71 790 51 00

ISBN 978-83-939645-1-2

# Wstęp

Celem naszej publikacji jest dostarczenie uczniom szkół wszelkich szczebli, studentom, urzędnikom samorządowym i państwowym, a także osobom zainteresowanym historią odzyskania przez Polskę niepodległości niewielkiego kompendium wiedzy. Tom został zredagowany naukowo, poddany krytycznej ocenie zarówno z punktu widzenia historii, jak i geografii historycznej, niemniej naszym założeniem nie było wyprodukowanie kolejnego opracowania zaopatrzonego w przyciężkawy warsztat naukowy (przypisy etc.). Publikacja ma być do czytania przez szerszy niż tylko, złożony z zawodowych historyków, krąg odbiorców. Naturalnie przypadająca w tym roku setna rocznica odzyskania niepodległości przez Rzeczpospolitą zaowocuje nader licznymi na ten temat publikacjami. Nie roszcząc sobie prawa do osadzania naszej pracy jako bardzo wybitnej czy bardzo wyjątkowej, chcemy i my włączyć się w proces edukowania możliwie szerokich kręgów społecznych pozwalający na zapoznanie się z okolicznościami, które w wyniku Wielkiej Wojny (I wojny światowej) pozwoliły Polakom na odbudowanie prawdziwie niepodległego państwa. Dla zachowania zasad rzetelności podczas korzystania z cudzych opracowań nadmienimy, iż dane dotyczące obszaru poszczególnych zaborów oraz wielkości zamieszkujących je populacji zaczerpnęliśmy z opracowania „Historia Polski w liczbach” (red. naukowa Franciszek Kubiczek. Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 1990, s. 10).

Dla zrealizowania założonego celu zebrany został zespół ekspertów. Pomysłodawca tej publikacji, dr Bogdan Cybulski, to prawnik, historyk prawa, inicjator i redaktor naukowy ofitei w publikacje serii wydawniczej „Dolny Śląsk wczoraj i dziś”. Sławomir Mierzwa, historyk, od dziesięcioleci nauczyciel w szkołach średnich Wrocławia, autor i współautor licznych publikacji, w tym atlasów historycznych. Dr Dariusz Przybytek, historyk, kustosz Biblioteki Uniwersytetu Wrocławskiego, osobowość łącząca ogromną wiedzę historyczną z zainteresowaniami z zakresu kartografii historycznej i geografii historycznej. Na potrzeby naszej publikacji sporządził on szereg autorskich map historycznych zaopatrzonych w bogate legendy/wyjaśnienia. Dostarczył także ilustracje fotograficzne.

Grzegorz Strauchold, historyk, profesor tytularny w Uniwersytecie Wrocławskim, zajmujący się przede wszystkim dziejami polskiej myśli politycznej i geografii historyczną. Dr Zbigniew K. Wójcik, historyk o znaczącym dorobku naukowym, współpracownik redakcji Polskiego Słownika Biograficznego, dostarczył na potrzeby publikacji kilkanaście biogramów osób dla sprawy naszej niepodległości najbardziej miarodajnych.

Wymieniony zespół autorski przygotował studium, przede wszystkim według kryteriów chronologicznych. Został zatem przypomniany tragiczny dla Rzeczypospolitej Obojga Narodów XVIII wiek, zabory, polskie starania o odzyskanie niepodległości w ciągu XIX stu-

lecia. Opisaliliśmy tzw. sprawę polską w czasie I wojny światowej. Nade wszystko skupiliśmy się na okolicznościach odzyskania niepodległości, budowaniu zrębów polskiej państwowości i kształtowaniu jej granic. Zostały one ostatecznie uznane przez zwycięskich w Wielkiej Wojnie aliantów w 1923 r., co wyznaczyło datę finalną naszych rozważań. Przypominamy też sylwetki kilkunastu wybitnych Polaków, bez których heroicznego zaangażowania trudno nam dzisiaj sobie wyobrazić proces dochodzenia do niepodległości.

Mamy nadzieję, iż ta skromna objętościowo książeczka przybliży – przede wszystkim nie historykom – te bodaj najważniejsze w naszej 1000-letniej historii wydarzenia i okoliczności związane z odzyskaniem przez Polskę niepodległości.

*Grzegorz Strauchold*

# Spis treści

|                                                                                             |           |
|---------------------------------------------------------------------------------------------|-----------|
| <b>I. Ziemia Rzeczypospolitej między 1772 a 1914 r. ....</b>                                | <b>6</b>  |
| 1. Rzeczpospolita w czasie rozbiorów 1772–1795 .....                                        | 6         |
| 2. Ziemia polska w dobie napoleońskiej i Wielkiego Księstwa Warszawskiego .....             | 9         |
| 3. Ziemia polska po Kongresie Wiedeńskim (1815–1914) .....                                  | 11        |
| <b>II. Sprawa polska w czasie I wojny światowej i bezpośrednio po jej zakończeniu .....</b> | <b>15</b> |
| 1. Polski czyn zbrojny w I wojnie światowej .....                                           | 15        |
| 2. Akt 5 listopada 1916 r. i jego znaczenie dla sprawy polskiej .....                       | 21        |
| 3. Komitet Narodowy Polski .....                                                            | 23        |
| 4. Sprawa polska na Konferencji Pokojowej w Paryżu i Traktat Wersalski .....                | 24        |
| <b>III. Odradzanie się Rzeczypospolitej .....</b>                                           | <b>26</b> |
| 1. Przejęcie władzy w Królestwie Polskim przez Józefa Piłsudskiego .....                    | 26        |
| 2. Powołanie rządu Jędrzeja Moraczewskiego i dekret z 22 listopada 1918 r. ....             | 27        |
| 3. Wybory do Sejmu Ustawodawczego .....                                                     | 28        |
| 4. „Mała konstytucja” z 20 lutego 1919 r. ....                                              | 30        |
| 5. Konstytucja marcowa – 17 marca 1921 r. ....                                              | 31        |
| <b>IV. Walki o granice Rzeczypospolitej .....</b>                                           | <b>32</b> |
| 1. Polsko-ukraińskie zmagania o ziemię małopolskie .....                                    | 33        |
| 2. Śląsk Cieszyński .....                                                                   | 35        |
| 3. Wielkopolska i Pomorze, Warmia i Mazury .....                                            | 36        |
| 4. Górny Śląsk .....                                                                        | 43        |
| 5. Ziemia Wschodnie (1918–1920) .....                                                       | 48        |
| 6. Tzw. „Litwa Środkowa” .....                                                              | 48        |
| 7. Wojna Polski z Rosją bolszewicką .....                                                   | 50        |
| <b>V. To Oni stali się symbolami walki o niepodległość .....</b>                            | <b>55</b> |
| Józef Klemens Piłsudski .....                                                               | 56        |
| Roman Dmowski .....                                                                         | 58        |
| Ignacy Jan Paderewski .....                                                                 | 60        |
| Gabriel Narutowicz .....                                                                    | 61        |
| Ignacy Daszyński .....                                                                      | 62        |
| Jędrzej Moraczewski .....                                                                   | 63        |
| Wincenty Witos .....                                                                        | 64        |
| gen. Józef Haller .....                                                                     | 65        |
| gen. Józef Dowbor-Muśnicki .....                                                            | 66        |
| gen. Władysław Sikorski .....                                                               | 67        |
| gen. Kazimierz Sosnkowski .....                                                             | 68        |
| gen. Tadeusz Rozwadowski .....                                                              | 69        |
| gen. Edward Rydz-Śmigły .....                                                               | 70        |
| gen. Lucjan Żeligowski .....                                                                | 71        |

# I. Ziemie Rzeczypospolitej między 1772 a 1914 r.

autor: Sławomir Mierzwa

## 1. Rzeczpospolita w czasie rozbiorów 1772–1795

Wojny, które zmuszona była prowadzić Rzeczpospolita w drugiej połowie XVII i na początku XVIII w. doprowadziły do znacznego obniżenia jej pozycji na arenie międzynarodowej. Złożyły się na to straty terytorialne, ruina gospodarcza i znaczny ubytek ludności. Kryzys wewnętrzny był groźniejszy: spadło znaczenie centralnych organów z królem czele, coraz częstsze stawało się zrywanie sejmów, a walki pomiędzy stronnictwami politycznymi prowadziły nawet do wojen domowych. Rzeczpospolita, nazywana szlachecką, była nią tylko z nazwy. Państwem rządziły rody magnackie realizujące swoje prywatne interesy. Manipulowane przez obce dwory, były ich marionetkami. Dzięki nim sąsiednie mocarstwa utrzymywały istniejący stan rzeczy paraliżując sejm, najważniejszy organ w państwie za pomocą *liberum veto*. Jednakże w połowie XVIII w., po ustaniu wojen i zbrojnych konfliktów wewnętrznych, powoli następowała odbudowa gospodarcza państwa. Król i magnaci zakładali manufaktury produkujące towary luksusowe lub na potrzeby skromnej liczebnie armii. Na okres panowania Augusta III przypada początek epoki oświecenia, rozwijała się kultura i sztuka. Po śmierci króla Augusta III na prośbę lidera stronnictwa tzw. Familii Augusta Aleksandra Czarotorskiego do Rzeczypospolitej wkroczyły, w porozumieniu z Prusami, wojska rosyjskie. Z rozkazu władczyni Rosji Katarzyny II na króla wybrano w 1764 r. Stanisława Antoniego Poniatowskiego, który przyjął imię August. Nowy władca kierował się w polityce zagranicznej ścisłą współpracą z Rosją. W sprawach wewnętrznych próbował uporządkować najważniejsze sprawy państwowe przez utworzenie komisji wielkich skarbu i wojska, ograniczono uprawnienia sejmików szlacheckich, usprawniono pobieranie podatków i ceł, uchwalono po raz pierwszy budżet dla wojska, powołano wyspecjalizowane komisje: menniczą i szpitalną.

Do osłabienia Rzeczypospolitej, w której – zdaniem Berlina i Petersburga – podjęto reformy uderzające w interesy rosyjsko-pruskie, posłużono się sprawą wyznaniową. Z pomocą Berlina w 1766 r. protestanci i prawosławni z Korony zawiązali w Toruniu konfederację domagając się zrównania ich w prawach politycznych z katolikami. Pod patronatem Sankt Petersburga zebrali się w Słucku innowiercy z Wielkiego Księstwa Litewskiego, a niezadowoleni z króla i jego polityki katolicy w Radomiu. Pogodzić ich miał tzw. sejm delegacyjny, obradujący na przełomie 1767 i 1768 r. Oprócz równouprawnienia innowierców z woli Katarzyny II uchwalono prawa kardynalne potwierdzające dotychczasowy ustrój państwa. Gwarantką ich niezmienności była cesarzowa Katarzyna II; w ten sposób nasze państwo stawało się rosyjskim protektoratem. Wywołało to protesty części posłów, np. Józefa Wybickiego czy Karola Chreptowicza, a czterech senatorów, wśród których było dwóch biskupów i jeden



pretekst podano dworom europejskim anarchię i całkowity rozkład państwa. Utratę jednej czwartej części terytorium i pozostanie rosyjskim protektoratem miał zatwierdzić sejm obradujący w następnym roku. Mimo protestów Tadeusza Rejtana, Samuela Korsaka i Stanisława Bohuszewicza sejm zatwierdził rozbiór, a zaborcy, usatysfakcjonowani nowymi nabytkami terytorialnymi, pozwolili królowi i sejmowi na przeprowadzenie reform. Utworzono stały organ władzy wykonawczej, czyli Radę Nieustającą. Wprowadzono jednolity podatek oraz utworzono Komisję Edukacji Narodowej.

Pierwszy rozbiór był szokiem, a do części społeczeństwa dotarło, że państwo nie jest nam dane raz na zawsze, że może zniknąć z mapy Europy. To przekonanie stało się motorem działania grupy polityków, gdy pod koniec lat 80. XVIII w. nastąpiła zmiana sytuacji politycznej w Europie. Stanisław August Poniatowski spotkał się z cesarzową Katarzyną II w przygranicznym Kaniowie, by uzyskać jej zgodę na zwołanie sejmu skonfederowanego, który nie mógł być zerwany. Miano na nim uchwalić podatek na powiększone wojsko i wystawienie 12-tysięcznego korpusu po stronie Rosji. Za jej zgodą zwołano jesienią 1788 r. sejm, który przeszedł do historii pod nazwą Czteroletniego lub Wielkiego. Wypowiedziano gwarancje rosyjskie, zniesiono Radę Nieustającą, uchwalono utworzenie stutysięcznej armii i podatki na nią. Mieszczanie otrzymali prawo do wysyłania na sejm przedstawicieli z głosem doradczym w sprawach miast oraz rozszerzono na nich przywileje szlacheckie: nietykalność osoby i majątku, dostęp do urzędów państwowych, stopni oficerskich i godności kościelnych. Dzięki prawu do nabywania majątków ziemskich mogli przechodzić do stanu szlacheckiego. Ukoronowaniem prac sejmu było uchwalenie 3 maja 1791 r. drugiej na świecie i pierwszej w Europie konstytucji. Znosiła ona wolną elekcję, wprowadzając tron dziedziczny, *liberum veto* zastąpiono głosowaniem większością głosów, zlikwidowano konfederacje i rokosze. Szlachta nieposiadająca ziemi traciła prawa polityczne. Otoczono opieką prawa chłopów. Mimo iż ustawa majowa obowiązywała nieco ponad rok, istniała w świadomości społeczeństwa jako powód do dumy. Przez lata zaborów pamiętano o niej i świętowano w miarę możliwości rocznicę jej uchwalenia. Rzeczpospolita stawała się nowoczesnym i suwerennym państwem, a Rosja postanowiła temu przeciwdziałać.

## II rozbiór Polski

W celu przeciwstawienia się reformom doszło do zawiązania 27 kwietnia 1792 r. w Sankt Petersburgu konfederacji. W dokumencie założycielskim podano datę 18 maja, a jako miejsce jej zawiązania wybrano pograniczne miasteczko Targowicę, której nazwa stała się – chyba po wsze czasy istnienia Polski – synonimem narodowej zdrady. Celem targowiczian i Rosji, jak zapewniała ich Katarzyna II, miało być tylko przywrócenie porządku sprzed zwołania sejmu. W 1792 r. rozegrała się wojna polsko-rosyjska. Wojsko polskie w sile ok. 55 tys. żołnierzy walczyło przeciwko prawie 100 tys. armii rosyjskiej przez dwa miesiące i zostało zdradzone przez króla Stanisława Augusta Poniatowskiego, który przystąpił 24 lipca do konfederacji targowickiej i rozkazał wstrzymanie działań wojennych. Przegrana wojna, rosyjska okupacja i rządy targowiczian zapoczątkowały prześladowania patriotów. Rosja i Prusy podpisały 23 stycznia 1793 r. traktat rozbiorowy. Dla Prus ziemie polskie miały być rekompensatą za wojnę z rewolucyjną Francją. Rosja mściła się za próbę odzyskania suwerenności. Zwołany do Grodna sejm, oprócz podpisania traktatów rozbiorowych, znosił większość reform z lat 1788–1792 i reduktował armię do 15 tysięcy. Wydarzenia lat 1792–1793 potęgowały chęć zbrojnej walki o niepodległość. Część działaczy niepodległościowych zabiegała o pomoc rewolucyjnej Francji, inni, wśród których znaleźli się m.in. Ignacy Działyński, Józef Wybicki i Jakub Ja-

siński, organizowali w kraju spiski, które miały doprowadzić do wywołania zwycięskiego powstania. Na naczelnego wodza wybrano bohatera wojny o niepodległość Stanów Zjednoczonych i wojny polsko-rosyjskiej z 1792 r., Tadeusza Kościuszkę. Powstanie nazwane później kościuszkowskim rozpoczęło się 24 marca 1794 r. od ogłoszenia aktu powstania i przysięgi Najwyższego Naczelnika Siły Zbrojnej Narodowej na rynku w Krakowie. Po ogłoszeniu powstania i przeprowadzeniu mobilizacji siły powstańcze wyruszyły w kierunku Warszawy. Do zwycięskiej, choć nierozstrzygującej bitwy, doszło 4 kwietnia pod Racławicami. Po początkowych sukcesach wojska powstańcze zaczęły ponosić porażki pod Szczekocinami i Chełmem, utraciono Kraków, Wilno i Lublin, a Warszawa została oblężona. Sytuację na krótko poprawił wybuch powstania w Wielkopolsce, gdzie siły powstańcze wsparte przez oddziały gen. Jana Henryka Dąbrowskiego odniosły liczne sukcesy. Najważniejszym przeciwnikiem pozostawała armia rosyjska. Do decydującej bitwy doszło pod Maciejowicami 10 października. Wojsko Polskie zostało rozбите, a ciężko ranny generał Kościuszko dostał się do niewoli. Rosjanie ruszyli na stolicę, 4 listopada rozpoczął się szturm i rzeź wojska oraz ludności cywilnej. Pod jej wrażeniem rząd powstańczy z resztkami dworu opuścił Warszawę. Ich kapitulacja miała miejsce 16 listopada pod Radoszycami. Nastąpiły aresztowania, zsyłki na Syberię i konfiskaty majątków, które następnie były nadawane rosyjskim urzędnikom i wojskowym.

### III rozbiór Polski

Prawie rok po tych wydarzeniach 24 października 1795 r. w Sankt Petersburgu Rosja, Prusy i Austria podpisały trzeci rozbiór likwidujący Rzeczpospolitą. 25 listopada, dokładnie w 31. rocznicę swojej koronacji, Stanisław August Poniatowski podpisał akt abdykacji i wyjechał do stolicy Rosji, gdzie zmarł na początku 1798 r.

Biorące udział w rozbiorach trzy mocarstwa zagarnęły ok. 733,5 tys. km<sup>2</sup> ziem Rzeczypospolitej Obojga Narodów: Rosja 463,2 tys. km<sup>2</sup> (5,5 mln ludzi), Prusy 141,4 tys. km<sup>2</sup> (2,6 mln ludzi), Austria 128,9 tys. km<sup>2</sup> (4,2 mln ludzi).

W stolicy Rosji 26 stycznia 1797 r. przedstawiciele trzech mocarstw zaborczych podpisali konwencję rozbiorową potwierdzającą dotychczasowe nabytki terytorialne uzyskane w trzech rozbiorach. Dodatkowo Królestwo Polskie „obecnie i na zawsze uznane jest, jako nieistniejące”, a żaden z władców nigdy nie doda do swojej tytulatury tytułu króla Polski. Terytoria przyznane Rosji zostały podzielone na gubernie, Austriacy swoje zdobycze nazwali Królestwem Galicji i Lodomerii oraz Nowej (Zachodniej) Galicji, z kolei Prusacy nowo przyłączone terytoria określali jako Prusy Zachodnie, Południowe i Nowowschodnie. Obywatele parlamentarnej Rzeczypospolitej stawali się poddanymi władców absolutnych, którym musieli złożyć przysięgę wierności. Prowadzono wobec nich różne formy polityki rasyfikacyjnej lub germanizacyjnej.

## 2. Ziemie polskie w dobie napoleońskiej i Wielkiego Księstwa Warszawskiego

Nie wszyscy podporządkowali się jednak decyzjom państw zaborczych. Jedni zaangażowali się w działalność spiskową na terenach byłej Rzeczypospolitej, inni zabiegali o poparcie poza jej granicami. W sierpniu 1795 r. radykalnie nastawieni emigranci utworzyli Deputację Polską, której celem było wywołanie zbrojnego powstania w oparciu o pomoc rewolucyjnej Francji. Największą organizacją było założone we Lwowie Zgromadzenie Centralne zwa-

ne Centralizacją, na której czele stał Walerian Dzieduszycki. Jej członkowie, wywodzący się głównie ze szlachty zaboru austriackiego i rosyjskiego, przygotowywali powstanie antyaustriackie które miało wybuchnąć w momencie ofensywy francuskiej. Nastąpiło to w 1797 r., jednak szczupłe wojska powstańcze dowodzone przez generała Joachima Deniskę, które z Turcji wdarły się do posiadłości austriackich, zostały rozbite pod Dobronowicami. Organizacja uległa rozbiciu, a część spiskowców aresztowano. Działalność spiskową kontynuowało Towarzystwo Republikańców Polskich utworzone w zajętej przez Prusaków Warszawie w 1798 r., jednak trzy lata później zawiesiło swoją działalność.

Nastawieni konserwatywnie emigranci utworzyli Agencję. Licząc na zwycięstwo Francji i wkroczenie jej wojsk na ziemie Rzeczypospolitej, postanowili u boku jej armii utworzyć oddziały polskie, które miały brać udział w wyzwaniu ziem polskich i litewskich. Taka była geneza utworzonych we Włoszech Legionów Polskich. Ich żołnierze byli emigrantami bądź jeńcami i dezertierami z armii austriackiej. Generał Jan Henryk Dąbrowski podpisał 9 stycznia 1797 r. umowę z rządem Republiki Lombardzkiej, która była francuskim protektoratem na Półwyspie Apenińskim. Na jej podstawie rozpoczęto tworzenie oddziałów polskich pod jego dowództwem. Józef Wybicki napisał dla nich pieśń, która – znana jako Mazurek Dąbrowskiego – stała się od 1927 r. oficjalnym hymnem państwowym Rzeczypospolitej Polskiej. Legiony wślawiły się w bitwach z wojskami II koalicji antyfrancuskiej, austriackimi i rosyjskimi oraz ich włoskimi sprzymierzeńcami: pod Civita Castellana, Novi i nad rzeką Trebbią. Od 1799 r. u boku Francji walczyła Legia Naddunajska dowodzona przez generała Karola Kniaziewicza, która wślawiła się przede wszystkim w bitwie pod Hohenlinden (1800). Po zawarciu pokoju część legionistów wysłano na położoną na Morzu Karaibskim wyspę Haiti, gdzie mieli tłumić powstanie przeciwko kolonialnemu panowaniu francuskiemu. Reszta stacjonowała we Włoszech do 1807 r., kiedy wezwani przez cesarza Napoleona nad Wisłę rozpoczęli służbę w odradzającym się Wojsku Polskim.

Politykę prorosyjską Familii kontynuował Adam Jerzy ks. Czartoryski, wysłany przez rodzinę do Sankt Petersburga po upadku powstania kościuszkowskiego dla ratowania skonfiskowanych przez Rosję posiadłości ziemskich. Został on doradcą nowego cesarza Aleksandra I, a wkrótce rosyjskim ministrem spraw zagranicznych. Opracował tzw. plan puławski, czyli projekt odbudowy Polski w unii z Rosją kosztem zaboru pruskiego. Jednakże władca Rosji nie był zainteresowany konfliktem z Prusami, które były dla niego naturalnym sojusznikiem w walce z Francją.

Jesienią 1806 r. Józef Wybicki za wiedzą cesarza Napoleona, który toczył wojnę z koalicją prusko-rosyjsko-angielską, wydał odezwę wzywającą Polaków do powstania. Wezwany z Półwyspu Apenińskiego generał Jan Henryk Dąbrowski otrzymał rozkaz rozpoczęcia walk w Wielkopolsce. Najpierw w Kaliszu, a później w innych miastach przejmowano administrację i organizowano zbrojne oddziały polskie. Pod koniec listopada tego roku oddziały napoleońskie wkroczyły do Warszawy, gdzie utworzono załóżki polskich władz i sił zbrojnych. Wkrótce ruszyły one do walki z Prusakami pod Tczewem, Gdańskiem i wschodniopruskim Frydlandem. Na mocy podpisanego w 1807 r. w Tyłży pokoju Francji z Rosją i Prusami z ziem III, II i fragmentów I zaboru pruskiego utworzono Wielkie Księstwo Warszawskie. W Dreźnie Napoleon nadał nowemu państwu konstytucję będącą kompilacją ustawy z 3 maja 1791 i ustroju Francji. Państwo to było związane unią personalną z Saksonią, której król był jego dziedzicznym władcą, zaś książę Józef Poniatowski wodzem jego sił zbrojnych. Wciśnięte między trzy wrogie państwa: Prusy, Rosję i Austrię, mogło swoje istnienie opierać tylko na współpracy z napoleońską Francją. Wkrótce polityka profrancuska przyniosła wymierne korzyści.

W 1809 r. zawiązała się kolejna koalicja antyfrancuska z udziałem Austrii, 14 kwietnia jej korpus dowodzony przez arcyksięcia Ferdynanda Habsburga przekroczył granice księstwa. Pięć dni później wojsko polskie dowodzone przez Józefa księcia Poniatowskiego stoczyło bitwę obronną koło podwarszawskiego Raszyna z dwukrotnie silniejszym przeciwnikiem, po której oddały Warszawę i cofnęły się za Wisłę. Kiedy wróg próbował zdobyć Toruń i maszerował na Poznań, Polacy rozpoczęli ofensywę, która doprowadziła do zajęcia Lublina, Sandomierza, Zamościa, a w końcu Lwowa i Krakowa. Zwycięstwo Francuzów i pokój w Schönbrunn przyniosły powiększenie księstwa o ziemie zabrane przez Austrię w III rozbiórce oraz Zamość zagarnięty w I rozbiórce. W Wielkim Księstwie Warszawskim nastąpiła stabilizacja gospodarcza i powiększenie armii. Niestety niedługo było dane cieszyć się pokojem. W 1812 r. wybuchła wojna z Rosją, którą cesarz Napoleon nazwał drugą wojną polską. Sejm Księstwa Warszawskiego ogłosił przywrócenie Królestwa Polskiego, a w Wilnie proklamowano przejęcie władzy przez Komisję Tymczasową Wielkiego Księstwa Litewskiego. Wojsko Polskie brało udział w bitwach pod Smoleńskiem i Borodino oraz jako pierwsze wkroczyło do opuszczonej Moskwy. Z kampanii rosyjskiej powrócił co czwarty żołnierz Księstwa Warszawskiego. Wojsko Polskie walczyło w 1813 r. pod Lipskiem, gdzie poległ naczelny wódz Józef ks. Poniatowski, oraz we Francji w 1814 r. do abdykacji Napoleona.

W zajętej przez Rosjan na początku lutego 1813 r. Warszawie Aleksander I utworzył tymczasowy rząd i starał się zdobyć sympatię części elit politycznych Księstwa Warszawskiego i ziem zabranych, by pozyskać ich dla oparcia przyszłości sprawy polskiej na Rosji.

### 3. Ziemie polskie po Kongresie Wiedeńskim (1815–1914)

Kongres wiedeński w latach 1814–1815 obradował nad pokojem, który miał zapanować po przeszło dwudziestu latach wojen z Francją. Księstwo Warszawskie zostało podzielone pomiędzy zaborców. Austria otrzymała drobne nabytki terytorialne w okolicach Wieliczki, Kraków z okolicznymi terenami, jako Rzeczpospolita Krakowska, był formalnie niezależnym państwem, a faktycznie pozostawał pod kontrolą trzech zaborców. Prusy uzyskały zachodnią część Księstwa Warszawskiego, zatem na terenie ponownie pruskiej Wielkopolski utworzono Wielkie Księstwo Poznańskie, którym zarządzał namiestnik Antoni Henryk Radziwiłł, organem doradczym był sejm, a w szkołach i urzędach można było posługiwać się językiem polskim. Pozostałe ziemie jako odrodzone Królestwo Polskie, zwane Kongresowym, połączono z Cesarstwem Rosyjskim „nierozzerwalną unią”. Każdemu cesarzowi miał przysługiwać tytuł polskiego króla. Pierwszym został Aleksander I, a ostatnim Mikołaj II Romanow. Nadana przez monarchę konstytucja zatwierdzała dziedziczny tron w rękach dynastii Romanowów, trójpodział władz, osobny skarb, monetę i wojsko, nietykalność osoby i własności, wolność słowa i druku, swobody gospodarcze i kulturalne. Zniesienie barier celnych na granicy z Rosją ułatwiało życie gospodarcze, do finansowania nowych inwestycji powołano Bank Polski. Założono Uniwersytet Warszawski i Szkołę Akademiczno-Górnictwą w Kielcach.

Z upływem czasu Aleksander I ograniczał swobody konstytucyjne, odsuwał od władzy niezależnych polityków, zastępując ich ludźmi całkowicie posłusznymi Rosji. Wprowadził cenzurę, zakaz zgromadzeń młodzieży i zniósł jawność obrad sejmowych. Pozostała – poza Królestwem Kongresowym – część zaboru rosyjskiego, sięgająca na wschód od rzek Bug i Niemien nazywano Ziemiami Zabranymi. Także i tam początkowo istniały pewne swobody. Istniał Wileński Okręg Naukowy z główną uczelnią, Uniwersytetem Wileńskim. Kuratorem



okręgu został Adam Jerzy książę Czartoryski. Na Wołyniu, gdzie wizytorem był Tadeusz Czacki, działało słynne Liceum Krzemienieckie. Samorząd terytorialny znajdował się w rękach Polaków, którzy odbywali służbę w wydzielonym Korpusie Litewskim. Jednak na początku lat dwudziestych władze rosyjskie rozpoczęły ograniczanie swobód i prześladowanie przejawów polskości.

W ciągu XIX w. wśród patriotycznych środowisk polskich zaistniało zjawisko nazwane później – nieco prześmiewczo, ale i z podziwem – *sancto konspiro*. Polskie zaangażowanie niepodległościowe zaowocowało szeregiem zbrojnych powstań narodowych albo co najmniej prób takowych wystąpień. Owocem tajnych spisków było Powstanie Listopadowe (1830–1831) w Królestwie Polskim i na tzw. Ziemiach Zabrzanych. Zakończyło się ono klęską militarną i zaowocowało dalszym, za to przyspieszonym przez nowego cara Mikołaja I, ograniczaniem odrębności Królestwa od cesarstwa rosyjskiego. Zniesiono sejm, Wojsko Polskie, Uniwersytet Warszawski, a wiele zbiorów bibliotecznych i muzealnych wywieziono w głąb Rosji. Województwa zamieniono na gubernie, wprowadzono rosyjskie prawo system miar

i wag. W sferze planów pozostał zamiar zastąpienia alfabetu łacińskiego cyrylicą. Na ludność nałożono obowiązek utrzymywania armii i budowę cytadeli w Warszawie, której działa miały zagwarantować, że nie powtórzy się noc listopadowa. Przeprowadzono weryfikację szlachectwa, a w jej wyniku 80% tego stanu utraciło szlachectwo. Na tzw. Ziemiach Zabrzanych represje były dotkliwsze.

Udział Polaków z zaboru pruskiego i austriackiego oraz Rzeczypospolitej Krakowskiej w powstaniu listopadowym był pretekstem dla władz Prus i Austrii do zaostrzenia polityki represji i germanizacji. Już 11 grudnia 1830 r. naczelnym prezesem Wielkiego Księstwa Poznańskiego król pruski mianował Eduarda Flottwella. Likwidował on konsekwentnie uprawnienia Polaków wynikające z autonomii księstwa, rozpoczął zniemczanie szkół i urzędów, a konfiskowane majątki ziemskie przydzielano Niemcom. Widząc bezsens prowadzenia działalności spiskowej, mieszkańcy Wielkopolski postawili na jawną, prawną walkę o polski stan posiadania, kulturę i oświatę.

Polscy działacze krajowi i aktywiści znajdujący się przede wszystkim we Francji tzw. Wielkiej Emigracji zaplanowali powstanie międzyzaborowe na 1846 r. W zaborze pruskim i rosyjskim większym wystąpieniom skutecznie zapobiegły działania policji. W Galicji władze austriackie podjudziły chłopów do atakowania oddziałów powstańczych i dworów szlacheckich. Pamięć o rzezi galicyjskiej zwanej rabacją żyła długo w świadomości obywateli. W nocy z 20 na 21 lutego w Krakowie utworzono Rząd Narodowy, który ogłosił „Manifest do Narodu Polskiego”. Szczupłe siły powstańcze zostały szybko rozbite, a gdy poległ Edward Dembowski – radykalny i energiczny przywódca – powstanie upadło. Decyzją mocarstw Rzeczpospolita Krakowska została przyłączona do austriackiej Galicji.

W latach 1848–1849 przez Europę przeszła fala powstań i rewolucji zwana Wiosną Ludów. Były sprzeciwem wobec porządkowi wiedeńskiemu, przyspieszonym przez kryzys gospodarczy, głód i epidemie. Objęły one także ziemie zaboru pruskiego i austriackiego, były echem wydarzeń w Wiedniu i Berlinie. Na wieści o rewolucji w Wiedniu zaktywizowały się polskie środowiska patriotyczne we Lwowie i w Krakowie. W czasie Wiosny Ludów utworzono Komitet Narodowy w Poznaniu i za zgodą Berlina, w obliczu zagrożenia interwencją rosyjską, rozpoczęto organizowanie sił zbrojnych. Jednak w niedługim czasie ruch ten, zwany w polskiej tradycji historycznej Powstaniem Wielkopolskim, zostało stłumiony przez wojska pruskie. Nadanie w Prusach konstytucji i zawartych w niej swobód obywatelskich oraz możliwość wyboru posłów do parlamentu pruskiego stwarzały możliwość legalnej walki o prawa ludności polskiej.

Po przegranej z koalicją turecko-francusko-angielską wojnie krymskiej (1853–1856) Aleksander II (panował w latach 1855–1881) zainicjował reformy modernizujące ustrój polityczny i gospodarczy Rosji. Polacy liczyli na przywrócenie autonomii i uwłaszczenie chłopów. Rzeczywiście pierwsze lata jego panowania to szereg **ustępstw: utworzenie Akademii Medyko-Chirurgicznej i Szkoły Głównej w Warszawie (uniwersytetu), zgoda na działalność Towarzystwa Rolniczego i wreszcie powstanie rządu cywilnego z Aleksandrem margrabią Wielopolskim na czele. Jednocześnie już w początkach lat 60. brutalnie tłumiono wszelkie przejawy działalności patriotycznej, jak upamiętniające wydarzenia historyczne pokojowe manifestacje czy msze święte. Strzelano do demonstrantów oraz wkraczano do świątyń, aresztując wiernych.** W efekcie tych okoliczności w latach 1863–1864 w Królestwie Polskim i na tzw. Ziemiach Zabrzanych doszło do Powstania Styczniowego. Nie miało ono szans na sukces, zaś represje popowstaniowe posłużyły do wyeliminowania z życia publicznego w Królestwie Polskim elity szlacheckiej społeczeństwa i likwidacji ostatnich odręb-

ności ustrojowych. Represje dotknęły też Polaków w dziewięciu guberniach zachodnich (Ziemiach Zabrzanych).

Zjednoczenie Niemiec przez Prusy w 1871 r. wpłynęło na pogorszenie się położenia ludności polskiej, mimo że nie prowadziła ona żadnych działań stojących w sprzeczności z prawem zaborcy. W latach 70. kanclerz Otto von Bismarck prowadził politykę nazwaną Kulturkampfem, zwróconą przeciwko Kościołowi katolickiemu i przede wszystkim Polakom. Ta forma germanizacji oficjalnie zachowywała reguły prawa państwowego, równo traktującego wszystkich obywateli, bez względu na ich poglądy narodowe. Następcy Bismarcka bez skrupułów wprowadzili i zastosowali prawo dyskryminujące Polaków i umożliwiające ich brutalną i – niestety – nierzadko skuteczną germanizację. Zarazem narastał ucisk rusyfikacyjny w zaborze rosyjskim. Jednakże trwałym sukcesom na tym polu stały na przeszkodzie zarówno faktyczna słabość rusyfikacyjnej „propozycji”, jak i powszechne wśród Polaków poczucie pogardy dla Rosji i jej oficjalnych przedstawicieli.

Inaczej potoczyły się losy Polaków pod zaborem austriackim. W 1867 r. cesarz Franciszek Józef I nadał Galicji szeroką autonomię. Spolszczono administrację, sądownictwo, utworzono organy samorządowe. Politycy galicyjscy zasiadali w parlamencie państwowym, mogli być ministrami i premierami Austrii. Swobody, jakimi cieszyli się poddani cesarza Franciszka Józefa I, przyczyniły się do jego popularności i planów odbudowy Polski w oparciu o Austro-Węgry.

W drugiej połowie XIX w. i na początku XX w państwach zaborczych, oprócz istniejących już ugrupowań konserwatywnych i liberalnych, powstały nowe masowe ruchy polityczne. Ruch robotniczy działający w trzech zaborach podzielił się na dwa nurty: internacjonalistyczny (Socjaldemokracja Królestwa Polskiego i Litwy – SDKPiL), dążący do rewolucji światowej znoszącej wyzysk i nieprzewidywającej odbudowania niepodległości Polski oraz patriotyczny (Polska Partia Socjalistyczna – PPS, wśród jej liderów był Józef Piłsudski), który zakładał odbudowę niepodległej Polski i stworzenie w niej jak najlepszych warunków dla pracujących. Ruch ludowy istniejący głównie w zaborze austriackim reprezentował początkowo interesy mieszkańców wsi. Z czasem jego program został powiększony o hasła niepodległościowe. Ruch narodowy (w jego programie i wypowiedziach były wyraźnie widoczne tendencje nacjonalistyczne, będące odpowiedzią na nacjonalizmy niemiecki i rosyjski), w którym naczelną postacią został Roman Dmowski, był odpowiedzią na politykę germanizacyjną i rusyfikacyjną, interesował się sprawami przetrwania narodu w czasach niewoli, odbudowę niepodległości odkładając na przyszłość. Nigdy jednakże narodowi demokraci nie zrezygnowali z postulatu odbudowania niepodległego państwa polskiego.

Wojna japońsko-rosyjska (1904–1905) i rewolucja w Rosji (1905–1907) spowodowały ożywienie polityczne w zaborze rosyjskim. W efekcie doszło w nim w ciągu dwóch lat do wystąpień – także zbrojnych i krwawych – o różnych oczekiwaniach. Niepodległościowi socjaliści Piłsudskiego planowali wywołać kolejne powstanie niepodległościowe i zbudować państwo polskie sprawiedliwości społecznej. Narodowcy Dmowskiego walczyli o maksymalną autonomię ziem polskich w cesarstwie rosyjskim i o polskie prawa narodowe. Socjaldemokraci z SDKPiL we współpracy z rewolucyjnym ruchem rosyjskim planowali wywołanie co najmniej ogólnoeuropejskiej rewolucji. Nie przewidywali natomiast starań o odbudowanie niepodległości Polski.

Na przełomie XIX i XX w. mocarstwa europejskie podzieliły się na dwa wrogie obozy: trójpřzymierze zwane państwami centralnymi (Niemcy, Austro-Węgry i Włochy) oraz trójpřrozumienie nazywane państwami Ententy (Francja, Rosja i Wielka Brytania). Stało się oczywiste, że konflikt między nimi będzie się toczył także na ziemiach polskich.

## II. Sprawa polska w czasie I wojny światowej i bezpośrednio po jej zakończeniu

*autor: Grzegorz Strauchold*

### 1. Polski czyn zbrojny w I wojnie światowej

Pasmo nieudanych polskich powstań w XIX w. po upadku kolejnego, styczniowego (1863–1864) i masowych represjach rosyjskich bardzo uszczuplających polski stan posiadania ziemi i wpływów kulturowych na tzw. Ziemiach Zabrzanych wzbudziło w Królestwie Polskim ożywioną dyskusję nad sensem podejmowania kolejnego czynu niepodległościowego w przyszłości. Jednak, gdy dorosło kolejne pokolenie ludzi urodzonych na ogół po klęsce powstania styczniowego, poczęto tworzyć na ziemiach polskich, a przede wszystkim w zaborze rosyjskim (nielegalne) i w zaborze austriackim (legalne) polskie nowoczesne partie polityczne. Ich liderzy i programy ustosunkowali się – w różny sposób – do tzw. kwestii polskiej, to jest hipotetycznego odzyskania przez Rzeczpospolitą niepodległości. Szerzej na ten temat napisano w niniejszej publikacji w rozdziale poświęconym wojnie polsko-radzieckiej, gdzie rozważono także zagadnienie polskiego programu terytorialnego na wschodzie.

Podczas rosyjskiej rewolucji 1905–1907 (która miała miejsce również w Królestwie Polskim) Józef Piłsudski, przywódca rozłamowego z Polskiej Partii Socjalistycznej ugrupowania PPS – Frakcji Rewolucyjnej usiłował przekształcić antyrosyjskie, narodowe protesty w kolejne powstanie niepodległościowe. Po klęsce ruchu uszedł ze swymi współpracownikami do Galicji, gdzie – mimo że formalnie obywatel rosyjski – podlegał opiece władz austriackich, przede wszystkim wojskowych. W latach tych wyraźnie narastało napięcie pomiędzy tzw. państwami centralnymi (Niemcami i Austro-Węgrami) a Ententą (Rosją, Francją i Wielką Brytanią), zatem każda działalność antyrosyjska postrzegana była w Wiedniu jako korzystna. Dzięki temu w 1908 r. Józef Piłsudski i jego najbliższy współpracownik Kazimierz Sosnkowski założyli w Galicji Związek Walki Czynnej. W efekcie w 1910 r. – jako legalne organizacje – w stolicy Galicji Lwowie powstał Związek Strzelecki, a w Krakowie Towarzystwo „Strzelec”. W następstwie tych posunięć powstały polskie grupy paramilitarne „Strzelec” i „Drużyny Strzeleckie”.

W 1912 r. w Galicji, dzięki staraniom w wielkiej mierze Józefa Piłsudskiego i jego otoczenia, dla skoordynowania inicjatyw niepodległościowych, powołano Tymczasową Komisję Skonfederowanych Stronnictw Niepodległościowych. Gdy wybuchła I wojna światowa, Józef Piłsudski za zgodą władz austriackich – które dostarczyły wojenne wyposażenie – zmobilizował w Krakowie polskie organizacje paramilitarne. Dnia 6 sierpnia 1914 r. z krakowskiej ulicy Oleandry wyruszyła na wojnę z Rosją tzw. Kompania Kadrowa. Było to prawdziwe polskie wojsko, pierwsze w jawnym działaniu od powstania styczniowego. Mizerię jego wyposażenia stanowił fakt, iż kawalerzyści nie posiadali koni, a siodła nieśli osobiście na plecach. Zamia-



### Ziemie polskie podczas I wojny światowej 1914–1918

0 100 200 km

--- granice państw w 1914 r.

--- inne granice

--- państwa centralne

--- państwa ententy

**przebieg frontu wschodniego:**

■ XI 1914 ■ IV 1915 ■ X 1915 ■ XI 1917 ■ XI 1918

▲ miejsca formowania legionów polskich

■ ogłoszenie Aktu 5. listopada 1916 r.

□ traktaty brzeskie w lutym i marcu 1918 r.

✕ ważniejsze bitwy i daty: 1914/1918

Konary bitwy Legionów Polskich

rem Piłsudskiego, nieujawnionym ani Austriakom, ani Niemcom, było wywołanie polskiego powstania narodowego na tyłach wojsk rosyjskich stacjonujących w Królestwie Polskim, wyzwolenie Warszawy, w której miał następnie być powołany Rząd Narodowy niepodległej Polski. Jednak, wbrew jego oczekiwaniom, ludność polska na południowych ziemiach Kongresówki generalnie nie poparła wkraczających, wyprzedzających front rosyjsko-austriacki i rosyjsko-niemiecki, polskich oddziałów. Inicjatywie niepodległościowej zagroziła klęska na samym początku jej realizacji.

Państwa zaborcze zamierzały wykorzystać polskie nastroje niepodległościowe dla zrealizowania swych strategicznych celów wojennych, to jest militarnego pokonania strony przeciwnej. W sierpniu 1914 r. dowództwo wojsk austro-węgierskich mamilo Polaków wizją zrealizowania ich aspiracji niepodległościowych. Miało to związek z bardzo mglistą koncepcją włączenia w granice Austro-Węgier ziem zaboru rosyjskiego. Wśród Polaków lojalnych wobec Wiednia pojawiła się koncepcja powołania państwa austro-węgiersko-polskiego. Były to czcze wymysły, bo nie brały pod uwagę niemieckich celów wojennych. A to Berlin w sojuszu dwóch niemieckich monarchii zdecydowanie grał pierwsze skrzypce.

Także Rosjanie postanowili upiec własną pieczęć realizując – przy pomocy Polaków – ich cele wojenne. Rosyjski wódz naczelny, brat cara Mikołaja II wielki książę Mikołaj Mikołajewicz w skierowanej w sierpniu 1914 r. do Polaków odezwie przywołał tradycje polsko-rosyjskiej antyniemieckiej współpracy, powołując się nawet na bitwę pod Grunwaldem z 1410 r. (uczestniczyły w niej trzy chorągwie z ziemi smoleńskiej, *notabene* historycznego terytorium białoruskiego, a nie rosyjskiego). W niemającym żadnego znaczenia praktycznego dokumencie była mowa o powstaniu po wojnie Polski złożonej z ziem trzech zaborców. Niemniej Rosjanie rozwijali konkretne inicjatywy na polu militarnym. Ogłosili zaciąg Polaków do oddziału, który przeszedł do historii pod nazwą Legionu Puławskiego, od nazwy miejscowości,



Piłsudski ze sztabem w Kielcach, sierpień 1914 r.

gdzie był formowany. W odróżnieniu od Legionów (o których szerzej poniżej) zaopatrzonych w orła bez korony, żołnierze jednostki afiliowanej przy armii rosyjskiej nie używali żadnych polskich symboli narodowych, zaś komendy były wydawane w języku rosyjskim. Polscy ochotnicy w takich warunkach nie chcieli ich wykonywać. Zaciąg do Legionu Puławskiego nie był zbyt obfity, zgłosiło się początkowo kilkaset osób. Trzeba jednak wziąć pod uwagę fakt, iż Polacy, poddani cara rosyjskiego, podlegali wówczas masowemu zmobilizowaniu do armii rosyjskiej. Żołnierze Legionu uczestniczyli w walkach rosyjsko-niemieckich. Jednak elity kierownicze Rosji były przeciwnie istnieniu formacji, której żołnierze nie kryli aspiracji niepodległościowych. W efekcie w październiku 1915 r. Legion Puławski został rozwiązany.

Już w sierpniu 1914 r., na samym początku I wojny światowej, w Bayonne we Francji przystąpiono – staraniem polskich patriotów – do formowania polskich oddziałów. Planowano nawet utworzyć Legion, w oczywistym nawiązaniu do Legionów, które pod dowództwem gen. Jana Henryka Dąbrowskiego w czasach napoleońskich w oparciu o Francję chciały przywrócić niepodległość Polski. Inicjatywa z 1914 r. wzbudziła natychmiastową, wrogą reakcję władz carskich, które obawiały się – zresztą słusznie – iż tzw. Bajorczycy planują walkę o niepodległość Rzeczypospolitej. Wobec rosyjskiego protestu do powstającej formacji zdołano wcielić zaledwie około 200 osób – ochotników. By „zejść z oczu” Petersburga oddział został włączony do francuskiej Legii Cudzoziemskiej, formacji złożonej z ochotników, wykonującej – przeważnie w koloniach – polecenia Paryża. Wśród żołnierzy znalazł się m.in. Xawery Dunikowski – w późniejszych dekadach jeden z największych polskich rzeźbiarzy. Polscy żołnierze uczestniczyli w latach 1914–1915 w walkach francusko-niemieckich na froncie zachodnim, ponosząc ogromne straty. Wobec niemal całkowitego unicestwienia tej formacji Francuzi ją rozwiązali. Większość spośród tych, którzy przeżyli, wstąpiła w 1917 r. do tworzonej we Francji tzw. „błękitnej armii polskiej”.

Niepowodzenie niepodległościowych inicjatyw Piłsudskiego na początku wojny nie przyniosło na szczęście całkowitego unicestwienia polskich starań o powołanie armii narodowej. Elity polskie w Galicji, stojące jednak na stanowisku pełnej lojalności współpracy z Wiedniem, przerażone wizją upadku polskiej inicjatywy militarnej Piłsudskiego, powołały w Krakowie Naczelny Komitet Narodowy. Na jego czele stanął Juliusz Leo, prezydent Krakowa. To środowisko uratowało – w bezpośrednich rozmowach z austriackim naczelnym dowództwem – polskie inicjatywy militarne. Wiedeń zgodził się na powołanie formacji o tak ważnej dla Polaków nazwie: Legiony. Zachodni miał być formowany w Krakowie, a wschodni we Lwowie. Oddziały Józefa Piłsudskiego weszły w skład Legionu Zachodniego, ostatecznie jako jego II Brygada. Już wówczas coraz bardziej upowszechniała się legenda charyzmatycznego wodza Józefa Piłsudskiego, utożsamianego *en bloc* z Legionami, choć przecież nimi nie dowodził. Zresztą Legion Wschodni nigdy nie powstał. Za takowym postrzeganiem Piłsudskiego, pogłębiającym się w kolejnych latach wojny, stał nimb zwycięskiego wodza niepodległościowych wojsk polskich. Rzeczywiście oddziały zwane coraz częściej w powszechnej opinii Legionami Piłsudskiego dawały przykłady bohaterstwa i ofiarności podczas walk z żołnierzami rosyjskimi. Największym ich starciem była bitwa pod Mołotkowem w październiku 1914 r. Po stronie polskiej zginęło wówczas ok. 300 żołnierzy, 800 z nich zostało rannych. Wszyscy walczący byli ochotnikami, często wywodzili się z kręgów elity intelektualnej i artystycznej (wśród nich malarz, późniejszy marszałek Polski Józef Rydz, pseudonim „Śmigły”), choć przede wszystkim członkowie oddziałów polskich byli robotnikami i chłopami walczącymi o polską niepodległość. Podczas walk na przełomie 1914/1915, w dniach Bożego Narodzenia, święta tak ważnego dla Polaków, doszło do znamienego wydarzenia. Gdy Legioniści w oko-

pach śpiewali święte pieśni, w okopach rosyjskich zaśpiewano te same. I tu i tam przebywali Polacy... Podczas I wojny światowej Polacy mobilizowani do trzech armii zaborczych nie rzadko musieli walczyć przeciwko sobie.

Chwałą okrył się 5. pułk piechoty, drugiej brygady Legionów, który za cenę przerażających strat (sięgających 50% stanów osobowych) w lipcu 1916 r. w Kostiuchnowce na Wołyniu powstrzymał atakujące oddziały rosyjskie. Czyn ten uratował cofające się oddziały austro-węgierskie przed wielką klęską. Legiony walczyły przeciw Rosjanom do 1917 r. Przez ich szeregi przewinęło się ok. 20.000 ludzi. Była to krwawa szkoła charakterów i postaw. Kombatanci Legionów decydowali o kształcie odrodzonej Rzeczypospolitej do 1939 r., zaś legenda tego ugrupowania istnieje do dnia dzisiejszego jako przykład czynów podejmowanych w dobrej wierze dla Ojczyzny. Należy dodać, iż ta formacja skupiała ludzi o bardzo różnych, nie raz i przeciwstawnych orientacjach ideologicznych. Była ona jednakże przede wszystkim lewicowa, demokratyczna, egalitarna i niepodległościowa zarazem. W jej szeregach walczyli również polscy Żydzi.

Dla wzmocnienia inicjatyw niepodległościowych Piłsudski powołał jesienią 1915 r. w zaborze rosyjskim konspiracyjną Polską Organizację Wojskową. Głównym jej celem było prowadzenie wywiadu i działań dywersyjnych. POW odegrała dużą rolę podczas tworzenia pod koniec 1918 r. Wojska Polskiego, które natychmiast musiało walczyć o granice odrodzonego państwa. POW funkcjonowała także w pruskich prowincjach w Wielkopolsce i na Górnym Śląsku, gdzie pod koniec Wielkiej Wojny i w pierwszych miesiącach po jej zakończeniu wspierała polskie działania irredentystyczne, zmierzające do przyłączenia tych ziem do odrodzonej Rzeczypospolitej.

Sytuacja polskich formacji militarnych u boku państw centralnych gwałtownie zmieniła się w wyniku tzw. Aktu z 5 listopada 1916 r. (o którym napisano szerzej w oddzielnym rozdziale). Generalnie Berlin i Wiedeń, powołując się na postanowienia Kongresu Wiedeńskiego z 1815, przywołały istnienie Królestwa Polskiego (Kongresowego). Wszak nigdy nie zostało ono oficjalnie zlikwidowane. Co więcej, mocarstwa centralne uznały się za jego protektorów. Władze niemieckie i austro-węgierskie zażądały, formując dla „odrodzonego” Królestwa jego siły zbrojne (tzw. *Polnische Wehrmacht*, od jesieni 1918 r. podstawę tworzonego *ad hoc* Wojska Polskiego), by Legiony Polskie złożyły przysięgę na wierność cesarzowi niemieckiemu Wilhelmowi II. Spowodowało to w lipcu 1917 r. tzw. kryzys przysięgowy i masowe odmowy przez polskich żołnierzy złożenia oddzielnej deklaracji. W efekcie Józef Piłsudski i Kazimierz Sosnkowski zostali internowani w niemieckiej twierdzy w Magdeburgu, zaś żołnierze zostali uwięzieni m. in. w obozie w Szczypiornie. To tam znudzeni niemieccy strażnicy pokazali Polakom zasady gry w piłkę ręczną. Polacy tę grę polubili, a do dnia dzisiejszego ta nadal istniejąca dyscyplina sportowa bywa nazywana „szczypiorniakiem”.

Nie wszystkie oddziały polskie zrezygnowały ze współpracy z mocarstwami centralnymi. Resztówka Legionów, współpracująca nadal lojalnie, także militarnie z Austro-Węgrami, została nazwana Polskim Korpusem Posiłkowym. Na jego czele stanął gen. Stanisław hr. Szeptycki. Po stronie Wiednia (*de facto* i Berlina) stanął również zdolny oficer Władysław Sikorski. Nieprzejdany spór pomiędzy nim a Józefem Piłsudskim położył się w kolejnych dekadach cieniem na wewnętrznych stosunkach polskich. Podczas II wojny światowej Władysław Sikorski był pierwszym premierem polskiego rządu na uchodźstwie.

W początkach 1917 r. doszło do rewolucji w Rosji. Monarchia carska została obalona. Nowy, republikański rząd wysuwał wobec Polaków obietnice co najmniej szerokiej autonomii w ramach demokratycznego państwa rosyjskiego. Zmiana nieprzejdanej dotych-

czas polityki Rosji wobec polskich inicjatyw militarnych na Zachodzie spowodowała podjęcie przez Polaków spektakularnych inicjatyw. Ich zaczynem było umiejscowienie w sierpniu 1917 r. w szwajcarskiej Lozannie (instytucji *de facto* przeniesionej przez Romana Dmowskiego ze stolicy Rosji Petersburga) Komitetu Narodowego Polskiego. Szerzej o tym zostało napisane w dalszych partiach tekstu.

Nieco wcześniej, bo w czerwcu tego roku, za zgodą centralnych władz francuskich rozpoczęto tworzenie Armii Polskiej. Była ona ubrana w stare francuskie mundury zachowane w magazynach, o kolorze błękitnym. Dlatego w polskiej pamięci formacja ta zachowała się jako „błękitna armia”. Jej dowódcą został gen. Józef Haller, oficer wstawiony – jako dowódca jednostki w ramach Polskiego Korpusu Posiłkowego – brawurowym przełamaniem frontu austriacko-niemiecko-rosyjskiego w lutym 1918 r. pod Rarańczą, gdy przeszedł na stronę rosyjską. Potem, jako dowódca II Korpusu Polskiego w Rosji, po całodziennym boju w maju 1918 pod Kaniowem musiał poddać się Niemcom. Przełamanie frontu pod Rarańczą było symbolicznym protestem przeciw postanowieniom traktatu brzeskiego pomiędzy państwami centralnymi a Rosją bolszewicką, oddającym w ręce nowo powstałego (pod protektorem niemieckim) państwa ukraińskiego tzw. Chełmszczyzny i południowego Podlasia, ziem należących dotychczas do Królestwa Polskiego. W okresie późniejszym Haller przedostał się do Francji, gdzie objął dowództwo tworzonych oddziałów polskich. Podstawę tworzonej armii, która miała wywalczyć niepodległość Polski, stanowili liczni polscy ochotnicy ze Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej i z Brazylii. Jest to godne podkreślenia, gdyż byli to przede wszystkim polscy chłopci, którzy uznali, że sprawa narodowa jest godna zaryzykowania.



Piłsudski w Magdeburgu – 1918 r.

nia zdrowia i życia. „Błękitna” armia gen. Hallera wzięła w stopniu zaledwie symbolicznym udział w walkach na froncie francusko-niemieckim. Lider Komitetu Narodowego Polskiego Roman Dmowski uważał, iż jej podstawowym zadaniem jest wzięcie udziału w walkach o odzyskanie i utrwalenie niepodległości Polski oraz w zmaganiach o skonstruowanie jej granic. Niebawem okazało się, iż w tych sprawach miał zupełną rację.

Należy dodać, iż tworzenie wojsk polskich w Rosji w końcowym okresie wojny stało się możliwe, gdyż w obliczu wielkich klęsk armii rosyjskiej stopniowo wśród elit petersburskich zmieniał się stosunek do sprawy polskiej. W efekcie tych przewartościowań w Rosji powstał I Korpus Polski dowodzony przez gen. Józefa Dowbora-Muśnickiego. Nie uznał on władzy bolszewików po ich petersburskim puczu jesienią 1917 r. i od stycznia 1918 r. jego oddziały toczyły walki z Armią Czerwoną. W warunkach narastającej na ziemiach dawnego carstwa rosyjskiego anarchii i bandyckiego bezprawia polskie oddziały pełniły rolę obrońcy dworów i osad polskich przed rabunkiem i wymordowaniem ich mieszkańców.

W efekcie pokoju brzeskiego w maju 1918 r. Niemcy rozbroili i zlikwidowali I Korpus Polski, podobnie jak i II Korpus Polski. Część żołnierzy tych polskich jednostek wojskowych przedostała się na tereny Królestwa Polskiego, gdzie na ogół wstąpili oni do powstającego Wojska Polskiego. Józef Piłsudski, po swym powrocie z internowania w twierdzy magdeburskiej i przyjeździe do Warszawy, objął 11 listopada 1918 r. z rąk Rady Regencyjnej (instytucja ta została szerzej opisana w dalszych partiach książki) naczelne dowództwo polskich sił zbrojnych. Zawarł on następnie porozumienie z wojskami niemieckimi, które w wielkiej liczbie stacjonowały na okupowanych terenach (przeważnie na wschód od rzeki Bug) należących formalnie do państwa rosyjskiego. W listopadzie 1918 r. w Niemczech wybuchła rewolucja, wprowadzono system republikański. Niemieccy żołnierze chcieli ze wschodu wrócić do domów. Ta prawie milionowa armia stanowiła potencjalnie wielkie zagrożenie dla odradzającej się państwowości polskiej, jednak niemieccy żołnierze nie chcieli walczyć. Zatem Piłsudski obiecał stronie niemieckiej swobodny tranzyt przez teren Królestwa Polskiego do Niemiec w zamian za pozostawienie wielkich ilości wyposażenia wojskowego na potrzeby polskiej armii. Dzięki temu Wojsko Polskie można było ubrać i jako tako uzbroić.

## 2. Akt 5 listopada 1916 r. i jego znaczenie dla sprawy polskiej

W odróżnieniu od tyleż propolskich, co niewiele znaczących wypowiedzi Wiednia, grające pierwsze skrzypce w sojusznicznym duecie Niemcy nie dopuszczały w pierwszych latach wojny do jakichkolwiek koncesji w kierunku odzyskania przez Rzeczpospolitą niepodległości. Wojska niemieckie zajęły Warszawę w sierpniu 1915 r. Okupanci pozwolili na częściową polonizację administracji i sądów. Pozwolili także w roku następnym na publiczne świętowanie rocznicy przyjęcia Konstytucji 3 maja (1791 r.), jednak to było wszystko, na co mogli liczyć Polacy. Sytuacja uległa zmianie w wyniku przedłużającej się wojny. Państwom centralnym wyczerpywały się rezerwy mobilizacyjne. Prawo międzynarodowe zabraniało mobilizowania obywateli państw przeciwnych, w tym wypadku Polaków, formalnie poddanych cara Rosji Mikołaja II. W Berlinie dobrze orientowano się w mocno antyrosyjskich nastrojach wśród Polaków. Ten splot okoliczności zaowocował tzw. Aktem 5 Listopada 1916 r. W ośrodkowym dokumencie dwaj zarządzający okupacjami komendanci: niemiecki i austriacki w imieniu swych władców: cesarza Wilhelma II i – dożywającego swych dni – cesarza austriackiego (i zarazem króla węgierskiego) Franciszka Józefa I poinformowali o utworzeniu ze zdobytych

ziem zaboru rosyjskiego formalnie niepodległego państwa polskiego, będącego konstytucyjną, dziedziczną monarchią (jako ewentualnego polskiego króla wymieniano osobę z rodziny Habsburgów, bardzo popularnej wśród Polaków od czasu wprowadzenia – w 1867 r. – swobód narodowych w Galicji). Nie wskazali natomiast – nawet w przybliżeniu – jakie granice miałaby posiadać taka Polska. Państwa centralne zρέcznie wykorzystały fakt, iż utworzone na pokojowym, po latach napoleońskich, Kongresie Wiedeńskim z 1815 Królestwo Polskie, pozostające w unii personalnej z Rosją nigdy nie zostało formalnie zlikwidowane. Nie zrobili tego jednostronnie nawet Rosjanie, aczkolwiek po upadku powstania styczniowego wzmożli wysiłki administracyjne i russyfikacyjne, by jak najbardziej ten teren związać z Rosją. Dlatego stosowali dla królestwa kongresowego nazwę Kraj Przywiślański (Nadwiślański), traktując je jako jedną ze zwykłych prowincji monarchii carów. Dyplomacja niemiecka (i popierająca ją posłusznie dyplomacja austriacka) wyciągnęła jak magik z kapelusza sprawę polską. Od tego momentu tej swoistej puszkii Pandory nie dało się już zamknąć. Realizując swe zamiary (w tym i koncepcje tzw. Mitteleuropii zarządzanej przez Niemcy), Berlin – *nolens volens* – umiędzynarodowił sprawę polską. Nie mogli przejść nad nią do porządku dziennego alianci, traktujący dotychczas sprawę polską z perspektywy polityki wewnętrznej Rosji.

Naturalnie „powołane” przez Berlin i Wiedeń państwo polskie nie miało być w rzeczywistości niepodległe. Miało być na pewno rezerwuarem rezerwistów dla walki przeciw aliancom. Dlatego też powołano Polskie Siły Zbrojne o egzotycznej dla Polaków nazwie *Polnische Wehrmacht*. Ochotnicza rekrutacja do tej formacji szła opornie. Polskie elity postanowiły natomiast wykorzystać inicjatywy okupantów dla uzyskiwania coraz szerszych koncesji dla sprawy polskiej. W grudniu 1916 r. władze okupacyjne powołały – z siedzibą w Warszawie – Tymczasową Radę Stanu (czyli radę państwa) pod kierownictwem Wacława Niemojowskiego. Jej celem było tworzenie całkowicie polskiej administracji. We wrześniu 1917 r. Niemcy powo-

łali Radę Regencyjną (o bardzo ograniczonych kompetencjach) – ciało kolegialne zastępujące, do czasu koronacji, króla. W skład Rady weszli: warszawski arcybiskup Aleksander Kakowski, książe Zdzisław



Lubomirski i Józef Ostrowski. Rada Regencyjna zaczęła powoływać kolejne rządy Królestwa Polskiego. Wobec wydarzeń jesieni 1918, gdy dosłownie rozleciały się Austro-Węgry, zaś Niemcy ponosiły coraz większe klęski na froncie zachodnim, dnia 7 października 1918 r. Rada Regencyjna w odezwie „Do Narodu Polskiego” proklamowała niepodległość państwa polskiego.

Zaraz potem została – w porozumieniu z okupacyjnymi władzami niemieckimi – zwierzchnikiem formacji *Polnische Wehrmacht*. Należy dodać, iż jesień 1918 r. była bogata w polskie inicjatywy niepodległościowe. W październiku w Krakowie powstała Polska Komisja Likwidacyjna, dosłownie likwidująca zaborczą władzę austriacką. W nocy 6/7 listopada 1918 r. w Lublinie, z inicjatywy zwolenników Józefa Piłsudskiego (choć bez jego wiedzy i zgody) powstał Tymczasowy Rząd Ludowy Republiki Polskiej z premierem, socjalistą Ignacym Daszyńskim. W nocy 10/11 listopada 1918 r. uwolniony w wyniku rewolucji w Niemczech Józef Piłsudski przybył do Warszawy, gdzie do jego dyspozycji oddała się Rada Regencyjna. Przyjął on natychmiast do organizowania Wojska Polskiego, które miało być gwarancją trwałości dopiero co odzyskanej niepodległości. W dniu 16 listopada 1918 r. Piłsudski powiadomił państwa Ententy (aliantów), rząd rewolucyjnej republiki niemieckiej, a także państwa neutralne o powstaniu niepodległego państwa polskiego.

### 3. Komitet Narodowy Polski

W tej historii, godnej filmu o kulisach tajnej dyplomacji, nie może zabraknąć postaci Ignacego Jana Paderewskiego – Polaka, wielkiego wirtuoza fortepianu i kompozytora, obiektu westchnień kobiet i autentycznego przyjaciela prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej Thomasa W. Wilsona. On to miał przekonać go, w sytuacji, gdy USA najpierw mentalnie, a potem faktycznie włączały się do Wielkiej Wojny po stronie aliantów, iż niemożliwe jest ułożenie powojennej Europy bez powstania niepodległego państwa polskiego. W styczniu 1918 r. w orędziu do amerykańskiego senatu prezydent Wilson wśród – patrząc z punktu widzenia polityki amerykańskiej – warunków zawarcia rzeczywistego pokoju wymienił utworzenie niepodległego państwa polskiego. Była to niezwykle dla spraw polskich istotna deklaracja. Wszak to Stany Zjednoczone poprzez swój potencjał gospodarczy i militarny doprowadziły do klęski państw centralnych.

W takich to okolicznościach Roman Dmowski, który przeniósł się z Petersburga na zachód Europy, umieścił w sierpniu 1917 r. w szwajcarskiej Lozannie (zatem w kraju neutralnym) Komitet Narodowy Polski. Jednym z jego członków był Ignacy Jan Paderewski.

Niedługo potem siedzibą Komitetu został Paryż. Dmowski, bardzo aktywny na niwie niepodległościowej polityk już wcześniej, w marcu 1917 r. przekazał brytyjskiemu politykowi Arthurowi Balfourowi memoriał wskazujący na potrzebę odrodzenia niepodległej, polskiej państwowości. W działaniach KNP, którego liderem był Dmowski, skupiły się w tym czasie polskie działania zmierzające do odrodzenia Rzeczypospolitej. Miarą dobrej koniunktury dla spraw polskich było przekazanie Komitetowi w lutym 1918 r. przez władze francuskie przywództwa nad polskimi inicjatywami militarnymi na Zachodzie. Był zatem KNP jakby quasi-rządem polskim, uznawanym przez państwa Ententy za reprezentanta wszelkich spraw polskich. W styczniu 1919 r. – w obliczu porozumienia Romana Dmowskiego z Józefem Piłsudskim co do przewodniczenia lidera Narodowej Demokracji w paryskiej konferencji pokojowej – KNP rozwiązał się.

#### 4. Sprawa polska na Konferencji Pokojowej w Paryżu i Traktat Wersalski

Pomimo polskich deklaracji informujących świat o powstaniu odrodzonego, niepodległego państwa polskiego sprawa ta – w obliczu prawa międzynarodowego (czyli *de facto* prawa zwycięzców) – winna być załatwiona na kończącej wielki konflikt konferencji pokojowej. Odbyła się ona w Paryżu (traktat pokojowy podpisano w Wersalu) od stycznia do czerwca 1919 r. O przebiegu rokowań z Niemcami i ostatecznym kształcie traktatu pokojowego decydowali przywódcy Francji, Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Włoch (piąte państwo koalicji, Japonia, reprezentowane było przez swojego ambasadora i nie brało aktywnego udziału w sporach o granice w Europie).

Polskiej delegacji, zgodnie z porozumieniem z polskimi władzami warszawskimi, przewodził Roman Dmowski, wybitny erudyta, politolog i historyk. Niestrudzony negocjator, który potrafił przez kilka godzin przemawiać naprzemiennie po francusku i po angielsku, wprowadzając w podziw słuchających. Zawsze bardzo dobrze merytorycznie przygotowany, aż porażająco logiczny w swych poglądach. Strona polska – budząc nierzadko irytację przedstawicieli zwycięskich mocarstw – przede wszystkim zażądała zwrotu ziem zabranych w trzech rozbiorach. Ponieważ sytuacja na wschodzie, na terenie formalnego państwa rosyjskiego była niejasna, polskie aspiracje skupiały się na terenach byłego zaboru pruskiego i austriackiego, aczkolwiek, biorąc pod uwagę, iż na wschodzie może zwyciężyć opcja antybolszewicka, Polacy wskazywali tereny, którymi byliby tam zainteresowani. Postulaty polskie nazwano Linia Dmowskiego.



Przynależność do Rzeczypospolitej Galicji nie budziła wątpliwości, chociaż problemem, także dla dyplomacji zachodnich, było wyznaczenie granicy polskiej na tym terenie. Zagadnienie to zostało szerzej opisane w innym fragmencie książki. Podstawowym zagadnieniem, z którym musiano się zmierzyć, była sprawa granicy polsko-niemieckiej; wszak konferencja paryska poświęcona została zawarciu pokoju z tym państwem. Dla Dmowskiego nie ulegało wątpliwości, iż do Polski powinna wrócić Warmia (rozbiorowa część Prus Wschodnich), w tym czasie teren katolicki, ale o przemieszanej ludności polsko-niemieckiej. Warszawa żądała także odzyskania Wielkopolski, kolebki państwa polskiego. W tym czasie na tych terenach, zarówno w wyniku naturalnych procesów asymilacyjnych, jak i wzmożonej od początku XX w. germanizacji w wielu rejonach zamieszkiwała zwarcie ludność niemiecka. W Poznaniu Niemcy stanowili około 30 % mieszkańców. Dla Polaków poza dyskusją pozostawało także odzyskanie Pomorza Gdańskiego z miastem Gdańskiem.

Poza terenami zaborowymi delegacja polska postawiła postulaty przyłączenia do Rzeczypospolitej południowej części Prus Wschodnich, zamieszkiwanej – obok katolickich Warmiaków – przez protestanckich Mazurów pochodzenia etnicznego polskiego. Dominująca tam owa ludność prawie w całości nie czuła przynależności do narodu polskiego. Utożsamiała się z grupami lokalnymi, sąsiedzkimi albo wprost z narodem niemieckim. Zagadnienie to zostało opisane szerzej w innym fragmencie niniejszej publikacji.

Polacy w Paryżu żądali przyłączenia do swego państwa Górnego Śląska – terenu zamieszkiwanego wówczas w większości przez ludność pochodzenia etnicznego polskiego (ale o bardzo różnym albo i żadnym poczuciu przynależności narodowej, co zostało opisane w odnośnym rozdziale tej książki), a zarazem bardzo zasobnego w surowce naturalne i przemysł ciężki.

W dniu 28 czerwca 1919 r. w podparyskim wówczas Wersalu podpisano traktat pokojowy z Niemcami. Delegacja niemiecka, postawiona pod ścianą, nie miała pola do manewru. Musiała się zgodzić na przedstawione jej propozycje. Wywołało to w Niemczech powszechne poczucie dyktatu wersalskiego i krzywdy Niemców poczynionej przez zwycięskich aliantów. Te nastroje bardzo utrudniały stabilizację sytuacji wewnętrznej w republikańskiej Rzeszy Niemieckiej i w dużym stopniu przyczyniły się do objęcia w 1933 r. władzy przez narodowych socjalistów pod wodzą Adolfa Hitlera.

Polska uzyskała Pomorze Gdańskie, jednak bez Gdańska. Gdańsk i jego okolice (zamieszkane w 90% przez Niemców) został Wolnym Miastem pod administracją Ligi Narodów (nowo powstającej światowej organizacji, mającej strzec pokoju na Ziemi). W Gdańsku Polska uzyskała szereg koncesji, w tym – przynajmniej formalnie – swobodny dostęp do portu morskiego. Do Rzeczypospolitej włączono także większość Wielkopolski, pozostającej w tym czasie już w rękach polskich w wyniku zwycięskiego powstania wielkopolskiego. W południowej części Prus Wschodnich i na Górnym Śląsku oraz na Śląsku Cieszyńskim miały się odbyć plebiscyty narodowościowe decydujące o przyszłej przynależności państwowej tych terytoriów. Sprawy te zostały opisane w odnośnych rozdziałach tej książki.

Na pewno delegacja polska nie zrealizowała wszystkich swych celów. Jej moc sprawcza ograniczona została do korzystania z pozytywnej wobec Warszawy dyplomacji francuskiej i do niechętniej dominacji Paryża na kontynencie dyplomacji brytyjskiej. Niemniej załatwiono naprawdę dużo. Późniejsze plebiscyty stanowiły potwierdzenie rzeczywistych wpływów polskich w niemieckich krajach: Prusach Wschodnich i na Górnym Śląsku. Przede wszystkim jednak traktat wersalski stanowił potwierdzenie w świetle prawa międzynarodowego istnienia odrodzonej, niepodległej Rzeczypospolitej Polskiej.

# III. Odradzanie się Rzeczypospolitej

*autor: Bogdan Cybulski*

## 1. Przejęcie władzy w Królestwie Polskim przez Józefa Piłsudskiego

Jesienią 1918 r. w Królestwie Polskim stacjonowały niemieckie i austriackie wojska okupacyjne, a zarząd krajem sprawowały złożone z Polaków organy powołane na podstawie aktu 5 listopada 1916 r. z Radą Regencyjną i rządem na czele.

Władze te nie miały jednak poparcia większości polskich organizacji i partii politycznych jako pochodzące z nadania okupantów i zaborców ziem polskich, niemające oparcia w woli Polaków wyrażonych w wyborach i – co również było istotne – niemogące liczyć na uzna-



Rozbrajanie niemieckich żołnierzy 11 listopada 1918 r. w Warszawie

nie przez państwa Ententy. Rosja objęta od 1917 r. rewolucją bolszewicką przestała być partnerem Ententy, Niemcy sparaliżowane tworzącymi się radami żołnierskimi i ludowymi oraz zamieszkami wewnętrznymi i Austro-Węgry osłabione wysiłkiem wojennym, pozwalające m.in. Polakom i Czechom na tworzenie państw narodowych w obrębie ich historycznych granic (aktem z 16 października 1918 r. cesarz austriacki Karol zwolnił wszystkich swoich urzędników i żołnierzy, którzy nie byli niemieckimi Austriakami, ze złożonej przez nich przysięgi) stworzyły w Europie Środkowo-Wschodniej przestrzeń do radykalnych zmian politycznych i państwowych – ustalony na Kongresie Wiedeńskim podział Europy przestał obowiązywać.

Rada Regencyjna i podporządkowany jej rząd zdawały sobie sprawę, że nie mając poparcia większości Polaków i czołowych polityków, nie są w stanie utrzymać władzy w Królestwie Polskim i nie będą uznane przez Polaków przejmujących od zaborców obszary Galicji i Śląska Cieszyńskiego oraz przez przywódców polskich działających w Wielkopolsce, na Pomorzu i Górnym Śląsku. Jej próby przejęcia roli głównego organu tworzącego się państwa polskiego (odezwy z 7 i 11 października 1918 r.) spotkały się z pozytywną reakcją tylko we Lwowie, czyli poza Królestwem.

4 listopada 1918 r. zdymisjonowany został podległy Radzie Regencyjnej rząd Józefa Świeżyńskiego, a 7 listopada ogłoszono utworzenie w Lublinie Tymczasowego Rządu Ludowego Republiki Polskiej na czele z socjaldemokratą Ignacym Daszyńskim. Dla członków Rady Regencyjnej stało się oczywiste, że Rada Regencyjna przestała uczestniczyć w budowaniu odradzającej się Rzeczypospolitej, a problemem stało się przekazanie władzy we właściwe ręce.

Przyjazd Józefa Piłsudskiego (zwolnionego przez Niemców, razem z płk. Kazimierzem Sosnkowskim, z twierdzy w Magdeburgu) 10 listopada 1918 r. do Warszawy Rada Regencyjna uznała za bardzo korzystną okoliczność. Cieszący się szacunkiem większości Polaków Józef Piłsudski był osobą, która mogła skutecznie zjednoczyć różne środowiska polityczne (mimo niechęci polityków prawicowych obawiających się jego radykalizmu społecznego wyniesionego z działalności w PPS), a doświadczenie wojskowe dawało nadzieję na szybkie zbudowanie armii zdolnej chronić granice. Następnego dnia Rada Regencyjna ogłosiła odezwę „do Narodu Polskiego” w której poinformowała, że przekazuje brygadierowi Józefowi Piłsudskiemu władzę wojskową i naczelne dowództwo wojsk polskich. Trzy dni później – 14 listopada – Rada Regencyjna przekazała Józefowi Piłsudskiemu pozostałe swoje kompetencje i się rozwiązała.

Od tej chwili Józef Piłsudski stanął na czele powstającego państwa polskiego. Miał do dyspozycji ukształtowane i działające na terenie Królestwa Polskiego ministerstwa oraz urzędy administracyjne i sądowe. Podlegali mu – formalnie – wszyscy żołnierze i oficerowie narodowości polskiej bez względu na to, czy pełnią służbę (i w jakich oddziałach), o ile chcieli być obywatelami państwa polskiego i służyć w tworzącym się wojsku polskim.

## 2. Powołanie rządu Jędrzeja Moraczewskiego i dekret z 22 listopada 1918 r.

17 listopada 1918 r. Józef Piłsudski powołał rząd z socjaldemokratą Jędrzejem Moraczewskim na czele (tworzony w Lublinie rząd Ignacego Daszyńskiego 11 listopada oddał się do dyspozycji Piłsudskiego). Powołanie tego rządu miało istotne znaczenie dla utworzonych wcześniej lokalnych ośrodków władzy w Małopolsce (Polska Komisja Likwidacyjna), na Śląsku Cieszyńskim (Rada Narodowa Księstwa Cieszyńskiego), we Lwowie i Poznaniu, bowiem w Warszawie powstał „rząd centralny” i nawiązywano z nim kontakty.

Rząd Moraczewskiego podjął działalność niezwłocznie ponieważ jego ministrowie mieli już do dyspozycji gmachy i urzędników wykonujących swoje obowiązki od 1917 r. dla kolejnych rządów powoływanych przez Radę Regencyjną.

22 listopada 1918 r. Józef Piłsudski podpisał dekret „o najwyższej władzy reprezentacyjnej Republiki Polskiej”. Na mocy tego dekretu, aż do zwołania Sejmu Ustawodawczego, na czele państwa miał stać Józef Piłsudski jako Tymczasowy Naczelnik Państwa. Podległa mu rada ministrów miała administrować krajem i przygotowywać projekty aktów ustawodawczych, które po podpisaniu przez Tymczasowego Naczelnika Państwa miały być ogłaszane w „Dzienniku Praw Państwa Polskiego”.

Dekret z 22 listopada 1918 r. miał doniosłe znaczenie dla stosunków międzynarodowych Polski, był bowiem dla innych rządów dokumentem wskazującym organy reprezentujące tworzącą się Republikę Polską (takiej nazwy używano oficjalnie). Miał też zasadnicze znaczenie dla stabilizacji sytuacji wewnętrznej. Już nie tylko dla mieszkańców byłego Królestwa Polskiego, ale dla wszystkich Polaków mieszkających na obszarach byłej Rzeczypospolitej stało się jasne, kto reprezentuje powstające państwo polskie.

### 3. Wybory do Sejmu Ustawodawczego

28 listopada 1918 r. Tymczasowy Naczelnik Państwa podpisał dekret zawierający ordynację wyborczą do Sejmu Ustawodawczego. Przygotowana przez rząd w tak krótkim czasie ordynacja świadczyła nie tylko o woli możliwie szybkiego zwołania sejmu, ale też i o jako-



Rząd Jędrzeja Moraczewskiego z Józefem Piłsudskim jako Tymczasowym Naczelnikiem Państwa



Piłsudski i Paderewski – 1919 r.

ści kadr zatrudnionych w ministerstwach (wykorzystano prace prowadzone od 1917 r. przez wybitnych prawników na zlecenie Tymczasowej Rady Stanu). Mimo, że do tego dnia Tymczasowemu Naczelnikowi Państwa i rządowi podporządkowały się (poza byłym Królestwem Polskim) tylko Galicja i Śląsk Cieszyński, to w załączniku do dekretu wyznaczono okręgi wyborcze także „w zaborze pruskim”. Okręgów wyborczych nie wyznaczono dla terenów wschodnich (rozbiorów rosyjskich – na wschód od Bugu), sygnalizując tylko, że reprezentanci obszarów Litwy i Rusi w sejmie zostaną wyznaczeni później. Przewidziano też, że wybory w części okręgów Galicji Wschodniej nie odbędą się (działania wojenne) i przyznano mandaty poselskie Polakom, którzy zasiadali w Izbie Posłów Austriackiej Rady Państwa, a w okręgach położonych w byłym zaborze pruskim miały być przyznane po konsultacjach (faktycznie z Komisariatem Naczelnej Rady Ludowej). Odrębnym dekretem z tego samego dnia wyznaczono datę wyborów do sejmu na 26 stycznia 1919 r.

16 stycznia 1919 r., czyli na dziesięć dni przed wyborami, ustąpił rząd Jędrzeja Moraczewskiego i został zaprzysiężony rząd Ignacego Paderewskiego (ustąpił 9 grudnia 1919 r.). Był to ważny sygnał, również dla państw Ententy, że w Polsce doszło do porozumienia między Józefem Piłsudskim i Komitetem Narodowym Polskim w Paryżu.

Wybory (w których prawo głosu miały także kobiety, co stawiało Polskę w szeregu światowych pionierów na polu równouprawnienia płci) odbyły się bez przeszkód tylko w okręgach byłego Królestwa Polskiego i w Zachodniej Galicji (Małopolsce). Na Śląsk Cieszyński trzy dni wcześniej wkroczyły wojska czeskie, w Wielkopolsce trwało powstanie, w Galicji Wschodniej trwały walki z Ukraińcami, a Pomorze i Górny Śląsk nadal należały do Niemiec. Mimo tego, że tylko część mandatów była obsadzona, 10 lutego 1919 r. odbyło się pierwsze posiedzenie Sejmu Ustawodawczego (zwołane przez Tymczasowego Naczelnika Państwa). Jeszcze przez kilka miesięcy skład sejmu był uzupełniany przez posłów z okręgów, w których wybory nie odbyły się 26 stycznia 1919 r.

#### 4. „Mała konstytucja” z 20 lutego 1919 r.

Następnym etapem dochodzenia do ustroju państwa, w którym władze pochodzące z wyborów wyłaniają organy wykonawcze państwa było przyjęcie przez Sejm Ustawodawczy 20 lutego 1919 r. uchwały „o powierzeniu Józefowi Piłsudskiemu dalszego sprawowania funkcji Naczelnika Państwa”.

Sejm Ustawodawczy rozpoczął działalność 10 lutego 1919 r. (zakończył ją 27 XI 1922 r.) i po ukonstytuowaniu się (wybór marszałka – został nim Wojciech Trąpczyński, Wielkopolek i przedstawiciel Narodowej Demokracji oraz wyborze komisji sejmowych) rozpoczął intensywną pracę. Wśród posłów panowało przekonanie, że należy ograniczyć pozycję Józefa Piłsudskiego poprzez silne podporządkowanie go sejmowi.

20 lutego Józef Piłsudski złożył sejmowi swoją funkcję Tymczasowego Naczelnika Państwa i tego samego dnia Sejm podjął uchwałę o powierzeniu mu funkcji Naczelnika Państwa. Tytuł uchwały był mylący, bowiem zawarto w tym akcie generalne zasady zarządzania państwem. Suwerennym organem ustawodawczym miał być Sejm Ustawodawczy. Powołany przez sejm Naczelnik Państwa miał być przedstawicielem państwa i „najwyższym wykonawcą uchwał Sejmu w sprawach cywilnych i wojskowych”. Wprawdzie miał prawo powoływać rząd w pełnym składzie, ale w porozumieniu z sejmem. Zapisy zawarte w tej uchwale wielokrotnie doprowadzały do ostrych sporów interpretacyjnych między Józefem Piłsudskim i sejmem.

Uchwałę z 20 lutego 1919 r. nazywano powszechnie małą konstytucją, bowiem aż do uchwalenia (i wejścia w życie) Konstytucji marcowej stanowiła fundament ustroju Polski.



Posiedzenie Sejmu Ustawodawczego

## 5. Konstytucja marcowa – 17 marca 1921 r.

Jedną z pierwszych decyzji Sejmu Ustawodawczego było powołanie 14 lutego 1919 r. Komisji Konstytucyjnej. Działała ona bardzo intensywnie i w czerwcu 1920 r. przekazała marszałkowi sejmu projekt konstytucji. Komisja miała do dyspozycji bardzo bogaty materiał porównawczy bowiem kilka partii politycznych przygotowało swoje własne projekty, a na prośbę premiera Ignacego Paderewskiego grupa wybitnych prawników przygotowała tzw. Ankietę, w której poddano analizie wiele możliwych rozwiązań konstytucyjnych.

Sejm na posiedzeniach plenarnych pracował nad projektem konstytucji przez 9 miesięcy i 17 marca 1921 r. ogromną większością głosów uchwalił konstytucję. Rzeczpospolita Polska – bo taką nazwę państwa polskiego zapisano w konstytucji – miała być demokratycznym państwem, w którym najwyższą władzą ustawodawczą był dwuizbowy parlament – Sejm i Senat wybierane na 5-letnie kadencje. Prezydent wybierany był na 7 lat przez Zgromadzenie Narodowe (czyli przez posłów i senatorów). W konstytucji uprawnienia prezydenta określano jako władzę wykonawczą realizowaną poprzez powoływany i odwoływany przez niego rząd. Prezydent reprezentował państwo na zewnątrz i był zwierzchnikiem sił zbrojnych.

Konstytucja gwarantowała obywatelom bardzo szeroko zakreślone wolności przekonań, zrzeszania się i wolności słowa.

Wprowadzanie w życie postanowień konstytucji trwało wiele miesięcy, a ich zwieńczeniem był wybór przez Zgromadzenie Narodowe w dniu 9 grudnia 1922 r., prof. Gabriela Narutowicza na prezydenta Rzeczypospolitej. Niestety tydzień później, 16 grudnia, został on zastrzelony! Przed zaprzysiężeniem prezydenta Narutowicza Józef Piłsudski jako Naczelnik Państwa złożył swój urząd i usunął się z życia politycznego (aż do zamachu majowego w 1926 r.).

20 grudnia 1922 r. Zgromadzenie Narodowe wybrało socjalistę Stanisława Wojciechowskiego prezydentem RP i w nowym 1923 roku Rzeczpospolita wchodziła, mając obowiązującą i stosowaną konstytucję oraz wyjaśnione – i rozwiązane – problemy graniczne.

# IV. Walki o granice Rzeczypospolitej



## Odbudowa Państwa Polskiego 1918–1923

- granice państw w 1923 r.
- - - - - inne granice
- tzw. linia lorda Curzona z VII 1920 r.
- granice Polski ustalone do 1922 r.
- 🇵🇱 ośrodki władz polskich w 1918 r.
- 🇵🇱 siedziba Tymczasowego Komitetu Rewolucyjnego Polski w VII 1920 r.
- 🔥 powstania: lwowskie, wielkopolskie i śląskie

### ziemie wyzwolone, przyłączone i opanowane w latach:

- 1918 1919 1920
- obszar tzw. Litwy Środkowej w I.1920–1922
- obszary plebiscytowe w 1920 r.
- obszar Wolnego Miasta Gdańska od 1920 r.

### front polsko-sowiecki:

- ..... XII 1919
- ..... V 1920
- ..... VIII 1920

## 1. Polsko-ukraińskie zmagania o ziemie małopolskie

Autor: Grzegorz Strauchold

Źródeł polsko-ukraińskiego (rusińskiego) konfliktu z końca I wojny światowej należy szukać w czasach dalece wcześniejszych. Co najmniej od połowy XIX w. wzrastał na znaczeniu narodowy, niepodległościowy ruch ukraiński w zaborze austriackim. Wzmacniającym go impulsem stała się reforma z 1867 r. wprowadzająca szeroką autonomię oświatową, polityczną i narodową w Galicji. Była ona terenem, na którym Polacy – spośród trzech zaborów – uzyskali największe prawa. Takowych zapragnęli też tamtejsi Rusini (Ukraińcy). Ich sytuacja była dużo trudniejsza niż sytuacja galicyjskich Polaków. Ci ostatni mieli zapewnioną zdecydowaną hegemonię polityczną i kulturową na terenach austriackich. Co więcej, polskie elity nie traktowały narodowych (także oświatowych) oczekiwań Rusinów jako poważnych. Nierzadko w środowiskach polskich twierdzono, iż język ukraiński to prymitywna odmiana dialektowa języka polskiego. Analogicznie na ziemiach ukraińskich wchodzących w skład imperium rosyjskiego tamtejsi urzędnicy (ale i wielu ludzi z kręgów kultury rosyjskiej) twierdzili, iż język ukraiński to prymitywna forma (dialekt ludowy) języka rosyjskiego, zaś Ukraińców nazywano Małorusami. Bezskuteczne okazały się starania galicyjskich elit ukraińskich o utworzenie we Lwowie rusińskiego uniwersytetu, równoległego ze zdominowanym przez Polaków uniwersytetem austriackim. Jednocześnie władze austriackie przez dziesięciolecia zrećcznie stosowały wobec Polaków i Ukraińców starożytną zasadę „dziel i rządź” (*divide et impera*). Nie sprzyjała ona zawarciu jakiegos konsensusu narodowościowego. Według ówczesnych i późniejszych szacunków narodowościowych wschodnia Galicja, czyli terytorium znajdujące się na wschód od rzeki San, zamieszkiwane być miało mniej więcej po połowie przez Polaków (katolików) i Rusinów (grekokatolików, czyli wyznawców obrządku bizantyjsko-ukraińskiego). Sytuacja i na polu narodowym i na polu wyznaniowym była zmienna. Liczną grupę stanowili także Żydzi, skupieni przede wszystkim w miastach. Lwów, stolica Galicji, historyczne rusińskie miasto i zarazem ośrodek pod polskim zwierzchnictwem politycznym od XIV w., był także podzielony etnicznie. Choć Polacy stanowili w nim zdecydowaną większość mieszkańców, to także i Rusini byli w mieście znaczącą siłą. Gdy Polacy w okresie przed Wielką Wojną (I wojną światową) zakładali za zgodą Wiednia we Lwowie paramilitarne, antyrosyjskie Drużyny Strzeleckie, to równolegle miejscowi Ukraińcy organizowali w mieście „Lwa” swojego Strzelca. W ten sposób Galicja Wschodnia coraz bardziej dzieliła się narodowościowo i szykowała do walki o niepodległość: o przyłączenie Lwowa do odrodzonej Polski i – przeciwnie – o przynależność Lwowa do zbudowanej od podstaw niepodległej Ukrainy.

Czas bezpośredniej, zbrojnej konfrontacji nadszedł wraz z rozpadem Austro-Węgier jesienią 1918 r. 20 października tego roku we Lwowie została proklamowana Zachodnioukraińska Republika Ludowa (mniej więcej w tym samym czasie w Kijowie powstała Ukraińska Republika Ludowa). Ukraińskie oczekiwania niepodległościowe napotkały od razu polskie przeciwdziałanie. W listopadzie Polacy zajęli Przemyśl – bramę wypadową w kierunku Lwowa. W samym Lwowie trwały ciężkie walki polsko-ukraińskie. Po stronie polskiej wzięły w nich także udział tzw. orlęta polskie – kilkunastoletni (płci obojga) uczniowie szkolni. Walczyli oni nierzadko przeciw swym wcześniejszym szkolnym koleżankom i kolegom – Rusinom. Podczas powtarzających się co jakiś czas lokalnych zawiesznień broni młodzież obojga zwaśnionych narodowości spotykała się, wymieniała wiadomości, a czasem i rzeczy materialne. Był to zaście konflikt bratobójczy. W ostatniej dekadzie listopada 1918 r. do Lwowa, dotychczas odciętego przez Ukraińców, dotarła odsiecz polska.



Dowództwo polskie obrony Lwowa

Wojsko Polskie opanowało strategiczną linię kolejową Przemyśl–Lwów, co jakiś czas prze-  
rywana przez siły ukraińskie. W okresie późniejszym z pomocą Polakom w Galicji wschod-  
niej skutecznie przyszyły z pomocą oddziały polskich weteranów z Powstania Wielkopolskiego.

Co godne ubolewania, po odsieczy miasta część polskich żołnierzy i polskich mieszkań-  
ców wzięła udział w krwawym pogromie antyżydowskim. Żydzi byli powszechnie oskarża-  
ni o tendencje proukraińskie i antypolskie. Po opanowaniu Lwowa przez Polaków miejscowe  
polskie organy administracyjne (traktowane jako zarządzające Galicją wschodnią) podporząd-  
kowały się rządowi polskiemu, jednakże walki polsko-ukraińskie trwały nadal, także i w in-  
nych ośrodkach tej krainy. Przełom w wojnie nastąpił w marcu 1919 r. Polskie oddziały, do-  
wodzone przez gen. Wacława Iwaszkiewicza, odepchnęły siły ukraińskie daleko na wschód,  
opanowując połowę Galicji wschodniej.

Republika Zachodnioukraińska w istocie przestała istnieć. Ukraiński ruch niepodległoś-  
ciowy na tym terenie oparł się o potencjał Ukraińskiej Republiki Ludowej, której liderem po-  
litycznym i wojskowym był Semen Petlura. Toczące się nadal walki polsko-ukraińskie zosta-  
ły przerwane rozejmem i ostatecznie zakończone umową sojuszniczą pomiędzy Polską a URL  
podpisaną 21 kwietnia 1920 r. Granice pomiędzy dwoma państwami na odcinku galicyjskim  
oparto o rzekę Zbrucz, czyli dawną południowo-wschodnią granicę I zaboru austriackiego  
z Rosją. Sojusz kończący krwawy konflikt wynikał ze splotu wydarzeń o szerszej skali geopo-  
litycznej. Ukraina chciała utrwalić swą niepodległość w obliczu realnej groźby jej likwidacji  
przez bolszewicką, czerwoną Rosję. Polska, a szczególnie Naczelnik Państwa Piłsudski, chciał  
zrealizować (bardzo jeszcze nieprecyzyjny) plan związku państw położonych pomiędzy Niem-  
cami a Rosją (bez względu na jej ostateczny kształt ideowy). Rosja bolszewicka pod wodzą Włod-  
zimierza I. Lenina (Uljanowa) zaplanowała marsz Armii Czerwonej na zachód kontynentu  
europejskiego w celu przeniesienia rewolucji komunistycznej co najmniej do Niemiec, co wią-  
załoby się z utratą świeżych niepodległości państw położonych pomiędzy Niemcami a Rosją.

W 1923 r., nie bez wahań, polska granica wschodnia, także i na odcinku na rzece Zbrucz,  
została uznana przez państwa zwycięskiej w Wielkiej Wojnie Ententy (był to ostatni akt for-

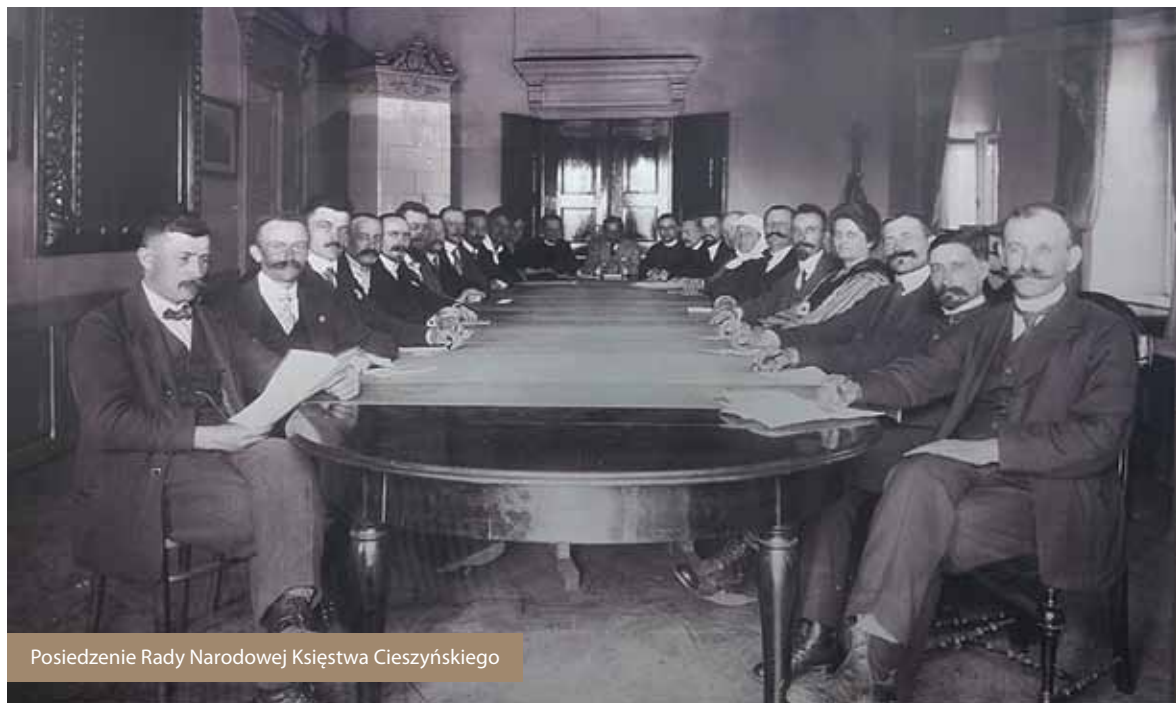
malny zatwierdzający kształt granic odrodzonej Rzeczypospolitej Polskiej)). Polska w zamian za to zobowiązała się jednakże do respektowania językowych, oświatowych i kulturowych praw ludności ukraińskiej. Różnie później bywało z wywiązywania się Warszawy z tych obietnic. Na tym terenie w okresie pomiędzy I a II wojną światową panowała skomplikowana sytuacja narodowościowa i wyznaniowa, co rodziło dalsze konflikty polsko-ukraińskie.

## 2. Śląsk Cieszyński

autor: *Bogdan Cybulski*

W czasie I wojny światowej Księstwo Cieszyńskie (oficjalna, historyczna, nazwa Śląska Cieszyńskiego) wchodziło w skład austro-węgierskiego kraju koronnego o nazwie Śląsk austriacki ze stolicą w Opawie. W tym czasie księstwo, o powierzchni 2283 km kw., zamieszkiwało ok. 235 tys. Polaków, 115 tys. Czechów i 77 tys. Niemców. Czesi stanowili większość w powiecie frydeckim, Polacy w powiatach: cieszyńskim i frysztackim, a Polacy i Niemcy dominowali w powiecie bielskim. Polacy od poł. XIX w. intensywnie rozwijali instytucje wzmacniające więzi narodowe, a ich przywódcami w roku 1918 byli: ks. Józef Londzin (Związek Śląskich Katolików – utworzony w 1883 r.), dr Jan Michejda (Polskie Zjednoczenie Narodowe – grupujące przede wszystkim polskich ewangelików) i Tadeusz Reger (Polska Partia Socjalno-Demokratyczna – bardzo wpływowa wśród polskich górników z Zagłębia Karwińskiego).

28 października 1918 r., w obliczu rozpadu Austro-Węgier, ukonstytuowała się w Cieszyńsku Rada Narodowa Księstwa Cieszyńskiego i oświadczyła, że do czasu utworzenia rządu centralnego w Warszawie przejmuje władzę w księstwie. Rada Narodowa Księstwa Cieszyńskiego działała do lipca 1920 r. a jej polecenia wykonywał utworzony przez nią Rząd Krajowy odpowiedzialny za funkcjonowanie wszystkich służb i organów administracyjnych.



Posiedzenie Rady Narodowej Księstwa Cieszyńskiego

W nocy z 31 października na 1 listopada Polacy pełniący służbę w oddziałach austriackich stacjonujących na terenie księstwa opanowali obiekty wojskowe i rozpoczęli tworzenie polskich oddziałów. Zarówno o utworzeniu Rady Narodowej, jak i opanowaniu obiektów wojskowych niezwłocznie powiadomiono Polską Komisję Likwidacyjną w Krakowie i dowództwo okręgu w Krakowie, które po kilku dniach delegowało do Cieszyna oficerów.

5 listopada 1918 r. Rada Narodowa Księstwa Cieszyńskiego zawarła ze swoim czeskim odpowiednikiem Narodnim Wyborem pro Slezsko umowę, na mocy której nastąpił tymczasowy (do czasu zaaprobowania przez rządy w Pradze i Warszawie) podział księstwa – patrz mapa „*Podziały historycznego Górnego Śląska w latach 1918–1922*”.

23 stycznia 1919 r. na rozkaz rządu czechosłowackiego w Pradze oddziały czeskie w sile ok. 15 tys. żołnierzy przekroczyły linię demarkacyjną z 5 listopada i rozpoczęły marsz na Cieszyn i wschodnią część księstwa. Przeciwwstawili im się oddziały polskie w sile ok. 3 tys. żołnierzy i milicjantów. Podstawę obrony polskiej stanowili żołnierze Pułku Piechoty Ziemi Cieszyńskiej (sformowanego z polskich żołnierzy 31. pułku austriackiego stacjonującego na Ziemi Cieszyńskiej i z ochotników, mieszkańców ziemi cieszyńskiej). Obroną dowodził brygadier płk. Franciszek Ksawery Latinik. W ciężkich walkach obronnych toczonych od 23 do 30 stycznia 1919 r. strona polska poniosła straty wynoszące ponad tysiąc zabitych, rannych i zaginionych żołnierzy. Wśród zabitych był kpt. Cezary Haller, brat gen. Józefa Hallera.

Czesi po przegraniu bitwy pod Skoczowem (30 I) poprosili o rozejm i było to – jak się okazało – zakończenie tej konfrontacji zbrojnej.

Dalszy spór o granicę na Śląsku Cieszyńskim odbywał się już z udziałem przedstawicieli obu państw, a decyzje podejmowali przywódcy Ententy. Ostatecznie, po niedoszłym do skutku plebiscycie, decyzją Rady Ambasadorów (złożonej z przedstawicieli zwycięskich mocarstw) z 28 lipca 1920 r. Polsce przyznano 1002 km kw., czyli tylko 44% powierzchni księstwa (bez bogatego w węgiel koksujący Zagłębia Karwińskiego i tylko z częścią Cieszyna położoną na prawym brzegu Olzy). W wyniku tej decyzji ponad 140 tys. Polaków znalazło się w granicach Czechosłowacji.

### 3. Wielkopolska i Pomorze, Warmia i Mazury

*autor: Bogdan Cybulski*

Od 1848 r. dla Polaków mieszkających w Prusach miejscem, w którym spotykali się ich przywódcy był Sejm Pruski, a po 1871 r. także niemiecki Reichstag, do których w każdych kolejnych wyborach wprowadzano kandydatów z list polskich. W obu parlamentach istniały polskie koła poselskie. Wspólne wystąpienia w obronie ludności polskiej powodowały liczne kontakty również pozaparlamentarne. Powstawały polskie partie działające od Górnego Śląska po Pomorze i utrzymujące kontakty z polskimi politykami w Królestwie Polskim i w Galicji. Ta współpraca umożliwiła jesienią 1918 r. wspólne działania na rzecz przyłączenia do Polski terenów „byłej dzielnicy pruskiej”, czyli Górnego Śląska, Wielkopolski, Pomorza oraz Warmii i Mazur.

25 października 1918 r., w trakcie posiedzenia Reichstagu, Wojciech Korfanty w imieniu koła polskiego oświadczył, że polscy posłowie opuszczają Reichstag i rozpoczynają działania na rzecz przyłączenia ich powiatów do Polski. Wcześniej, bo już 14 października tego roku, posłowie ci wydali odezwę wzywającą do budowania Polski Ludowej i organizowania powiatowych rad ludowych, na czele których ma stanąć Naczelna Rada Ludowa. Działają-

cy w konspiracji przed Niemcami Komitet Obywatelski (i jego Wydział Wykonawczy) ujawnił się w końcu października i powierzył powołanemu przez siebie Komisariatowi (Wojciech Korfanty, ks. Stanisław Adamski i Adam Poszwiński) doprowadzenie do powołania Naczelnej Rady Ludowej, która miała reprezentować wszystkich Polaków zamieszkujących w granicach cesarstwa niemieckiego.

### **Polski Sejm Dzielnicowy byłej dzielnicy pruskiej (Poznań 3–5 grudnia 1918 r.)**

14 listopada 1918 r. Komisariat Naczelnej Rady Ludowej (NRL) ogłosił, że Sejm Dzielnicowy zbierze się w Poznaniu 3 grudnia tego roku, a delegaci będą pochodzili z wyborów dokonywanych przez komisje wyborcze wyłonione przez polskie powiatowe Rady Ludowe.

Bierne i czynne prawo wyborcze miała każda Polka i Polak, którzy ukończyli 20. rok życia. Jednego delegata na sejm wybierano spośród 2,5 tys. Polaków. Nad przebiegiem wyborów czuwały powiatowe komisje wyborcze, a wyborów dokonywano na zebraniach wyborczych.

Po przeprowadzonych wyborach mandaty otrzymało: z Wielkiego Księstwa Poznańskiego (formalnie z prowincji poznańskiej) – 523 osoby, z Pomorza (Prusy Królewskie) – 262 osoby, z dawnych Prus Książęcych, czyli Wschodnich (tu Warmia i Mazury) – 47 osób, ze Śląska – 431 osób, z „obczyzny” – 133 osoby (najwięcej, bo 70 osób z Berlina i okolic oraz z Westfalii i Nadrenii 46 osób). W sumie wybrano 1396 osób! Nie wszystkie mogły dojechać do Poznania, ale i tak w obradach Sejmu Dzielnicowego uczestniczyło około tysiąca delegatów. Było wśród nich także 16 delegatów z obszaru dzisiejszego Dolnego Śląska.

W ciągu trzech dni obrad delegaci odnieśli się do wszystkich istotnych problemów, jakie stają przed tworzoną państwem polskim. Uzgodniono stosunek do formujących się władz polskich w Warszawie (wobec tego, że władze te nie pochodzą z wyborów zdecydowano, iż przejściowo ziemie byłego zaboru pruskiego będą zarządzane przez NRL) i władz niemieckich (kategorycznie żądano nieingerowania przez władze i wojsko niemieckie pod groźbą wstrzymania dostaw żywności). Ostatniego dnia (5 XII) dokonano wyboru 80 członków Naczelnej Rady Ludowej. Po zamknięciu posiedzenia Sejmu Dzielnicowego zebrała się Naczelna Rada Ludowa i wybrała Komisariat NRL (organ wykonawczy NRL działający między posiedzeniami Naczelnej Rady Ludowej) w składzie: ks. Stanisław Adamski, Stefan Łaszewski, Wojciech Korfanty, Władysław Seyda, Józef Rymar i Adam Poszwiński.

### **Starania ludności polskiej na Dolnym Śląsku o włączenie ich ziem do tworzącej się Polski**

W czasie I wojny światowej na terenie Dolnego Śląska (ówczesnych rejencji wrocławskiej i legnickiej) zamieszkiwało ponad 100 tys. osób deklarujących swoją polskość. Część z nich była ludnością napływową szukającą tu pracy, ale żyli tu też Polacy zamieszkujący na tych terenach od pokoleń. Najwięcej takich rodzin było w powiatach: wrocławskim, sycowskim i namysłowskim. Jak z niezadowoleniem stwierdzali urzędnicy niemieccy, całe wioski posługiwały się na co dzień językiem polskim, a część ich mieszkańców nie знаła języka niemieckiego. Ośrodkami wspierającymi tych Polaków byli miejscowi księża katoliccy lub ewangelicy. Mimo wysiłków germanizacyjnych wytrwale walczone o język polski w kościołach, wydawano gazety w języku polskim, organizowano chóry i inne formy aktywności.

Na wezwanie Komisariatu Naczelnej Rady Ludowej w Poznaniu (listopad 1918 r.) w kilku miejscach na Dolnym Śląsku zorganizowały się polskie powiatowe rady ludowe, które wyłoniły komisje wyborcze i dokonano wyboru delegatów na Sejm Dzielnicowy w Poznaniu. Z powiatu sycowskiego wybrano aż 11 osób, z Wrocławia trzy osoby i z Legnicy dwie.

Bardzo aktywni w utrzymaniu polskości byli Polacy zamieszkujący ówczesny powiat sycowski a szczególnie Międzybórz, Dziadową Kłodę, Bralin i otaczające te miejscowości wioski. Wielkie zasługi w kultywowaniu polskości położyła tu rodzina Badurów. Przez wiele lat pastorem w Międzybórz był ks. Jerzy Badura (pochodzący ze Śląska Cieszyńskiego), wytrwale walczący z władzami pruskimi o zachowanie języka polskiego w kościołach. Jego niezłomność dostrzegali wybitni polscy działacze z Wielkopolski i Górnego Śląska, odwiedzał go m.in. Wojciech Korfanty. Po jego śmierci w 1911 r. walkę o zachowanie polskości tych ziem podjęły jego dzieci: Kazimierz i Bronisława (po mężu Przykutowa). Bronisława Przykutowa była delegatem na Sejm Dzielnicowy, a w marcu 1919 r. razem z mężem i bratem oraz Polakami z powiatu namysłowskiego udała się do Paryża i wśród polityków uczestniczących w Kongresie Pokojowym zabiegała o przyłączenie ziem powiatu sycowskiego, namysłowskiego i milickiego do Polski. To ich działaniom zawdzięczamy, że ostatecznie do Polski przyłączono 41 wsi z tych powiatów. Niestety w granicach państwa polskiego nie znalazł się Międzybórz, a Bronisława Przykutowa i jej mąż zostali siłą usunięci ze swojego domu i wydalenii do Polski (zamieszkali w Kaliszu). To była cena ich walki o polskość tych ziem.

### **Powstanie Wielkopolskie**

Jesienią 1917 r. utworzono Polską Organizację Wojskową zaboru pruskiego, której struktury powstawały od Górnego Śląska po Pomorze. Już wcześniej polskie drużyny skautowskie prowadziły ćwiczenia o charakterze paramilitarnym.

Od września 1918 r. bojówki POW dokonywały ataków na obiekty wojsk niemieckich w celu pozyskania broni. W wielu miejscowościach powstawały konspiracyjne oddziały Straży Obywatelskiej (od listopada działały już jawnie i na polecenie Komisariatu NRL zostały przekształcone w Straże Ludowe). W połowie listopada 1918 r. sformowano w Poznaniu dwie pierwsze kompanie piechoty złożone z POW-iaków i Polaków, którzy opuścili szeregi armii niemieckiej zdeorganizowanej przez powstające rady żołnierskie (w Niemczech trwały rozruchy rewolucyjne wywołane przez partie lewicowe). W innych miejscowościach Wielkopolski organizowane były załóżki następnych oddziałów polskich. Na narastające w Wielkopolsce nastroje antyniemieckie i incydenty Niemcy odpowiedzieli tworzeniem oddziałów Heimatschutz – Ost, a od 1 grudnia utworzeniem oddziałów Grenzschutzu.

Do wybuchu powstania doszło 27 grudnia 1918 r. Dzień wcześniej do Poznania przybył Ignacy Paderewski wraz z kilkoma oficerami Ententy. Powitali go członkowie Komisariatu NRL i tłumy poznaniaków. Następnego dnia w Poznaniu odbyła się wielka manifestacja Polaków i kontrmanifestacja Niemców wsparta marszem niemieckich oddziałów do centrum miasta. Doszło do starć, w wyniku których oddziały POW zajęły – po krótkich walkach – gmach policji, dworzec kolejowy i kilka innych gmachów publicznych; wojska niemieckie wycofały się do koszar. Komisariat NRL uznaje, że starcia z Niemcami przeradzają się w powstanie i mianuje kpt. Stanisława Taczaka wodzem powstania.

Między 28 a 31 grudnia toczą się w Poznaniu walki z oddziałami niemieckimi zakończonymi opuszczeniem Poznania przez niemiecki 6. pułk grenadierów. Poznań jest w rękach Polaków, chociaż cywilne władze niemieckie nadal formalnie pełnią swoje funkcje. W tym czasie oddziały powstańcze opanowywały kolejne miejscowości Wielkopolski, m.in.: Gniezno, Szamotuły, Wrześnię, Trzemeszno, Środę Wielkopolską, Buk, Opalenicę, Pniewy. Do połowy stycznia 1919 r. oddziały powstańcze działają w znacznym stopniu oderwane od dowództwa powstania. To oddziały ochotnicze złożone z osób walczących o wyzwolenie swoich najbliższych okolic z rąk niemieckich. Są słabo zaopatrzone w broń ciężką, różnorodnie umundu-

rowane, najczęściej zdobywające broń i amunicję w wyniku udanych ataków na niemieckie obiekty wojskowe i wygranych potyczek. Ich siłą było wielkie wsparcie otrzymywane od ludności polskiej, która przekazywała im żywność, konie, udzielała kwater, dokonywała zbiorów pieniężnych (oprócz wprowadzonej przez Komisariat NRL obowiązkowej daniny narodowej).

Wobec wzmagającego się oporu niemieckiego (z oddziałami powstańczymi podejmującą walkę bardzo dobrze uzbrojone i zorganizowane oddziały niemieckie) Komisariat NRL zaprosił do Poznania gen. Józefa Dowbor-Muśnickiego i po jego przyjeździe (10 stycznia 1919 r.) do Poznania – wraz z grupą wyższych oficerów – rozpoczął się nowy etap w organizowaniu wojsk powstańczych. Generał Dowbor-Muśnicki został mianowany przez Komisariat NRL dowódcą powstania i uzgodniono, że należy niezwłocznie rozpocząć formowanie profesjonalnie zorganizowanej armii. Po tym dniu wszystkie oddziały powstańcze zostały podporządkowane utworzonemu dowództwu wojsk wielkopolskich, tereny objęte powstaniem zostały podzielone na okręgi wojskowe z wyznaczonymi dowództwami, a powstańców ochotników mieli uzupełnić żołnierze pochodzący z ogłoszonego przez Komisariat NRL powszechnego poboru.

W drugiej połowie stycznia 1919 r. płk. Daniel Konarzewski sformował już 1. pułk strzelców wielkopolskich, a następne jednostki były w trakcie formowania. Oddziały powstańcze, sukcesywnie przekształcane w bataliony, pułki, brygady i dywizje, otrzymywały rozkazy od właściwych dowódców frontów (utworzono trzy fronty: północny, odpowiedzialny za tereny od granicy z byłym Królestwem Polskim po Chodzież, zachodni, chroniący Wielkopolskę od strony Brandenburgii i południowy, chroniący przed atakami od strony Dolnego Śląska).

Ciężkie walki, toczone ze zmiennym szczęściem, trwały się aż do 20 lutego 1919 r. mimo zawartego 16 lutego w Trewirze rozejmu (formalne przedłużenie rozejmu z 11 listopada 1918 r. w Compiègne) obejmującego także zawieszenie walk w Wielkopolsce i ustanowienia linii demarkacyjnej odpowiadającej położeniu wojsk polskich i niemieckich w dniu 6 lutego 1919 r. Linia ta miała obowiązywać aż do ostatecznej decyzji granicznej ustalonej traktatem.



Józef Piłsudski i gen. Józef Dowbor-Muśnicki w Poznaniu

Wstrzymanie walk w Wielkopolsce było – jak się okazało – zakończeniem powstania wielkopolskiego, ale nie zakończeniem stanu zagrożenia wojennego. Generał Dowbor-Muśnicki jako dowódca armii wielkopolskiej i podlegli mu oficerowie nadal formowali nowe jednostki armii, która w maju 1919 r. liczyła już ok. 70 tys. żołnierzy stanowiących kadry trzech dywizji piechoty, brygady kawalerii (cztery pułki ułanów), licznych brygad artylerii, czterech eskadr lotniczych i oddziałów pomocniczych (w tym batalionów łączności).

Wobec narastającego zagrożenia nowym konfliktem zbrojnym z Niemcami – strona niemiecka rzeczywiście planowała likwidację Polski w szybkiej wojnie – 25 maja 1919 r. na wniosek gen. Dowbor-Muśnickiego armia wielkopolska została podporządkowana naczelnemu dowództwu wojska polskiego (do tego dnia armia ta podlegała Komisarjatu NRL).

Podpisanie Traktatu Wersalskiego spowodowało uspokojenie nastrojów społecznych i trwające do stycznia 1920 r. rozmowy polsko-niemieckie, w których szczegółowo uzgadniano kwestie prawne związane z przejmowaniem administracji, zatrudnianiem urzędników niemieckich (lub ich wyjazdem do Niemiec wraz z majątkiem ruchomym), zastąpieniu sprawami aprowizacji i bezpieczeństwa. 1 sierpnia 1919 r. rozwiązana została Naczelna Rada Ludowa w Poznaniu i jej Komisarjat oraz powołane Ministerstwo byłej dzielnicy pruskiej, które formalnie było jednym z resortów rządu polskiego, ale faktycznie stanowiło swoistą delegaturę rządu na Wielkopolskę z dodatkowym zadaniem przygotowania polskiej administracji do przejęcia Pomorza. Minister byłej dzielnicy pruskiej Władysław Seyda odpowiadał bezpośrednio przed prezesem Rady Ministrów. Ministerstwo byłej dzielnicy pruskiej zostało rozwiązane w kwietniu 1922 r. Od maja 1922 r. Wielkopolska stała się województwem zarządzanym na takich samych zasadach jak pozostałe części II Rzeczypospolitej.

## **Pomorze**

W okresie I wojny światowej Pomorze (historycznie Prusy Królewskie, a administracyjnie Provinz Westpreussen złożona z dwóch rejencji: gdańskiej i kwidzyńskiej) to obszar 25 557 km kw. i ok. 1,7 mln mieszkańców; Polacy stanowili ok. 40%. Wykształciła się tu już sieć polskich organizacji pomocowych w gospodarce, placówek kulturalno-oświatowych, wydawano liczne gazety polskie, działały organizacje o charakterze politycznym. Polacy na Pomorzu mieli jednak poczucie, że polscy przywódcy działający w Królestwie Polskim, Galicji, a nawet w Wielkopolsce i na Śląsku, zwracali zbyt mało uwagi na sprawę przyłączenia Pomorza do przyszłej Polski. Działalność polityczną Polaków koordynował na Pomorzu Prowincjonalny Komitet Wyborczy na Prusy Królewskie, Warmię i Mazury, przygotowujący wybory do Reichstagu i Sejmu Pruskiego (komitety wyborcze w powiatach) przez uzgadnianie polskich list i mobilizowanie Polaków przed wyborami.

Świadectwo swojej świadomości narodowej dali Polacy z Pomorza w wyborach delegatów na Sejm Dzielnicowy w Poznaniu w listopadzie 1919 r. Aż w 24 powiatach Pomorza przeprowadzono wybory i wyłoniono 262 przedstawicieli. Ich reprezentantem w Komisarjacie NRL został Stanisław Łaszewski. Komisarjat utworzył w Gdańsku swoje przedstawicielstwo w postaci Podkomisarjatu na czele z komisarzem Łaszewskim. Podkomisarjat stał się głównym ośrodkiem działań polskich na Pomorzu (współpracował m.in. z polskimi radami powiatowymi i innymi polskimi organizacjami). W maju 1919 r. Niemcy zagrozili Łaszewskiemu aresztowaniem i został on zmuszony do opuszczenia Pomorza (przebywał do końca 1919 r. w Poznaniu), a zastępował go w Podkomisarjacie dr Józef Wybicki.

Powstanie Wielkopolskie nie objęło swoim zasięgiem Pomorza. W chwili zawieszenia walk – po rozejmie w Trewirze – cały obszar Pomorza nadal był we władaniu wojsk niemieckich i niemieckiej administracji.

Nastroje wśród pomorskich Polaków przechodziły od entuzjazmu po wybuchu powstania w Wielkopolsce do wielkiego zaniepokojenia, gdy po zawieszeniu walk w połowie lutego 1919 r. obserwowali wzmacnianie niemieckiego potencjału na Pomorzu i ciągle zmieniające się informacje o stanie rokowań w Paryżu. Entuzjazm wybuchł dopiero po ogłoszeniu informacji o tym, że w zawartym 28 czerwca 1919 r. Traktacie Wersalskim, w art. 27, określono przebieg przyszłej granicy polsko-niemieckiej na Pomorzu. Radość przyćmiły informacje, że Gdańsk z okolicznymi obszarami otrzyma „tylko” status wolnego miasta i że na części dotychczasowej rejencji kwidzińskiej oraz części Prus Wschodnich (historyczne obszary Warmii i Mazur) ma się odbyć plebiscyt.

II połowa 1919 r. upłynęła w oczekiwaniu na wejście w życie Traktatu Wersalskiego i przejęcia terenów przyznanych Polsce przez wojska polskie, a następnie przez polską administrację. Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego z jednej strony prowadziło jesienią tego roku pertraktacje ze władzami niemieckimi dotyczące szczegółowego terminarza wycofywania jednostek niemieckich, zapewnienia bezpieczeństwa miejscowej ludności, z drugiej zaś przygotowywało operację wkroczenia wojsk polskich na Pomorze. Natomiast za przygotowanie administracji polskiej odpowiadało Ministerstwo byłej dzielnicy pruskiej w Poznaniu.

10 stycznia 1920 r. Niemcy ratyfikowały Traktat Wersalski i zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami wojska polskie mogły wkroczyć 17 stycznia na przyznane Polsce obszary Pomorza. Wojskami tymi dowodził gen. Józef Haller jako dowódca Frontu Pomorskiego. Przejmowanie od wojsk niemieckich poszczególnych miejscowości i obiektów wojskowych odbyło się zgodnie z uzgodnionym harmonogramem i 10 lutego 1920 r. nastąpił w Pucku uroczysty akt zaślubin z morzem. W asyście polskich oddziałów wojskowych aktu zaślubin dokonali: gen. Józef Haller, minister spraw wewnętrznych, Stanisław Wojciechowski (w latach 1922–1926 prezydent Polski) i wojewoda pomorski Stefan Łaszewski.



Obraz Wojciecha Kossaka „Zaślubiny z morzem”

### **Wolne Miasto Gdańsk**

W pierwszych miesiącach obrad Konferencji Pokojowej w Paryżu (I–IV 1919 r.) Komitet Narodowy Polski był przekonany, że do Polski włączone zostanie Pomorze razem z Gdańskiem. Jednak rywalizacja między Francją (starającą się osłabić Niemcy) i Wielką Brytanią (obawiającą się zbyt silnej pozycji Francji w Europie) doprowadziła do tego, że Brytyjczycy, z poparciem Stanów Zjednoczonych, wymusili utworzenie specjalnego obszaru uniezależnionego – z punktu widzenia prawa międzynarodowego – od Niemiec i Polski, będącego pod protektorem Ligi Narodów pod nazwą Wolne Miasto Gdańsk.

Traktat Wersalski (28 VI 1919 r.) w art. 100–108 określił zarówno granice Wolnego Miasta Gdańska, jak i podstawowe zasady jego funkcjonowania oraz ochrony praw mieszkańców. Po wejściu w życie Traktatu Wersalskiego (10 I 1920 r.) aż do połowy listopada 1920 r. terenem tym zarządzali przedstawiciele państw alianckich (stacjonowały tu też wojska alianckie). Oficjalne utworzenie Wolnego Miasta Gdańska nastąpiło 15 listopada 1920 r. Jego obszar wynosił 1983 km<sup>2</sup>, a ludność liczyła ok. 350 tys. – tylko ok. 4% według spisów niemieckich, a ok. 10% – według badaczy polskich deklarowało swoją polskość. W granicach Wolnego Miasta Gdańska znajdował się także Sopot i obszary rolnicze (w tym Żuławy) położone na południe i wschód od Gdańska.

### **Plebiscyt na Powiślu, Warmii i Mazurach**

W art. 94 do 97 Traktatu Wersalskiego przesądzono, że na obszarze rejencji kwidzińskiej położonym na wschód od Wisły (tzw. Powiśle), na terenie Warmii i południowej części Mazur (w prowincji Prusy Wschodnie) zostaną przeprowadzone plebiscyty, które zadecydują o przynależności tych obszarów do Polski lub Niemiec. Faktycznie decyzja o takim sposobie rozstrzygnięcia losów spornych terytoriów zapadła na posiedzeniach Rady Najwyższej już w marcu 1919 r. na wniosek premiera Wielkiej Brytanii Lloyd George. Przygotowania do tych plebiscytów obie strony – polska i niemiecka – rozpoczęły w kwietniu, czyli na dwa miesiące przed podpisaniem Traktatu Wersalskiego.

Początkowo przygotowania te koordynował Podkomisariat NRL w Gdańsku, utrzymując ściśle kontakty z Polakami zamieszkującymi tereny plebiscytowe. W efekcie tych działań 6 czerwca 1919 r. powstał Mazurski Komitet Plebiscytowy. Utrzymujące się napięcie w tych środowiskach, spory, a także zarzuty dotyczące braku efektywnych przygotowań spowodowały, że 3 sierpnia 1919 r. Rada Ministrów powołała do życia Komitet Warmiński (mający prowadzić działalność w Olsztynie oraz powiatach: olsztyńskim, reszelskim, sztumskim, malborskim, kwidzińskim i suskim – czyli na tzw. Powiślu i Warmii).

Obszar plebiscytowy obejmował na Warmii Olsztyn i dwa powiaty ziemskie: olsztyński i reszelski, na Mazurach 8 powiatów: ostródzki, nidzicki, szczycieński, piski, ełcki, olecki, giżycki i mrągowski a na Powiślu 4 powiaty: kwidziński, malborski, suski i sztumski.

Plebiscyt odbył się 11 lipca 1920 r. Dla Polski był to fatalny termin, bowiem cały wysiłek państwa polskiego skupiony był na powstrzymaniu ofensywy Armii Czerwonej zmierzającej do zajęcia Warszawy, a bolszewickie zagrożenie wywierało destrukcyjny wpływ także na nastroje ludności polskiej na terenach plebiscytowych. Bardzo dobrze i konsekwentnie była prowadzona akcja propagandowa czynników niemieckich, wsparta także terrorem niemieckim wobec polskich aktywistów plebiscytowych zaowocowała tym, że Polska na terenach mazurskich doznała druzgocącej klęski, co było również wynikiem bardzo nikłego utożsamiania się miejscowej ludności z narodem i państwem polskim.

Ostatecznie Polsce przyznano tylko trzy wsie na Mazurach, 5 wsi na Powiślu oraz port rzeczny w pobliżu wsi Konarzewo (bez tej wsi) i przyczółek mostowy w Opaleniu.

Efektem przegranego plebiscytu było wytyczenie granicy polsko-niemieckiej na Wiśle.

## 4. Górny Śląsk

*autor: Grzegorz Strauchold*

Ziemie śląskie odpadły od Polski pod koniec średniowiecza. Coraz bardziej zdominowane kulturowo i zagospodarowywane przez napływających – na zaproszenie śląskich książąt piastowskich – osadników niemieckich politycznie znalazły się w ramach Korony Czeskiej. Przez następnych kilkaset lat dzieliły losy państwowości czeskiej. Śląsk był zatem częścią imperium katolickich Habsburgów, zaś od lat 40. XVIII w. niemal w całości dostał się w ręce protestanckich Hohenzollernów. Przy Habsburgach (Austriakach) pozostały jedynie niewielkie jego obszary, tzw. Śląsk Austriacki, a w jego ramach dawne piastowskie Księstwo Cieszyńskie. W początkach XX w. na ziemiach śląskich ukształtowała się bardzo specyficzna sytuacja demograficzno-narodowo-wyznaniowa. Śląsk Dolny, którego historyczna granica ze Śląskiem Górnym znajduje się około Brzegu Opolskiego, został – także w procesie naturalnej asymilacji miejscowego elementu słowiańskiego narodowo-językowo-kulturowego z elementem germańskim – opanowany przez ludność niemiecką o wyznaniu protestanckim. Sytuacja na Śląsku Górnym przedstawiała się inaczej. Oś podziału stanowiła rzeka Odra. Na ogół na zachód od jej lewego brzegu przeważała ludność niemiecka, o mieszanej konfesji wyznaniowej katolicko-protestanckiej, choć ze zdecydowaną przewagą katolicyzmu. Niemiecki spis ludności z 1910 r., uznawany po dziś dzień także przez stronę polską za rzetelny, wskazał także na ziemiach na zachód od Odry przewagę ludności posługującej się językiem polskim w powiatach Koźle, Racibórz, Prudnik.

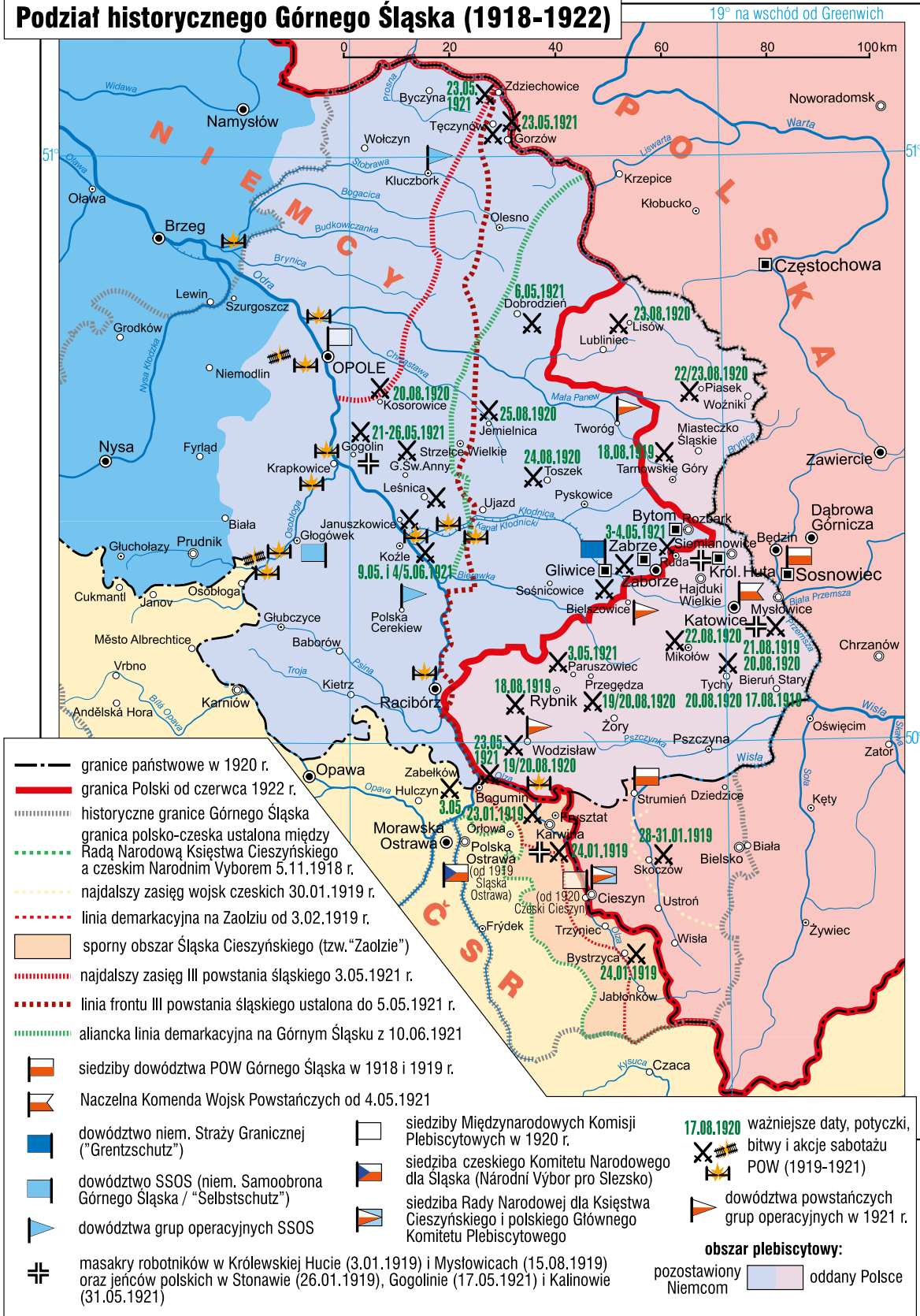
Na wschód od linii Odry, zdecydowanie na terenach wiejskich dominowała miejscowa ludność śląska, słowiańska, posługująca się miejscowymi dialektami języka polskiego. Byli to przeważnie katolicy. Posługiwanie się na co dzień językiem polskim nie musiało oznaczać automatycznego poczuwania się do przynależności do narodu polskiego. Występowało na Śląsku Górnym zjawisko (zresztą do pewnego stopnia istniejące do dnia dzisiejszego) labilności narodowościowej. Trudne do precyzyjnego oszacowania grupy ludności miejscowej coraz bardziej utożsamiały się z niemieckością. Podobnie – począwszy od okresu dziewiętnastowiecznej Wiosny Ludów – niepoliczalne obecnie grupy Ślązaków zaczęły utożsamiać się z narodowością polską. W śląskiej, polskiej rodzinie kolejarskiej na początku XX w. przyszedł na świat Bolesław Kominek, w kilka dekad później polski kardynał, rządcą diecezji wrocławskiej należącej do państwa polskiego – wielki orędownik pojednania polsko-niemieckiego.

W tym tyglu nieprzerwanie znajdowały się – znowuż trudno policzalne – grupy Ślązaków nieczujących się przynależnymi do żadnej narodowości. Byli to ludzie „miejscowi”, na ogół pochodzący ze wsi, choć często mieszkający i pracujący w górnośląskich miastach przemysłowych, utożsamiający się dwutorowo: z państwem pruskim, jako źródłem prawa i z najbliższą, bardzo lokalną okolicą, gdzie na co dzień używało się godki (dialektu) górnośląskiej, powiązanej bezpośrednio z językiem polskim. Gdzie nie sięgała opresyjna ręka państwa pruskiego (niemieckiego), jeśli regularnie płacono podatki i nie naruszało prawa. Należy też wspomnieć, iż na przełomie XIX/XX stulecia na terenie Śląska Austriackiego pojawiła się – i przeniknęła do Rzeszy Niemieckiej – idea istnienia osobnej całkowicie narodowości śląskiej, wywodzącej się z miejscowych, słowiańskich autochtonów. Jej zwolennicy planowali nawet po I wojnie światowej utworzenie państwa śląskiego zamieszkanego przez naród śląski.

Procesy narodotwórcze na historycznych ziemiach niemieckich wzmogły się od czasów Wiosny Ludów (1848–1849). Wówczas też ujawniły się wśród rodzimych Górnoślązaków grupy wskazujące na swe polskie pochodzenie. Zarazem w tym okresie uległy wzmoczeniu pro-

# Podział historycznego Górnego Śląska (1918-1922)

19° na wschód od Greenwich



cesy zmierzające do utworzenia jednolitego narodu niemieckiego. Nie były to jeszcze wtedy koncepcje szowinistyczne. Niemieccy „narodowotwórcy” dopuszczali włączanie w skład narodu niemieckiego grup niegermańskich, które opowiedziały się jednakże za przynależnością do narodu niemieckiego. Na przełomie XIX/XX w. narodowotwórcza praca niemieckich elit przerodziła się w brutalnie prowadzoną germanizację. W przypadku Śląska Górnego irytację pruskich (niemieckich), protestanckich elit budziła głęboko katolicka wiara słowiańskich Górnoszlązaków. Jej nader widocznym symbolem były pielgrzymki tej ludności do znajdującej się w zaborze rosyjskim Częstochowy dla adoracji cudownego obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej. Rozgorzała zatem niemiecko (prusko)-polsko-śląska „wojna” o dusze miejscowej ludności. Po stronie niemieckiej stało potężne, bardzo dobrze zorganizowane państwo, po stronie polskiej niemal jedynie – „podsycane” przez śląskich (polskich) księży katolickich – przekonanie o polskiej narodowości Górnoszlązaków. Ludziom tym starali się pomóc działacze polscy z wówczas pruskiej Wielkopolski, sami przecież zmagający się z brutalną germanizacją. Nie istniało państwo polskie, które mogłoby stymulować na tym terenie jakiekolwiek procesy narodowotwórcze.

Śląsk nie był terenem zaborowym, jego status państwowy u końca Wielkiej Wojny był jasno określony. Prawie cała ta historyczna kraina znajdowała się w uznawanych międzynarodowo granicach Niemiec. To rodziła wielkie trudności w konstruowaniu przyszłych granic odrodzonej Rzeczypospolitej. Walka dyplomatyczna (a zaraz potem zbrojna) o te ziemie rozegrała się podczas paryskiej konferencji pokojowej. O przedstawianych wówczas polskich koncepcjach granicznych szerzej napisano w odnośnym rozdziale.

Przewodniczący – w zgodzie z Józefem Piłsudskim – polskiej delegacji Roman Dmowski był zarazem liderem narodowej demokracji. Zamierzał on doprowadzić do sytuacji, gdy zwycięskie mocarstwa uznałyby przynależność do odrodzonego państwa polskiego wszystkich ziem zamieszkiwanych przez ludność polską lub co najmniej pochodzenia polskiego. W tej kategorii jak najbardziej mieściła się słowiańskiego (polskiego) pochodzenia rodzima ludność górnoszląska. Zażądał zatem przyłączenia do Polski Śląska Górnego, jednakże jego oczekiwania nie były tylko – u podstaw – narodowościowe. Dmowski uważał (a podobnie myśleli inni polscy przywódcy, o zupełnie innych opcjach ideologicznych), że bez bogactwa mineralnego i przemysłu górnoszląskiego odrodzona Rzeczpospolita nie ma szans na przetrwanie. W tej sytuacji nie były dla niego wiążące niemieckie przekonania niemieckich mieszkańców miast górnoszląskich. Liczyła się jedynie pomyślność państwa polskiego.

Decyzją pokojowego traktatu wersalskiego podpisanego 28 czerwca 1919 r. na Górnym Śląsku miał zostać przeprowadzony plebiscyt narodowościowy, który zdecydowałby o przynależności tego terytorium albo nadal do Niemiec, albo do odrodzonej Rzeczypospolitej Polskiej. Jednak zanim do niego doszło, na Górnym Śląsku miała miejsce gwałtowna konfrontacja polsko-niemiecka. Działała tam, naturalnie niejawnie – z poparciem Warszawy – Polska Organizacja Wojskowa. W sierpniu 1919 r. na tym terenie doszło do protestów robotniczych mających podłoże socjalne. Brutalnie tłumione przez niemiecką policję, szybko przerodziły się one w starcia narodowościowe. Tygodniowe walki polsko-niemieckie o ograniczonym zasięgu terytorialnym, które starał się koordynować związany z POW Alfons Zgrzebiok, przeszły do historii pod nazwą I powstania śląskiego. W sierpniu 1920 r. na – nieprawdzwą – wieść o upadku Warszawy zdobytej jakoby przez Armię Czerwoną, Niemcy na Górnym Śląsku rozpoczęli pogromy ludności polskiej. W tym czasie na spornym terenie stacjonowały oddziały alianckie dla nadzorowania przygotowań do zapowiedzianego plebiscytu narodowościowego. Nie były one jednak w stanie opanować sytuacji. Walki polsko-niemieckie nie-

regularnych oddziałów trwały około tygodnia. Ich wymiernym efektem było zlikwidowanie miejscowej niemieckiej policji. W jej miejsce wprowadzono polsko-niemiecką policję plebiscytową funkcjonującą pod nadzorem alianckich wojsk okupacyjnych.

20 marca 1921 r. na Śląsku Górnym miał miejsce plebiscyt narodowościowy. Poprzedziła go zmasowana propaganda nawołująca do głosowania za Niemcami lub za Polską. Szanse od początku nie były równe. Państwowość niemiecka była miejscowej ludności znana. Postrzegano ją jako praworządną i solidną. To, co miało przyjść z bardzo świeżą państwowością polską, było wielką niewiadomą. Na domiar złego strona polska zaproponowała upoważnienie do głosowania Górnoszlązaków, którzy wcześniej wyemigrowali do pracy na zachód Niemiec, przede wszystkim do górniczo-hutniczego Zagłębia Ruhry, gdzie zarobki były dużo większe niż na Śląsku Górnym. Ludzie ci przyjechali w liczbie ok. 200 000 i na ogół zagłosowali za Niemcami...

Plebiscyt górnoszląski został generalnie przez Polaków przegrany. Z 1,2 mln głosujących 706,8 tys. (59,6 %) zagłosowało za Niemcami, 479,4 tys. (40,4%) za Polską, co i tak było – biorąc pod uwagę wskazane powyżej uwarunkowania – całkiem dobrym wynikiem. Polacy wygrali w wielu powiatach wiejskich, przegrali natomiast w przemysłowych miastach górnoszląskich, zamieszkanym w dużej liczbie przez urzędników, nauczycieli i kadrę techniczną niemiecką. Także dużo miejskich robotników uzależnionych od niemieckich pracodawców, ale i przyciągniętych przez kulturę i cywilizację niemiecką zagłosowało za przynależnością obszaru plebiscytowego do Niemiec. Wyniki plebiscytu były klęską zamierzeń Warszawy. Pojawiła się groźba, iż poza granicami odrodzonego państwa znajdzie się duża (szacowana na około 1 mln) liczba ludzi pochodzenia etnicznego polskiego. Co więcej, Rzeczpospolita nie uzyska dostępu do bogactw naturalnych i wielkiego przemysłu górnoszląskiego, niezbędnego dla funkcjonowania odbudowywanego państwa. Obawy te potwierdziły się, gdy tzw. Międzysojusznicza Komisja Rządząca i Plebiscytowa zaproponowała (jako jeden z wariantów) przyłączenie do Polski jedynie kilku powiatów wiejskich znajdujących się wokół obszarów wydobywczo-przemysłowych. W tej sytuacji Polacy zdecydowali się na ryzyko militarnego rozstrzygnięcia sporu. Zostało ono przygotowane przez szefa górnoszląskiej POW Macieja Mielżyńskiego, a dyktatorem powstania został dotychczasowy polski komisarz plebiscytowy Wojciech Korfanty – urodzony na Śląsku znany działacz niepodległościowy. III powstanie śląskie wybuchło w nocy z 2/3 maja 1921 r. Miało ono charakter niemalże wojny domowej. Nierzadkie były przypadki, gdy po stronie niemieckiej walczyli w formacjach ochotniczych żołnierze posługujący się na co dzień gwarą śląsko-polską. Zarazem po stronie polskiej walczyli Ślązacy posługujący się na co dzień językiem niemieckim. Strona niemiecka ściągnęła na ten teren szereg formacji ochotniczych z innych części Niemiec, w tym Gwardię Akademicką z Wiednia, traktowanego wśród Niemców powszechnie jako niemieckie miasto. Także i zza granicy polsko-niemieckiej przybyło ponad 2000 ochotników. Obie strony konfliktu pomagały swym zwolennikom materialnie, również poprzez dostarczanie materiałów militarnych. Należy zaznaczyć, iż w walkach polsko-niemieckich nie brały udziału regularne oddziały niemieckie. Ten zakaz był jednym z wyników II powstania śląskiego. Warszawa udzieliła powstańcom pomocy także poprzez delegowanie na teren walk wielu polskich oficerów. Jednakże gros propolskich oddziałów (ok. 25 000 ludzi) stanowili miejscowi Górnoszlązacy o polskiej orientacji narodowej. Walki były zacięte i krwawe. Obu stronom zdarzało się dokonywać w ich trakcie czynów niegodziwych. Po początkowych spektakularnych sukcesach, gdy propolscy powstańcy opanowali obszar miast przemysłowych (*de facto* je zablokowali) i wielkie tereny wiejskie, strona polska napotkała skuteczny opór niemiecki w rejonie

podopolskiej Góry św. Anny. To znane sanktuarium katolickie dla mieszkańców Śląska – bez względu na ich przynależność narodową – miało wielkie znaczenie symboliczne. Toczona na tym terenie walki nie przyniosły rozstrzygnięcia, natomiast niewątpliwie uniemożliwiły Polakom zdobycie Opola.

W czerwcu, na żądanie alianckiej tzw. Komisji Międzysojuszniczej, zawarto rozejm. W październiku 1921 r. Rada Ligi Narodów (świeżo powołanej ogólnoświatowej organizacji mającej dbać m.in. o pokój światowy) dokonała podziału niemieckiego dotychczas Śląska Górnego. Polska otrzymała ok. 29% obszaru plebiscytowego, zamieszkiwanego przez ok. 46% ludności tego terytorium. Miarą wielkiego sukcesu Warszawy – co zawdzięczać należy przede wszystkim życzliwej Polsce postawie dyplomacji francuskiej – była otrzymanie niemal całego okręgu przemysłowego. Było to ogromnym zyskiem dla Rzeczypospolitej, ale też i źródłem potencjalnym problemów narodowościowych w przyszłości. Miasta przemysłowe – z Katowicami na czele – w większości zamieszkiwane były przez zwolenników opcji narodowościowej i państwowej niemieckiej. Liczba górnośląskich Niemców, którzy znaleźli się w granicach Polski, jest nie do policzenia. Stan labilności narodowościowej na tym terenie powodował, iż bardzo często trudno było zaklasyfikować rodzimych, miejscowych Górnoślązaków jednoznacznie do niemieckiej czy polskiej grupy narodowościowej, choć niewątpliwie – *en bloc* – na tym terenie Polacy stanowili większość.

Z kolei na pozostałej przy Niemcach części Śląska Górnego (tzw. Śląsku Opolskim/Opolszczyźnie) pozostały setki tysięcy ludzi, którzy byli niewątpliwie polskiego pochodzenia etnicznego. Powyższe zagadnienia boleśnie odbiły się na polityce polskiej na całym Górnym Śląsku od jego odbicia z rąk niemieckich w początkach 1945 r.



Powstańcy śląscy

## 5. Ziemie Wschodnie (1918–1920)

*autor: Bogdan Cybulski*

Na przełomie 1918 i 1919 r. wyłonił się zasadniczy problem prawny, ale i faktyczny, jak traktować obszar położony na wschód od granicy Królestwa Polskiego (w listopadzie 1918 r. decyzją Tymczasowego Naczelnika Państwa włączono w granice królestwa powiaty: bielski, białostocki i sokólski) aż do byłej granicy Rzeczypospolitej Obojga Narodów z 1772 r. Tymczasowy Naczelnik Państwa (Józef Piłsudski) i rząd Jędrzeja Moraczewskiego przyjęli, że tereny te, aż do ostatecznych rozstrzygnięć granicznych, będą miały status terenów okupowanych przez polskie wojska. Początkowo nazywano je obszarami Litwy i Białorusi (lub Rusi) a od lutego 1919 r. Ziemiami Wschodnimi.

Pod koniec 1918 r. tereny te stopniowo opuszczali wojska niemieckie (w chwili zakończenia I wojny światowej linia frontu wschodniego przebiegała w pobliżu byłej granicy wschodniej Polski po II rozbiórce rosyjskim z 1793 r.), a w ich miejsce zaczęły przenikać oddziały bolszewickie (Armii Czerwonej). Próbowali się im przeciwstawić początkowo tylko doraźnie tworzone przez miejscowych Polaków formacje ochotnicze, wzmacniane sukcesywnie przez kierowane na te tereny oddziały wojska polskiego.

8 lutego 1919 r. dekretem Naczelnika Państwa ustanowiony został na terenie Ziem Wschodnich zajmowanym przez wojska polskie Zarząd Wojskowy, natomiast dekretem z 19 lutego tego roku powołany został Generalny Komisarz Cywilny przy Zarządzie Wojskowym Kresów Wschodnich (od 19 lutego do 5 maja 1919 r. funkcję tę pełnił Ludwik Kolankowski).

12 maja 1919 r. rozkazem Józefa Piłsudskiego jako Naczelnego Dowódcy Wojsk Polskich szczegółowo uregulowano działalność organów Zarządu Cywilnego Ziem Wschodnich. Na czele stał Komisarz Generalny przy Naczelnym Dowództwie Wojsk Polskich (był nim – aż do likwidacji Zarządu Cywilnego – Jerzy Osmański). Komisarzowi Generalnemu podlegały: Komisarjat Generalny, komisarze okręgowi, powiatowi i miejscy, a także sądy, urzędy administracyjne i samorządy. Obszar Ziem Wschodnich podzielono na okręgi: wileński, brzeski (z siedzibą władz w Brześciu Litewskim), wołyński i miński (od września 1919 r.). W styczniu 1920 r. wyodrębniono Zarząd Cywilny Ziem Wołynia i Frontu Podolskiego.

Zarząd Cywilny Ziem Wschodnich wykonywał swoje obowiązki w pełnym zakresie do maja 1920 r. Między 14 maja a końcem lipca 1920 r. w wyniku ofensywy Armii Czerwonej stopniowo ewakuowano z tych terenów urzędników polskich (urzędy przestały funkcjonować).

Formalnie Zarząd Cywilny Ziem Wschodnich został zlikwidowany we wrześniu 1920 r. Od połowy sierpnia do połowy października 1920 r. tereny Ziem Wschodnich były odzyskiwane przez oddziały polskie i przejściowo zarządzane przez władze wojskowe, a po zawarciu rozejmu z bolszewikami administracyjnie zunifikowane z pozostałymi terenami II Rzeczypospolitej.

## 6. Tzw. „Litwa Środkowa”

*autor: Grzegorz Strauchold*

Liderzy odradzającej się Rzeczypospolitej Polskiej nie wyobrażali sobie, by poza jej od nowa zbudowanymi granicami pozostawała historyczna stolica Wielkiego Księstwa Litewskiego Wilno. Wraz z otaczającymi ją terenami historycznej litewskiej Dzukiji ziemia ta w Polsce była powszechnie nazywana Wileńszczyzną. W wyniku uwarunkowań historycznych ponad dwie trzecie mieszkańców Wilna stanowili Polacy, około 1/3 Żydzi (ze względu

na dużą liczbę wyznawców judaizmu miasto nad Wilią nazywane było Jerozolimą Wschodu). Mieszkali tam także w niewielkich ilościach Litwini i Rosjanie. Wileńszczyzna zamieszkiwana była w zdecydowanej większości przez katolickich Polaków, rodzimi Litwini stanowili tam niski odsetek ludności. Polacy ci wywodzili się z kilku grup: spolonizowanych w naturalnym procesie asymilacji narodowościowej Litwinów i Białorusinów oraz spośród napływowych w czasie trwania unii polsko-litewskiej polskich osadników.

Wzrastający w znaczenie w drugiej połowie XIX w. narodowy, niepodległościowy ruch litewski zakładał odbudowanie suwerennego państwa, niepołączonego unią z ewentualnie odrzoną Polską (obawiano się polskiej przewagi kulturowej i językowej, grożącej polonizacją etnicznych Litwinów), mającego stolicę w historycznej stolicy jeszcze średniowiecznej Litwy – Wilnie. Zatem w okresie, gdy doszło do podwójnej rewolucji w Rosji (1917) i do klęski państw centralnych w I wojnie światowej (1918), polskie i litewskie cele terytorialne były wobec siebie całkowicie sprzeczne. W grudniu 1918 r. rząd niepodległej Litwy zażądał od rządu polskiego uznania niepodległej Litwy, której stolica miałaby być w Wilnie. Za argumentami Litwinów w stosunku do Dzikiji (Wileńszczyzny) przemawiały argumenty historyczne, w dużo mniejszym stopniu etniczne. Za argumentami polskimi przemawiały argumenty historyczne (choć o krótszym od litewskiego rodowodzie) i etniczne. Na domiar złego zwycięzcy w Wielkiej Wojnie, a szczególnie ówczesny prezydent USA T. W. Wilson, propagowali jako jeden z filarów powojennego porządku europejskiego prawo narodów do samostanowienia, czyli do zamieszkiwania we własnych państwach na terenach, gdzie dana nacja stanowiła bezwzględną większość. Oficjalna polska strona rządowa, a w szczególności Tymczasowy Naczelnik Państwa Józef Piłsudski, stawiała na odbudowanie w jakiejś formie związku narodów wchodzących do końca XVIII w. w skład Rzeczypospolitej. Wiązało się to z jego planami utworzenia pomiędzy ziemiami etnicznymi polskimi a państwem rosyjskim (bez względu na jego kształt ustrojowy) związku międzypaństwowego, siłą rzeczy mocno powiązanego z Warszawą. Stąd datowana na 22 kwietnia 1919 r. odezwa do mieszkańców byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego. Zawierała ona – niestety nieprzyjętą pozytywnie przez adresatów – sugestię co do nawiązania bliższych związków tych narodowości z rządem i państwem polskim. W tymże miesiącu, w efekcie walk Wojska Polskiego z maszerującą na zachód bolszewicką Armią Czerwoną, Polacy zajęli m.in. Wilno. W październiku tego roku w Wilnie powołano polski uniwersytet im. Stefana Batorego. Zmienne koleje wojny polsko-bolszewickiej doprowadziły do zajęcia miasta przez Armię Czerwoną w lipcu 1920 r. Zaraz potem bolszewicy przekazali Wilno państwu litewskiemu. Postawiło to pod wielkim znakiem zapytania polskie plany integralnego wcielenia Wileńszczyzny w skład Rzeczypospolitej Polskiej. Wobec tego Naczelnik Państwa Piłsudski wydał polecenie gen. Lucjanowi Żeligowskiemu, dowódcy Litewsko-Białoruskiej Dywizji Piechoty złożonej z kresowych Polaków, by się „zbuntował” i zajął Wilno, co też się stało 9 października 1920 r. Stacjonujące na tym terenie słabe oddziały litewskie nie stawiały realnego oporu, natomiast rząd litewski, którego tymczasową stolicą stało się Kowno, uznał akcję polską za wrogą okupację legalnej stolicy Litwy. By cynam polskim nadać znamiona legalności w świetle prawa międzynarodowego, na zajętych terenach Wileńszczyzny powołano efemeryczne państwo, tzw. Litwę Środkową. Wodzem jej polskich wojsk został gen. Żeligowski, zaś na czele Tymczasowej Komisji Rządzącej stanął Witold Abramowicz. W styczniu 1922 r. w tym niby (bo uznawanym jedynie w Warszawie) państwie odbyły się – zbrojotowane przez miejscowych Litwinów – wybory (64% frekwencji) do tzw. Sejmu Orzekającego. Ciało to 20 lutego 1922 r. podjęło decyzję o włączeniu Wilna z Wileńszczyzną w granice Rzeczypospolitej Polskiej. 6 kwietnia tegoż roku polski Sejm

Ustawodawczy podjął decyzję o włączeniu Wileńszczyzny do Polski. W ten sposób zakończono budowanie po I wojnie światowej granic odrodzonej Polski. Spór o Wilno bardzo zatrzymał międzynarodowe i międzyludzkie stosunki polsko-litewskie w okresie międzywojennym.

## 7. Wojna Polski z Rosją bolszewicką

*autor: Grzegorz Strauchold*

Podstawowym problemem, który stanął przed elitami odzyskującego niepodległość państwa polskiego, było określenie i wywalczenie jego granic wschodnich. W polskiej tradycji historycznej i pamięci zbiorowej zachowała się świadomość granicy wschodniej sprzed rozbiorów. W drugiej połowie XIX w. wśród historyków, polityków oraz geografów trwała dyskusja, jakiej granicy wschodniej winna oczekiwać odrodzona Rzeczpospolita. Stopniowo, nie bez oporów, do Polaków docierała prawda, iż nie jest możliwy powrót do wschodnich granic przedrozbiorowych. W ciągu XIX stulecia na tych terenach – na terenie zaboru rosyjskiego – rozwinął się mocny, niepodległościowy nacjonalizm litewski, upatrujący największego wroga w polskich oddziaływaniach kulturowych grożących Litwinom polonizacją. Podobnie – w zaborze austriackim – niepodległościowi działacze ukraińscy (rusińscy) postrzegali największe zagrożenie dla swych aspiracji niepodległościowych w miejscowych polskich elitach. Ukraińcy, na ogół grekokatolicy – obawiali się polonizacji. Dużo mniejszą siłę miał ruch niepodległościowy białoruski. Zaistniał również nacjonalizm żydowski upatrujący w terenach byłego państwa polsko-litewskiego potencjalny obszar siedziby narodowej Żydów. Narodowości te – poza Litwinami – na ogół innego niż katolicyzm wyznania, zamieszkiwały w dużej liczbie na tzw. Ziemiach Utraconych (zabór rosyjski). Trudno jednakże podać precyzyjne liczby ludzi konkretnej narodowości, tym bardziej że istniały duże grupy ludzi nieposiadających poczucia przynależności do konkretnej grupy narodowej. Sami siebie nazywali oni „miejscowymi”. Zarazem na tych ziemiach zamieszkiwała też duża liczba Polaków.

Wśród polskich aktywistów politycznych na początku XX w. utwierdziły się trzy podstawowe kierunki. Polska Partia Socjalistyczna (a także Stronnictwo Ludowe), dystansująca się od poglądów polsko-nacjonalistycznych, stała na stanowisku odbudowania niepodległego państwa polskiego zamieszkanego przez różne narodowości. Narodowa Demokracja jako receptę pomyślności narodu polskiego postrzegała niepodległą Rzeczpospolitą zdominowaną przez ludzi narodowości polskiej wyznania katolickiego. Zamieszkujące ją mniejszości narodowe winny być poddane polonizacji. Komuniści (Socjaldemokracja Królestwa Polskiego i Litwy) widzieli cel strategiczny we współpracy z rosyjskim ruchem rewolucyjnym. Nie wysuwali postulatu odbudowania niepodległego państwa polskiego, oczekując utworzenia ogólnosiwiatowego państwa sprawiedliwego dla wszystkich pracujących.

Dominujące w latach Wielkiej Wojny na historycznych ziemiach polskich Niemcy (i podległe im *de facto* Austro-Węgry) starały się zrealizować na wschód od swych granic koncepcję Mitteleuropy. Miało to oznaczać stworzenie systemu formalnie niepodległych państw (w tym także państwa polskiego) organicznie powiązanych z Berlinem, będących źródłem bogactw mineralnych, żywności i taniej siły roboczej. W efekcie pokonania na froncie wschodnim Rosji i jej faktycznego wypadnięcia z wojny na skutek rewolucji bolszewickiej (1917) Niemcy w lutym 1918 r. podpisały w Brześciu Litewskim traktat pokojowy z nowo powstałą Ukraińską Republiką Ludową. Spowodował on rozbiór ziem dotychczasowego Królestwa Polskiego (Kongresowego) poprzez przyłączenie do państwa ukraińskiego tzw. Chełmszczyzny, tj. terenów pomiędzy

rzekami Wieprz i Bug oraz ziem południowo-wschodniego Podlasia. Były to ziemie wymieszane narodowościowo, zamieszkiwane przede wszystkim przez Polaków i Ukraińców. Te arbitralne decyzje jeszcze bardziej obróciły polskie elity przeciw polityce Berlina i Wiednia. Szerzej na temat poglądów i czynów Polaków wobec idei odzyskania niepodległości w wyniku Wielkiej Wojny napisano w rozdziale traktującym o sprawie polskiej podczas I wojny światowej.

W marcu 1918 r. w tymże Brześciu Niemcy i Austro-Węgry zawarły pokój z Rosją bolszewicką. Dyktator komunistycznej Rosji Lenin, dla ratowania rewolucji, zdecydował się na oddanie bez oporu państwom centralnych ogromnych obszarów na zachodnich rubieżach cesarstwa rosyjskiego, w tym także Litwy, Białorusi i Ukrainy. Na tych ziemiach, pod kuratelą Berlina, powstawały i utwierdzały się lokalne inicjatywy niepodległościowe: polskie, litewskie, białoruskie i ukraińskie. Od jesieni 1918 r. aspiracje narodów mieszkających na wschód od rzek Niemen, Bug i San skonfrontowały się z polskimi aspiracjami niepodległościowo-terytorialnymi. W przypadku tzw. Wileńszczyzny i tzw. Małopolski Wschodniej (Galicji Wschodniej) te rywalizacje przekształciły się w regularne konflikty zbrojne. Więcej na ten temat napisano w odnośnych rozdziałach niniejszej publikacji.

Sytuacja była tym bardziej zawiłana, że historyczna stolica Litwy Wilno i historycznie ruskie (rusińskie) miasto Lwów były w tym czasie zamieszkiwane przez polską większość. Zatem, biorąc pod uwagę usilnie lansowane przez prezydenta USA Thomasa Woodrowa Wilsona prawo narodów do samostanowienia, Polacy mieli podstawy, by starać się o włączenie tych miast i przyległych do nich obszarów do odradzanej Rzeczypospolitej Polskiej. Owe aspiracje polskie, litewskie i ukraińskie nie miały szans na realizację poprzez jakieś porozumienie. Alternatywą była konfrontacja zbrojna.

Konflikty polsko-litewski i polsko-ukraiński były jednakże zaledwie tłem dla próby zrealizowania przez rosyjskich bolszewików planu zbudowania w Europie (z – co najmniej – włączeniem Niemiec) proletariackiej republiki niedopuszczającej istnienia na terenie byłego carstwa rosyjskiego i na terenach – jak się da – co najmniej po rzekę Ren jakichkolwiek niezależnych, demokratycznych państw narodowych. W tym czasie nastroje rewolucyjne, komunistyczne na zachodzie kontynentu były mocne. Wielu ludzi, a szczególnie duża część robotników, oczekiwało nadejścia ze wschodu Armii Czerwonej.

Bolszewicy, zmagający się na terenie byłego cesarstwa rosyjskiego z licznymi ruchami oporu, postanowili w 1919 r. zrealizować plan zwycięskiego, zbrojnego i ideologicznego marszu na zachód Europy. W tym samym czasie niepodległościowe elity odrodzonego państwa polskiego, na czele z Józefem Piłsudskim, starały się zrealizować plan odzyskania dla Polski ziem, które od lat kilkuset należały do Rzeczypospolitej i znajdowały się w kręgu polskiego oddziaływania kulturowego. Na wschodnich krańcach – kresach polskości w ówczesnym ich określaniu terytorialnym widziano Mińsk Litewski (stolicę Białorusi) i Kijów. Józef Piłsudski zamierzał stworzyć państwa pomiędzy etniczną – historyczną Rosją a Polską, które, formalnie niepodległe, byłyby blisko związane z Warszawą. Ta konstrukcja miałaby stanowić zabezpieczenie Polski i Polaków przed kolejną agresją rosyjską. Była to bardzo karkołomna koncepcja, nie do przyjęcia ani dla Litwinów, ani dla Ukraińców. Nie patrzyli na nią życzliwie niepodległościowi działacze białoruscy, aczkolwiek nie byli też oni skłonni wchodzić z Polakami w wielki, krwawy konflikt rozstrzygany na polach bitew. Zatem nie przyniosła geopolitycznych skutków skierowana przez Józefa Piłsudskiego w kwietniu 1919 r. odezwa do mieszkańców byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego.

Na początku 1919 r. polskie oddziały posuwały się (także podczas krwawych walk z Ukraińcami) w kierunku wschodnim. W tym samym czasie bolszewicka Armia Czerwona masze-

rowała na zachód. Starcie było nieuniknione i nie trzeba było do tego wypowiadać wojny. Regularne walki rozpoczęły się w lutym 1919 r. Bolszewickie zagrożenie stało się nader realne dla dopiero co powstałej państwowości ukraińskiej. Zatem we wrześniu 1919 r. zakończono wojnę polsko-ukraińską. Co więcej, w kwietniu 1920 r. Polska zawarła sojusz antyrosyjski z liderem państwa ukraińskiego Semenem Petlurą. Strony ustaliły, iż granica polsko-ukraińska zostanie oparta o rzekę Zbrucz.

Sprzymierzone wojska polskie i ukraińskie wyparły Armię Czerwoną daleko na wschód i zajęły stolicę Ukrainy Kijów. Należy dodać, że po stronie polskiej w tej wojnie walczyły też niepodległościowe oddziały białoruskie dowodzone przez gen. Stanisława Bułak-Bałachowicza.

Majowa (1920 r.) kontrofensywa Armii Czerwonej doprowadziła Rzeczpospolitą na krąg ostatecznej klęski. Głównodowodzący w wojnie z Polską Michaił Tuchaczewski wydał znamieny rozkaz-manifest, który swą przerażającą treścią przeszedł do historii. Zawarto w nim stwierdzenie „przez trupa białej Polski prowadzi droga ku ogólnoswiatowej pożodze”, co było wyraźną zapowiedzią kontynuowania po klęsce Rzeczypospolitej marszu Armii Czerwonej dalej na zachód.

Bolszewicy w kilka tygodni podeszli pod Lwów, którego nie zdołali zdobyć. Zajęli Mińsk Litewski, Wilno (które przekazali państwu litewskiemu), przekroczyli rzekę Bug i ruszyli na Warszawę. W lipcu 1920 w Białymstoku powołali tymczasowy rząd polskiej republiki radzieckiej na czele z Julianem Marchlewskim. Tuchaczewski dla ostatecznego złamania polskiego oporu zamierzał powtórzyć manewr carskiego wodza Iwana Paskiewicza, którego armia w 1831 r., podczas tłumienia powstania listopadowego, przeprawiła się przez Wisłę na północ od Warszawy i zagroziła stolicy od zachodu.

Dowodzona przez gen. Władysława Sikorskiego 5. Armia Polska uniemożliwiła bolszewikom sforsowanie linii Wisły. W trudnej dla Polski sytuacji zamierzała ona zawrzeć pokój z Rosją bolszewicką, zarazem zwróciła się o pomoc do państw zwycięskiego w Wielkiej Wojnie Zachodu. Nie były to pierwsze pokojowe rokowania polsko-radzieckie. Obie strony toczyły je już wcześniej, ale bez powodzenia. Strona radziecka zażądała w pewnym momencie – jako warunek przerwania działań bojowych – pełnego samorozbrojenia Wojska Polskiego... Dla przerwania ofensywy Armii Czerwonej na konferencji w belgijskim Spa delegacja brytyjska zaproponowała oparcie granicy Polski z czerwoną Rosją w przybliżeniu na linii rzek Niemen, Bug, San. Nie była to nowa koncepcja. Już w 1919 r. w brytyjskim ministerstwie spraw zagranicznych pojawił się pomysł oparcia na linii Niemna i Bugu (nie brano pod uwagę Galicji, która w historii nigdy nie należała do Rosji) tymczasowej granicy pomiędzy Polską a antybolszewicką tzw. białą Rosją. Była to tzw. linia Curzona (od nazwiska ówczesnego ministra angielskiego). W 1920 r., wobec załamania się polskich koncepcji terytorialnych na wschodzie i bezpośredniego zagrożenia dla Rzeczypospolitej, nowa wersja linii Curzona została przedłużona na południowym wschodzie do rzeki San. Wykonanie tych planów oznaczało kres niepodległego państwa ukraińskiego i rodzącej się państwowości białoruskiej, także bardzo poważne zminimalizowanie – i terytorialne, i demograficzne – Rzeczypospolitej Polskiej. Tym samym ewentualne jej pozostanie na mapie Europy jako małego, słabego państewka, na którego zachodniej (Niemcy) i wschodniej (Rosja bolszewicka) granicy dwa wrogie mocarstwa czekałyby na możliwość całkowitego zlikwidowania państwa polskiego.

Zachód udzielił Warszawie poparcia w sprzeczce i uzbrojeniu. Do Polski dotarła misja wojskowa francuska, na której czele stał gen. Maxime Weygand. Wśród francuskich wojskowych był także Charles de Gaulle, w wiele lat później, po II wojnie światowej prezydent Francji. Po stronie polskiej walczyli również piloci amerykańscy – ochotnicy tworzący eskadrę myśliw-

ską im. Tadeusza Kościuszki. Jednakże przywódcy państw zachodnich w zamian za poparcie zmusili rząd polski do rezygnacji z mającego się odbyć plebiscytu na Śląsku Cieszyńskim, który Polacy mieli duże szanse wygrać.

W dniach 13–15 sierpnia odbyła się wielka bitwa o Warszawę.

O autorstwo polskich koncepcji kontrofensywy toczy się do dnia dzisiejszego dyskusja. Wymieniani są – jako główni kreatorzy – gen. Weygand, Józef Piłsudski i szef Sztabu Generalnego WP gen. Rozwadowski, wcześniej obrońca Lwowa w czasie walk polsko-ukraińskich. Spór historyczny nie zmienia faktu, iż głównodowodzącym był Józef Piłsudski. Wojsko Polskie dokonało potężnego uderzenia znad rzeki Wieprz na Lubelszczyźnie w kierunku północno-wschodnim. Czas był najwyższy, gdyż walki polsko-radzieckie toczyły się już niedaleko, na wschód od stolicy. Podwarszawska miejscowość Radzymin kilkakrotnie, w warunkach walki wręcz, przechodziła z rąk do rąk. Wydarzenia te miały miejsce w atmosferze wielkiego uniesienia patriotycznego. Na ochotnika do wojska zgłosiło się kilkaset tysięcy Polaków.

Oddziały polskie odniosły w tzw. bitwie warszawskiej zdecydowane zwycięstwo. Pamięć o niej w powszechnej świadomości przetrwała także pod nazwą „Cudu nad Wisłą”. Oddziały Armii Czerwonej operujące na kierunku warszawskim zostały zmuszone do odwrotu. Liczne jej formacje, uchodząc przed polskim pościgiem, przeszły granicę niemiecką w Prusach Wschodnich i zostały tam internowane. Warto dodać, iż nieco później zdecydowanie antypolscy Niemcy „po cichu” wypuścili tych żołnierzy i umożliwili im powrót w szeregi Armii Czerwonej. Dnia 31 sierpnia doszło do kolejnego przełomowego starcia. W okolicach wsi Komarów miała miejsce wielka bitwa kawaleryjska (uznawana za ostatnią wielką bitwę tego rodzaju wojsk w dziejach świata) pomiędzy radziecką 1. Armią Konną dowodzoną przez Siemiona Budionnego a polską 1. Dywizją Jazdy prowadzoną przez płk. Juliusza Rómmla.



Obrońcy Warszawy

Budionny zamierzał dopomóc Armii Czerwonej zmagającej się ze zwycięskim naporem polskim po bitwie warszawskiej i ruszył na Lubelszczyźnie w kierunku północno-zachodnim. Pod Komarowem walczyło ok. 1500 polskich jeźdźców przeciwko ok. 6000 kawalerzystów bolszewickich. Najeźdźcy bitwę przegrali i wycofali się na wschód. Fakt ten uznaje się za korzystny dla strony polskiej przełom na froncie południowym.

Kolejną bitwę (a właściwie szereg bitew), ostatecznie decydującą o wynikach wojny, bolszewicy przegrali z Polakami we wrześniu nad rzeką Niemnem. Wojna została przez Polskę i sprzymierzonych z nimi Ukraińców i Białorusinów wygrana. Rokowania pokojowe odbyły się w Rydze, stolicy Łotwy.

Józef Piłsudski, Naczelnik Państwa, nie miał większego wpływu na owe rokowania. Rzeczpospolita była krajem demokratycznym. Dominująca politycznie narodowa demokracja, podpisując w stolicy niepodległej Łotwy Rydze traktat pokojowy w marcu 1921 r. z Rosją Radziecką, realizowała swe narodowościowe koncepcje. Przede wszystkim sprawy niepodległości państwa białoruskiego i ukraińskiego przekazano w ręce rosyjskich komunistów. Za to właśnie Piłsudski osobiście przeprosił oficerów białoruskich i ukraińskich. By nie włączyć w granice Rzeczypospolitej terytoriów zamieszkanymi w większości przez Białorusinów i Ukraińców, polscy negocjatorzy zgodzili się, by po stronie bolszewickiej Rosji pozostały setki tysięcy Polaków zamieszkujących zwarcie w okolicach Mińska Litewskiego (będącego wówczas ponownie w rękach sił polskich) i na Ukrainie. Ich los był tragiczny pod koniec lat 30. XX w. podczas realizowanej na polecenie Stalina tzw. akcji polskiej.

W 1923 r. zwycięscy w Wielkiej Wojnie aliansi zachodni uznali przebieg wschodniej granicy Polski. Akt ten oznaczał koniec budowania – i międzynarodowego uznawania – granic odrodzonej Rzeczypospolitej.



Podpisanie traktatu pokojowego w Rydze

# V. To Oni stali się symbolami walki o niepodległość

*autor biogramów: Zbigniew K. Wójcik*

Wykaz skrótów stosowanych w biogramach:

|       |   |                                                                     |
|-------|---|---------------------------------------------------------------------|
| KNP   | – | Komitet Narodowy Polski                                             |
| KTSSN | – | Komisja Tymczasowa Skonfederowanych Stronnictw Niepodległościowych  |
| LN    | – | Liga Narodowa                                                       |
| LP    | – | Legiony Polskie                                                     |
| NKN   | – | Naczelny Komitet Narodowy                                           |
| NRL   | – | Naczelna Rada Ludowa                                                |
| NW    | – | Naczelny Wódz                                                       |
| OK    | – | Okręg Korpusu                                                       |
| OZN   | – | Obóz Zjednoczonej Polski                                            |
| pp    | – | pułk piechoty                                                       |
| PPS   | – | Polska Partia Socjalistyczna                                        |
| PKL   | – | Polska Komisja Likwidacyjna                                         |
| POW   | – | Polska Organizacja Wojskowa                                         |
| PPSD  | – | Polska Partia Socjalno-Demokratyczna Galicji i Śląska Cieszyńskiego |
| PSL   | – | Polskie Stronnictwo Ludowe                                          |
| RKKA  | – | Robotniczo-Chłopska Czerwona Armia                                  |
| RR    | – | Rada Regencyjna                                                     |
| SG    | – | Sztab Generalny                                                     |
| TRL   | – | Tymczasowy Rząd Ludowy RP                                           |
| ZSRs  | – | Związek Socjalistycznych Republik Sowieckich                        |
| ZS    | – | Związek Strzelecki                                                  |
| ZWC   | – | Związek Walki Czynnej                                               |
| Zet   | – | Związek Młodzieży Polskiej                                          |

hasła:

- Bitwa Warszawska
- bunt Żeligowskiego
- „Błękitna Armia”
- Chjeno-Piast
- Kampania Jesienna
- konstytuanta (Sejm Ustawodawczy)
- Konwent Organizacji A
- przewrót majowy
- Rząd Obrony Narodowej
- traktat brzeski
- Wielka Wojna (I wojna światowa)
- wyprawa kijowska



## Józef Klemens Piłsudski

Urodził się 5 XII 1867 w Zułowie na Wileńszczyźnie, w rodzinie ziemiańskiej, pielęgnującej polską tradycję, a dzieci wychowującej w duchu poezji romantyków i słowach *Litwo! Ojczyzno moja*. Jako wileński gimnazjalista i w czasie studiów medycznych w Charkowie należał do tajnych organizacji, co spowodowało aresztowanie i kres studiów. Następny areszt skończył się tragedią skazania w 1887 na pięć lat zsyłki na Syberię; poznał tam zesłańca Bronisława Szwarce, współorganizatora Powstania Styczniowego, oraz pionierów polskiego socjalizmu. Wróciwszy z Syberii do Wilna, związał się z nielegalną Polską Partią Socjalistyczną, współtworząc jej Sekcję Litewską; w 1894 jako *towarzysz Wiktor* został członkiem Centralnego Komitetu Robotniczego i założycielem tajnego pisma „Robotnik”. Sześć lat później Ro-

sianie znów go uwięzili; symulując w Cytadeli Warszawskiej oblężenie, został przewieziony do szpitala w Petersburgu, skąd zbiegł, osiadł w Galicji i... budował polską irredentę. Pozyskawszy młodzież akademicką, stworzył elitę PPS. W czasie wojny rosyjsko-japońskiej wyjechał do Tokio (1904), uzyskując pomoc w zakupie broni dla Organizacji Bojowej PPS, która stała się jedną z głównych sił rewolucji 1905–1907 w Kongresówce. Po rozłamie w PPS związana z Piłsudskim grupa „starych” założyła w 1906 PPS-Frację Rewolucyjną o celach polityczno-narodowych. Od 1912 komendant główny Związku Walki Czynnej, inspirator Komisji Skonfederowanych Stronnictw Niepodległościowych (1912–1914); komendant główny Związków Strzeleckich, ps. „Mieczysław”, kuźni kadr wojska polskiego. Po wybuchu →Wielkiej Wojny sformował w Krakowie I Kompanię Kadrową, która 6 VIII 1914 wkroczyła do zaboru rosyjskiego, zajmując Kielce. Za zgodą władz austriackich tworzył Legiony Polskie, dowodząc I Brygadą, której walki na froncie rosyjskim obrosły legendą; jednocześnie powołał tajną Polską Organizację Wojskową. W 1917 Legiony odmówiły złożenia przysięgi na wierność cesarzom Niemiec i Austro-Węgier, wywołując kryzys przysięgowy. Piłsudski – pozbawiony komendy nad I Brygadą, a będąc członkiem Tymczasowej Rady Stanu, żądał utworzenia w Warszawie Rządu Narodowego – został 21/22 VII 1917 aresztowany przez Niemców i uwięziony w Magdeburgu. Po klęsce państw centralnych wrócił 10 XI 1918 do Warszawy i objął funkcję naczelnego wodza, a 22 XI został tymczasowym naczelnikiem państwa. Skupił się na obronie odzyskanej przez Polskę niepodległości, organizując struktury państwa i tocząc m.in. wojnę z bolszewikami (1919–1921), zakończoną spektakularnym zwycięstwem w →Bitwie Warszawskiej, uznawanej za osiemnąstą decydującą bitwę w dziejach świata. W marcu 1920 armia ofiarowała mu buławę Marszałka Polski. W 1923 wycofał się z życia politycznego, osiadając w Sulejówku. Jednak sytuacja w kraju zmusiła go do powrotu na arenę polityczną. Kryzys społeczny i gospodarczy, bezrobocie, korupcja u szczytów władzy sprawiły, że cieszący się poparciem społeczeństwa Piłsudski zażądał dymisji gabinetu Wincentego Witosa. Kiedy apele nie odniosły skutku, 12 V 1926 wierne Marszałkowi oddziały wkroczyły do Warszawy i zmusiły do ustąpienia rząd i prezydenta Stanisława Wojciechowskiego (→przewrót majowy). Piłsudski stanął na czele ruchu sanacji państwa, lecz nie przyjął godności prezydenta. Objął tylko tekę ministra spraw wojskowych i generalnego inspektora sił zbrojnych; dwukrotnie pełnił też urząd premiera (1926–1928; 1930). Osobista charyzma, poparcie społeczne i zręczna retoryka pozwoliły mu sprawować władzę autorytarną. W polityce zagranicznej sformułował zasadę polityki równowagi, dążąc do ścisłej neutralności wobec ościennych państw totalitarnych, zawierając pakt o nieagresji z ZSRS (1932) i umowę z Niemcami (1934). Zmarł 12 V 1935, a pogrzeb przerodził się w manifestację narodową. Trumnę z ciałem złożono w krypcie św. Leonarda w Katedrze na Wawelu, serce zaś spoczęło w grobie jego matki na cmentarzu na Rossie w Wilnie.

To głównie praca niepodległościowa i wojskowa Piłsudskiego przyczyniły się do przebudowy świadomości Polaków z ugodowej na irredentystyczną. To on porwał za sobą kwiat narodu polskiego, bo zaciąg do Legionów był ochotniczy. Po latach mógłby powiedzieć: *optimus placuere satis est* (wystarczy podobać się najlepszym). Bo przecież nie podobał się wszystkim, a niechętnych w Polsce miał bodaj więcej niż zwolenników.



## Roman Dmowski

Urodził się 9 VIII 1864 w Kamionku pod Warszawą. W trakcie studiów przyrodniczych w Warszawie od 1888 był członkiem tajnego Związku Młodzieży Polskiej (Zet). Rok później wstąpił do Ligi Polskiej, emigracyjnej organizacji niepodległościowej, którą z Zygmuntem Balickim i Janem Popławskim przekształcił w Ligę Narodową, co dało początek formowania obozu narodowo demokratycznego. Z Popławskim wydawał we Lwowie „Przegląd Wszechpolski”, w latach 1895–1905 organ prasowy LN, a od 1897 Stronnictwa Narodowo-Demokratycznego. W 1902 opublikował pracę *Mysli nowoczesnego Polaka*, będącą rozrachunkiem z tradycjami Rzeczypospolitej szlacheckiej. Podstawą jego koncepcji politycznej był naród ujmowany w kategorii ciągu pokoleniowego, jako wspólnota kultury, języka, wierzeń religij-

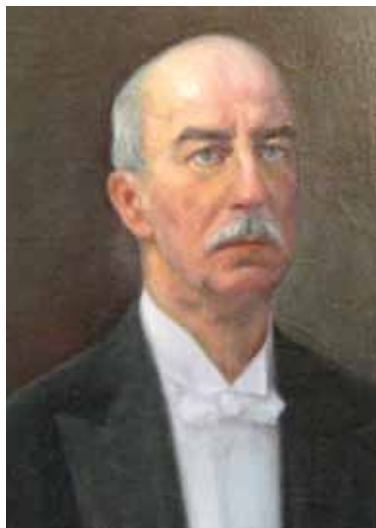
nych i tradycji; zasadą polityki stała się wszechpolskość, troska o dobro całości ziem polskich. W 1904 starał się w Tokio przeciwdziałać próbom Piłsudskiego organizowania poparcia Japonii dla antycarskiego powstania w zaborze rosyjskim. W 1905 sprzeciwiał się rewolucji socjalnej na ziemiach polskich, zwłaszcza wiązaniu jej poprzez ruch ogólnorewolucyjny z Rosją; dla paraliżowania działań bojówek socjalistycznych powołał Narodowy Związek Robotniczy. Rozpoczął też „orientację na Rosję”, co spowodowało serię rozłamów w partii i odpływ części zwolenników; poseł do II i III Dumy Państwowej w Petersburgu (izby niższej namiastki parlamentu rosyjskiego) i prezes Koła Polskiego w Dumie. W przeddzień wybuchu →Wielkiej Wojny uważał, że kwestię niepodległości Polski należy łączyć z przymierzem francusko-brytyjskim przeciwko Niemcom. Wspierając prorosyjską orientację, jesienią 1914 stanął na czele Komitetu Narodowego Polskiego w Warszawie. Kiedy Niemcy zajęli Warszawę, wyjechał do Petersburga, a w 1915 do Europy Zachodniej, gdzie podjął szereg inicjatyw i podróży dyplomatycznych w celu pozyskania dla sprawy polskiej wpływowych kół politycznych (Londyn, Paryż, Rzym, Szwajcaria, USA). Świetny mówca o naukowym zacięciu, w 1916 otrzymał doktorat *honoris causa* Uniwersytetu w Cambridge. 15 VIII 1917 założył w Lozannie (drugi) KNP z siedzibą w Paryżu, który zachodni alianci uznali za oficjalnego reprezentanta Polski; we Francji organizował armię polską (→„Błękitna Armia” gen. Hallera). Został drugim, obok Ignacego Paderewskiego, delegatem Polski na konferencję pokojową w Paryżu, był też autorem polskich postulatów terytorialnych przedstawionych na tej konferencji (ekspertem zagadnień geograficznych i etnograficznych był m.in. Eugeniusz Romer). Wraz z Paderewskim 28 VI 1919 złożył w imieniu Rzeczypospolitej podpis pod Traktatem Wersalskim, w którym uregulowano przebieg zachodniej granicy Polski. Sprawa granicy wschodniej pozostała w zawieszeniu, przy czym postulowana „linia Dmowskiego” obejmować miała Galicję Wschodnią (Kamieniec Podolski, Płoskirów), Wołyń i gubernie: grodzieńską, wileńską, kowieńską i część mińskiej. Niemniej koncepcja Dmowskiego Polski zintegrowanej narodowo i terytorialnie pozostawała w sprzeczności z programem federacyjnym Piłsudskiego. W czasie wojny polsko-bolszewickiej był członkiem Rady Obrony Państwa. Następnie wycofał się z aktywnego uprawiania polityki, poza półrocznym epizodem bycia ministrem spraw zagranicznych (1923) w gabinecie Wincentego Witosa, poświęcając się pisarstwu politycznemu. W 1925 opublikował pracę *Polityka polska i odbudowanie państwa*, ukazującą sprawę polską w czasie →Wielkiej Wojny. Po →przewrocie majowym powrócił do czynnej polityki, zakładając Obóz Wielkiej Polski (1926–1933). Honorowy prezes Związku Ludowo-Narodowego, przekształconego w 1928 w Stronnictwo Narodowe, którym faktycznie, acz nieformalnie, kierował. Z polityki wycofał się w połowie lat 30. na skutek pogorszenia stanu zdrowia. Zmarł 2 I 1939 w Drozdowie k. Łomży.

Chłodny intelektualista i dżentelmen w angielskim stylu. Jako ideolog polskiego nacjonalizmu, zwolennik neoslawizmu, przeciwnik masonerii i rzecznik obrony gospodarczej Polaków przed Żydami był niekwestionowanym przywódcą ideowym i liderem politycznym obozu narodowego.



## Ignacy Jan Paderewski

Urodził się w 1860 w Kuryłówce na Podolu w rodzinie drobnoszlacheckiej o tradycjach insurekcyjnych. Początkowo kształcił się pod kierunkiem nauczycieli domowych, następnie studiował grę na fortepianie w Instytucie Muzycznym w Warszawie; warsztat kompozytorski doskonalił w Królewskiej Akademii Muzycznej w Berlinie i (dzięki wsparciu finansowemu Heleny Modrzejewskiej) w Wiedniu. Wykładał w Konserwatorium w Strasburgu. Debiutował w 1887 w Wiedniu. Koncertując w Europie, obu Amerykach (wielkim sukcesem było *tournée* 1891/1892 po USA), a także w Afryce, Australii, na Tasmanii i Hawajach, zdobył miano *czarodzieja klawiatury* i ogromną sławę. Świetny mówca, światowiec władający siedmioma językami, działalność społeczną i polityczną rozpoczął na początku XX w., podejmując akcje na rzecz niepodległości Polski. W 1910 ufundował pomnik grunwaldzki w Krakowie. Współtworzył wraz z Henrykiem Sienkiewiczem w Szwajcarii Komitet Generalny Pomocy Ofiarom Wojny w Polsce (Komitet w Vevey). Aktywizował prokoalicyjnie Polonię amerykańską; współtworzył armię polską we Francji (→ „Błękitna Armia”). Pomimo zaangażowania w prace KNP Dmowskiego, akcentował ponadpartyjność i niezależność poglądów. 11 I 1917 złożył prezydentowi USA Woodrowowi Wilsonowi memoriał o potrzebie odbudowy państwa polskiego (Stany Zjednoczone Polski). Z jego przyjazdem do Poznania w grudniu 1918 związane są patriotyczne manifestacje, poprzedzające wybuch Powstania Wielkopolskiego. 16 I 1919 został premierem rządu polskiego i ministrem spraw zagranicznych; od IV do VII przebywał w Paryżu, podejmując usilne zabiegi o włączenie do Polski Gdańska, Śląska, Warmii i Mazur. Po złożeniu dymisji rządu 9 XII 1919 był delegatem przy Lidze Narodów (1920–1921), lecz powoli wycofywał się z czynnego uprawiania polityki. Ostatni raz był w Polsce w 1924, by odebrać tytuł doktora *honoris causa* Uniwersytetu Poznańskiego. Po śmierci Piłsudskiego patronował ugrupowaniom Frontu Morges (mieszkał w Morges w Szwajcarii). Ze względu na zły stan zdrowia nie został jesienią 1939 prezydentem RP na uchodźstwie, objął jednak przewodnictwo Rady Narodowej w Londynie. Zmarł 29 VI 1941 w Nowym Jorku. W 1992 trumnę z jego prochami sprowadzono do Polski; spoczywa w podziemiach archikatedry św. Jana w Warszawie.



## Gabriel Narutowicz

Urodził się 17 III (starego stylu) 1865 w Telszach na Żmudzi, będąc synem uczestnika Powstańca Styczniowego, właściciela majątku Brewiki. Absolwent niemieckiego gimnazjum klasycznego w Lipawie (Kurlandia) i wydziału inżynierii budowlanej politechniki w Zurychu (1891); w czasie studiów luźno związany z emigracyjną grupą II „Proletariatu”. Wybitny specjalista budownictwa kolei, wodociągów i kanalizacji w Szwajcarii, rozgłos w Europie uzyskał jako inżynier budownictwa hydroenergetycznego. Od 1907 profesor i kierownik katedry budownictwa wodnego Politechniki w Zurychu. Przewodniczący Międzynarodowej Komisji Regulacji Renu. Po wybuchu → Wielkiej Wojny utworzył w Zurychu Polski Komitet Samopomocy, w 1915 wszedł do Komitetu Generalnego Pomocy Ofiarom Wojny w Polsce. W tym czasie politycznie zbliżył się do koncepcji Piłsudskiego. W połowie 1919 przyjechał do Polski, mianowany konsultantem w ministerstwie robót publicznych; 23 VI 1920 został szefem tego resortu w rządzie Władysława Grabskiego, pełniąc tę funkcję w kolejnych gabinetach do 6 VI 1922. Był też prezesem Akademii Nauk Technicznych i przewodniczącym Państwowej Rady Odbudowy. Jako delegat rządu doprowadził do uspokojenia antyrządowych nastrojów na Wileńszczyźnie. Minister spraw zagranicznych od 28 VI 1922 do wyboru na prezydenta RP. Jego osobę na najwyższy urząd w Polsce Odrodzonej wysunął Stanisław Thugutt, prezes PSL „Wyzwolenie”, jako jedną z pięciu zgłoszonych kandydatur. Ostatecznie Zgromadzenie Narodowe w piątym głosowaniu wybrało Narutowicza głosami lewicy, centrum (w tym PSL „Piast”) i mniejszości narodowych. Spotkało się to z histeryczną reakcją endecji organizującej manifestację, próbującej nawet uniemożliwić mu złożenie przysięgi w Sejmie. 14 XII Narutowicz przejął władzę z rąk naczelnika państwa, który powiedział: *Panie Prezydencie, jako jedyny oficer polski służby czynnej, który dotąd nigdy przed nikim nie stawiał na baczność, staję oto na baczność przed Polską, którą Ty reprezentujesz, wznosząc toast: Pierwszy Prezydent Rzeczypospolitej niech żyje!* 16 XII 1922, podczas otwierania wystawy w warszawskiej Zachęcie, prezydent został zastrzelony przez Eligiusza Niewiadomskiego, sfanatyzowanego sympatyka Związku Ludowo-Narodowego. Narutowicz pochowany został w krypcie katedry św. Jana w Warszawie.



## Ignacy Daszyński

Urodził się 10 X 1866 w Zbarażu. Wzrastał w atmosferze prześląkniętej wspomnieniami Powstania Styczniowego, lecz w gimnazjum w Stanisławowie współtworzył kółko radykalno-patriotyczne oparte o idee Wiosny Ludów. Wydalony w 1882 ze szkoły rozpoczął życie tułacza, poznając warunki społeczno-gospodarcze Galicji; maturę zdał jako ekstern (1888). Studiował w Krakowie i Zurychu. Wróciwszy do Galicji, wobec braku tam wielkiego przemysłu i kadr robotniczych, odszedł od ortodoksyjnej doktryny marksistowskiej, starając się uczynić z socjalizmu masowy ruch wszystkich niezadowolonych z istniejących stosunków. Współtwórca Galicyjskiej Partii Socjalno-Demokratycznej, od 1897 PPSD Galicji i Śląska Cieszyńskiego; jako redaktor naczelny „Naprzodu” zyskał miano *młota na stańczyków*. Dobry mówca i doświadczony polityk, od 1897 poseł do parlamentu wiedeńskiego, gdzie prowadził zaciekle boje przeciw rządowi szlacheckim, odmawiając Kołu Polskiemu prawa reprezentacji polskiego społeczeństwa. Z oporami pacyfisty, przekonany przez Piłsudskiego, wszedł do KTSSN, a ruch strzelecki zyskał młodzież robotniczą. Po wybuchu →Wielkiej Wojny stanął przy Piłsudskim, a na zarzuty przeciwników o braku gwarancji Austriaków dla Polski odpowiadał: *z Wiedniem traktować będziemy nie w sprawie gwarancji, ale w sprawie – manlicherów* (austriackie karabiny – Z.K.W). Członek →NKN, zwolennik rozwiązania austro-polskiego, zwalczał jednak za Piłsudskim akcję werbunkową Sikorskiego na terenie Kongresówki. Po zawarciu →traktatu brzeskiego orzekł: *9 II 1918 zgasa gwiazda Habsburgów na polskim firmamencie*. Wszedł w skład prezydium PKL. Wobec załamania się okupacji niemiecko-austriackiej, przeciwstawiając się Radzie Regencyjnej, proklamował 7 XI 1918 Tymczasowy Rząd Ludowy RP w Lublinie składający się z socjalistów i radykalnych ludowców. Poseł do →konstytuanty, chciał wzmocnienia władzy naczelnika państwa, popierał politykę federacyjną Piłsudskiego. Wicepremier →Rządu Obrony Narodowej. Wsparł →przewrót majowy Piłsudskiego. Marszałek sejmu 1927–1930, toczący jednak z sanacją spory. Podupadając na zdrowiu, od 1931 wyłączony chorobą z pracy, zmarł 31 X 1936 w Bystrej Śląskiej. Spoczywa na Cmentarzu Rakowickim w Krakowie.



## Jędrzej Moraczewski

Urodził się 13 I 1870 w Trzemesznie w Wielkopolsce. Absolwent wydziału inżynierii politechniki lwowskiej, inż. kolejnictwa (1894). Pracował w kierownictwach budowy kolei państwowych na terenie Austrii. Od 1893 w Galicyjskiej Partii Socjalno-Demokratycznej, następnie w PPSD; poseł do parlamentu wiedeńskiego (1907–1918). Od 1912 związany z ruchem strzeleckim Piłsudskiego. Po wybuchu wojny w I Brygadzie Legionów; członek NKN. Po kryzysie przysięgowym bronił w parlamencie legionistów internowanych w Szczypiornie. Jeden z przywódców POW i szef prac politycznych →Konwentu Organizacji A. Naczelnik Wydziału Aproprowizacji PKL, następnie minister komunikacji w rządzie Daszyńskiego. 18 XI 1918 stanął na czele rządu polskiego (odziedziczył po Radzie Regencyjnej kompetentny centralny aparat urzędniczy), w którego zasięgu znalazła się prawie cała Kongresówka i znaczna część Galicji; niemniej w Galicji panowała początkowo dwuwładza, bo PKL miała autonomię (Warszawie podlegało tylko wojsko), zaś w Wielkopolsce po wybuchu powstania lokalnym rządem była Naczelna Rada Ludowa. Program rządu zawierała odezwa *Do Narodu Polskiego*. Zaslugą Moraczewskiego było określenie statusu Piłsudskiego w państwie jako naczelnika państwa, wprowadzenie 8-godzinnego dnia pracy, ubezpieczeń społecznych, ustalenie minimalnej płacy i ogłoszenie dekretu o pięcioprzymiotnikowej ordynacji do →konstytuanty. Rząd Moraczewskiego nie był uznawany przez Francję i Wielką Brytanię, gdyż KNP w Paryżu blokował kontakty zagraniczne Warszawy. Brak możliwości rozwiązania tej sytuacji spowodował w I 1919 dymisję gabinetu Moraczewskiego. Weteran wojny polsko-bolszewickiej w stopniu kpt. saperów. Zwolennik Piłsudskiego i jako organizator strajku kolejarzy istotny uczestnik →przewrotu majowego; decyzją Centralnego Sądu Partyjnego został za to usunięty z PPS. W 1930 wycofał się z działalności partyjnej, kontynuując pracę w związkach zawodowych. Zginął 5 VIII 1944 ugodzony odłamkiem szrapnela w czasie ostrzału Sulejówką, gdzie mieszkał. Spoczywa na Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie.



## Wincenty Witos

Urodził się 21 I 1874 w Wierzchosławicach, pow. Tarnów, w rodzinie chłopskiej. Po ukończeniu szkoły ludowej i odbyciu służby wojskowej w wojsku austriackim prowadził własne gospodarstwo. Początkowo działalność polityczną w PSL związał z samorządem terytorialnym; radny powiatowy i wójt w Wierzchosławicach (1908–1931). W 1908 został wybrany do Sejmu Krajowego we Lwowie, a w 1911 do parlamentu w Wiedniu. Po rozłamie w PSL został w 1914 wiceprezesem Rady Naczelnej PSL „Piast”. Współtwórca NKN; po spotkaniu w Szwajcarii z Henrykiem Sienkiewiczem i działaczami endecji odzyskanie niepodległości Polski zaczął łączyć ze zwycięstwem Ententy; należał do Ligi Narodowej 1917–1918. Przewodniczący →PKL w Krakowie (28 X 1918). Lider PSL „Piast”, kształtujący jego linię polityczną, po odzyskaniu niepodległości jego prezes. Stał na czele licznych klubów w →konstytucyjnym, zachowując pozycję centrową był jedną z czołowych postaci sceny politycznej; przeciwnik federacyjnej koncepcji Piłsudskiego. Przyczynił się do podjęcia uchwały o reformie rolnej. Podczas kryzysu politycznego związanego z wojną polsko-bolszewicką premier koalicyjnego →Rządu Obrony Narodowej (VII 1920–IX 1921); sławna *Odezwa do włościan*. Za jego kadencji uchwalona została konstytucja RP i zawarto w Rydze traktat pokoju z Rosją Sowiecką. Po śmierci prezydenta Narutowicza zerwał współpracę z endecją, jednak wkrótce zawarł pakt lanckoroński i stanął na czele koalicyjnego gabinetu →Chjeno-Piast (V–XII 1923), co spowodowało rozłamy w partii i upadek rządu. 10 V 1926 stanął po raz trzeci na czele rządu prawicowo-centrowego. Spotkał się z krytyką wszystkich lewicowych ugrupowań politycznych, popierających zamach stanu Piłsudskiego. Po dymisji swego rządu Witos odsunął się chwilowo na dalszy plan, jednak w 1929 współtworzył parlamentarną opozycję antysanacyjną (Centrolew). Po zjednoczeniu partii ludowych prezes Rady Naczelnej Stronnictwa Ludowego. Aresztowany i skazany w tzw. procesie brzeskim, udał się na emigrację do Czechosłowacji. Powrócił do Polski tuż przed wojną i okupacją, którą spędził w kraju. Namawiany, nie podjął współpracy z Niemcami ani po wojnie z komunistami. Zmarł 31 X 1945 w Krakowie, pochowany w Wierzchosławicach.



## gen. Józef Haller (Haller de Hallenburg)

Urodził się 13 VIII 1873 w Jurczycach, pow. Kraków, w rodzinie ziemiańskiej. Absolwent Niższej Szkoły Realnej w Kassie (Koszyce), Wyższej Szkole Realnej w Hranicach (1892) i Akademii Technicznej w Wiedniu, wydział artylerii (1895). Oficer austriacki przeniesiony na emeryturę w stopniu kapitana (1912). Członek „Sokoła”, inspektor Polowych Drużyn Sokolich, współorganizator polskiego skautingu. Po wybuchu →Wielkiej Wojny dowódca Legionu Wschodniego. Wobec nieprzychylniej postawy endecji, przeciwny jego rozwiązaniu, z żołnierzy chcących walczyć z Rosją utworzył I batalion 3. pp Leg., zaczątek II Brygady LP. Dowodząc 3. pp Leg., wyruszył na front w Karpatach Wschodnich, tocząc walki m.in. w rejonie Rafajłowej. Od VII 1916 dowódca II Brygady LP. Protestując przeciwko →traktatowi brzeskiemu 15 II 1918 na czele II Brygady przebił się przez front pod Rarańczą i połączył z polskimi formacjami w Rosji. Dowodził 5. Dywizją Strzelców Polskich, następnie już w stopniu generała II Korpusem na Ukrainie. Zaatakowany przez Niemców pod Kanio-wem, po całodziennej walce Korpus skapitulował. Uniknął jednak niewoli, dotarł do Moskwy, gdzie stanął na czele Polskiej Komisji Wojskowej. Następnie wyjechał do Francji i 4 X 1918 z polecenia KNP objął dowództwo armii polskiej (→„Błękitna Armia”). W IV–VI 1919 w sile 100 tys. żołnierzy armia ta została przetransportowana do Polski, biorąc udział w wojnie polsko-ukraińskiej. Mianowany dowódcą Frontu Pomorskiego, zajął przyznane Polsce traktatem wersalskim Pomorze Gdańskie; 10 II 1920 wraz z ministrem spraw wewnętrznych Stanisławem Wojciechowskim dokonał w Pucku ceremonii zaślubin Polski z Bałtykiem. Generalny inspektor armii ochotniczej i członek Rady Obrony Państwa; VIII–X 1920 dowodził Frontem Północno-Wschodnim w walkach z bolszewikami. Po wojnie został generalnym inspektorem artylerii. Nieprzejednany przeciwnik polityczny Piłsudskiego, potępił →przewrót majowy. 31 VII 1926 przeniesiony w stan spoczynku. Związany z endecją, był jednym z organizatorów Frontu Morges; prezes Rady Naczelnej SP. We IX 1939 przedostał się do Francji; członek rządu Sikorskiego. Zmarł 4 VI 1960 w Londynie, pochowany na cmentarzu Gunnersbury. 23 IV 1993 jego prochy spoczęły w krypcie kościoła św. Agnieszki w Krakowie.



## gen. Józef Dowbor-Muśnicki

Urodził się 25 X 1867 w majątku Garbów, pow. sandomierski, jako potomek starego rodu litewskiego Dowborów. Absolwent Korpusu Kadetów im. Mikołaja I w Petersburgu (1886), Konstantynowskiej Szkoły Wojskowej (1888) i Mikołajewskiej Akademii Sztabu Generalnego (1902). Jako oficer sztabu I Korpusu Syberyjskiego walczył w wojnie rosyjsko-japońskiej (1904–1905); na →Wielką Wojnę wyruszył w stopniu pułkownika. Oficer odznaczający się wielką odwagą, świetny strateg i taktyk, przyczynił się do szeregu zwycięstw na froncie z Niemcami; 15 VIII 1915 awansował na generała-majora z przydziałem do sztabu I armii rosyjskiej, a 5 V 1917 na generała-lejtnanta; dowodząc XXXVIII Korpusem, w lipcu 1917 przełamał niemieckie pozycje pod Krewem. Po rewolucji lutowej w Rosji powołany przez Zjazd Wojskowych Polaków w Petersburgu na dowódcę I Korpusu Polskiego na Białorusi. Do legendy przeszły szarże pod Krechowcami (24 VII 1917) 1. pułku płk. Bolesława Mościckiego należącego do I Korpusu:

*Hej!, na konie! lance w dłonie!*

*Hej, na Niemca, chłopcy, w skok!*

*Z błyskiem stali ułan wali*

*Szablą w łeb i lancą w bok.*

Zaatakowany przez bolszewików, Dowbor-Muśnicki zdobył twierdzę Bobrujsk i tam ułokował Korpus. Po długich rokowaniach podporządkował go Niemcom i za zgodą Rady Regencyjnej w maju 1918 zdemobilizował; do kraju wróciło ponad 24 tys. oficerów i żołnierzy. 14 XI 1918 oddał się do dyspozycji Piłsudskiego. 6 I 1919 został przez Naczelną Radę Ludową (za zgodą Piłsudskiego) mianowany głównodowodzącym wszystkich sił zbrojnych byłego zaboru pruskiego. Wykazał wtedy wybitne zdolności organizacyjne i bojowe; walcząc z Niemcami, w krótkim czasie zorganizował silną armię, która nie tylko wyzwoliła Wielkopolskę, ale i udzieliła pomocy Lwowowi; nadto część oddziałów zasiłała front polsko-bolszewicki. W X 1920 przeniesiony w stan spoczynku, zamieszkał w Batowie pod Poznaniem, prowadząc gospodarstwo rolne. Zmarł po dłuższej chorobie 26 X 1937 w Batowie, spoczywa na cmentarzu parafialnym w Lusowie.



## gen. Władysław Sikorski

Urodził się 20 V 1881 w Tuszowie Narodowym, pow. Mielec. Absolwent Politechniki lwowskiej. Wraz z Sosnkowskim współorganizował ZWC, członek jego Rady Głównej i Wydziału. Opracował podręcznik *Regulamin musztry Związku Strzeleckiego i elementarna taktyka piechoty* (Kraków 1911). Bliski współpracownik Piłsudskiego w KTSSN. Po wybuchu → Wielkiej Wojny Piłsudski mianował go komisarzem pełnomocnym na Galicję (fikcyjnego) Rządu Narodowego. Szef Departamentu Wojskowego NKN Sekcji Zachodniej. Trwałe przekonanie o zasadności oparcia działań niepodległościowych na Austro-Węgrzech i niezbędności rozbudowy własnych sił zbrojnych jako warunku ich powodzenia doprowadziło go do konfliktu z Piłsudskim, prowadzącym elastyczną politykę, uwzględniającą zmieniające się położenie sprawy polskiej. Związany z RR działał m.in. na rzecz odsieczy Lwowa. Uczestnik wojny polsko-ukraińskiej, jako dowódca dywizji piechoty dotarł w VI 1919 do Zbrucza. W czasie → wyprawy kijowskiej opanował linię Dniepru, zaś wobec ofensywy lipcowej RKK4 toczył walki o utrzymanie Brześcia. Dowodząc od 6 VIII 5. armią, wiązał siły dwóch armii RKK4 i przyczynił się do sukcesu, który przyniosło uderzenie znad Wieprza. Był wtenczas jednym z kilku generałów, na których NW mógł polegać bez zastrzeżeń; w charakterystyce Piłsudskiego lepsze opinie uzyskali tylko Sosnkowski i Rydz-Śmigły. 1 IV 1921 zastąpił Rozwadowskiego na stanowisku szefa SG. Po zabójstwie prezydenta Narutowicza został premierem i ministrem spraw wewnętrznych, doprowadzając do uspokojenia atmosfery w kraju. Szef MSW w rządzie Władysława Grabskiego (II 1924–XI 1925), następnie objął dowództwo OK VI Lwów. W czasie → przewrotu majowego opowiedział się po stronie rządu. Zwolniony z dowództwa OK VI, otrzymał status generała do dyspozycji bez przydziału. Od 1928 nawiązał bliższe kontakty z politykami we Francji, a także z Paderewskim; w II 1936 uczestnik spotkań w Morges. W → Kampanii Jesiennej 1939 bez przydziału; 18 IX 1939 przeszedł do Rumunii i następnie do Francji. 30 IX prezydent Raczekiewicz powołał go na premiera, a 7 XI 1939 został NW polskich sił zbrojnych. Zginął 4 VII 1943 w katastrofie lotniczej w Gibraltarze. Spoczywa w krypcie św. Leonarda na Wawelu.



## gen. Kazimierz Sosnkowski

Urodził się 19 XII 1885 w Warszawie. Absolwent politechniki we Lwowie. Od 1906 komendant okręgowej Organizacji Bojowej PPS w Warszawie, następnie w Radomiu i Zagłębiu Dąbrowskim. Założyciel ZWC. Szef sztabu i zastępca komendanta głównego Związków Strzeleckich, później szef sztabu i zastępca komendanta I Brygady Legionów (1914–1916); po dymisji Piłsudskiego komendant I Brygady, następnie zastępca szefa Departamentu Wojskowego Tymczasowej Rady Stanu, w ostrym sporze z Sikorskim. Był też członkiem Komendy Naczelnej POW. Najbliższy współpracownik Piłsudskiego, który mówił o nim *to sumienie moich szaleństw*. Aresztowany wraz z nim i więziony w Magdeburgu. Po powrocie do kraju mianowany dowódcą Warszawskiego Okręgu Generalnego. Formalnie wiceminister spraw wojskowych, kierował nim niepodzielnie, dokonując unifikacji i rozbudowy WP (1919–1920); za jego staraniem sejm uchwalił m.in. ustawę o powszechnym obowiązku służby wojskowej i poborze sześciu roczników. W czasie wojny polsko-bolszewickiej organizator i dowódca Armii Rezerwowej, 1 VI wyruszył na zagrożony przez Tuchaczewskiego front północno-wschodni nad Dźwiną i Autą, zapobiegając jego przełamaniu. Od 9 VIII 1920 członek Rady Obrony Państwa (i do 17 II 1924 minister spraw wojskowych w kolejnych gabinetach); od 13 do 18 VIII koordynował walki na linii Wisła–Wkra–Narew–Radzymin, łagodząc spory między generałami Rozwadowskim a Weygandem; przygotował pod względem administracyjnym obronę Warszawy. W 1924 został dowódcą OK VII Poznań. Nie został poinformowany o przygotowaniach do →przewrotu majowego; dylemat – wierność przysiędze czy Piłsudskiemu – usiłował rozstrzygnąć samobójstwem. Po rekonwalescencji do 1939 pełnił różne funkcje w wojsku, lecz od spraw politycznych był zupełnie odsunięty. Po →Kampanii Jesiennej 1939 na emigracji we Francji; konstytucyjny następca prezydenta RP; przewodniczący Komitetu Rady Ministrów ds. Kraju, komendant główny ZWZ (1939–1940); od 1940 w rządzie polskim w Londynie, NW polskich sił zbrojnych (1943–1944). Zmarł 11 X 1969 w Arundel (Kanada), pochowany na cmentarzu Montmorency we Francji. Od 1992 spoczywa w podziemiach archikatedry św. Jana w Warszawie.



## gen. Tadeusz Rozwadowski

Urodził się 20 V 1866 w Babinie, pow. Kałusz. Absolwent szkoły wojskowej w Hranicach na Morawach, Wojskowej Akademii Technicznej w Wiedniu (1883–1886) i w 1891 Szkoły Sztabu Generalnego (*Kriegsschule*). Służył w artylerii w Krakowie, Jarosławiu; attache wojskowy przy poselstwie w Bukareszcie (1896–1907). W 1912, dowodząc 12. brygadą artylerii w Krakowie, zawiązał kontakty z ugrupowaniami niepodległościowymi. Od 1 VIII 1914 na froncie rosyjskim w Kongresówce. Cieszył się opinią zdolnego oficera artylerzysty; w 1915 awansował na generała. Na skutek konfliktu z austriackim Naczelnym Dowództwem przeszedł w stan spoczynku. Nie przyjął propozycji cesarza objęcia funkcji namiestnika Galicji czy generała-gubernatora okupacji austriackiej w Lublinie. Po →traktacie brzeskim zbliżył się do Rady Regencyjnej. Interweniował u cesarza w sprawie internowanych w Huszt legionistów II Brygady. Autor dekretu RR o powszechnym obowiązku służby wojskowej, szef Sztabu Generalnego organizowanej armii (28 X–15 XI 1918), zwolniony przez Piłsudskiego i 20 XI mianowany dowódcą armii „Wschód” walczącej o Lwów i Małopolskę Wschodnią. Od 21 III 1919 szef Polskiej Misji Wojskowej we Francji przy Naczelnym Dowództwie Aliantów; nawiązał dobre stosunki z marszałkiem Ferdynandem Fochem. 22 VII 1920 mianowany szefem Sztabu Generalnego i członkiem Rady Obrony Państwa. Brał udział w przygotowaniu i przeprowadzeniu zwycięskiej kontrofensywy sierpniowej; 6 VIII naczelny wódz Piłsudski zatwierdził plan →Bitwy Warszawskiej, którego istotą był zwrot oskrzydlająco-zaczepny znad Wieprza. Następnie kierował zwycięskimi operacjami na południu Polski, Małopolsce Wschodniej i na Wołyniu. Na skutek narastających różnic z naczelnym wodzem 1 IV 1921 został odwołany z funkcji szefa SG. Został natomiast stałym członkiem Najwyższej Wojskowej Komisji Opiniującej przy NW i generalnym inspektorem jazdy, przeprowadzając reorganizację kawalerii. W czasie →przewrotu majowego dowódca wojsk wiernych rządowi. 5 II 1927 przeniesiony w stan spoczynku. Zmarł w Warszawie 18 X 1928, spoczywa na cmentarzu Obrońców Lwowa na Łyczakowie.



## gen. Edward Rydz-Śmigły

Urodził się 11 III 1886 w Brzeżanach na Podolu. W tamtejszym gimnazjum należał do socjalistycznej organizacji „Promień”; członek „Sokoła”. Absolwent Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie i student UJ. Od 1908 zastępca komendanta ZWC w Brzeżanach, ps. „Śmigły”; po odbyciu jednorocznej służby wojskowej, jako chorąży rezerwy piechoty, został komendantem ZS w Krakowie. Do wojny związany ze szkoleniem w ZS, m.in. redaktor miesięcznika „Strzelec”. Jako dowódca 1 pp LP uczestniczył w całej kampanii I Brygady; po kryzysie przysięgowym znalazł się w Krakowie. Od jesieni 1917 komendant główny POW. Minister wojny w TRL Daszyńskiego; po powrocie Piłsudskiego z Magdeburga skierowany do służby w WP. Uczestnik wszystkich najważniejszych operacji wojny polsko-bolszewickiej, w opinii Piłsudskiego należał do najwybitniejszych dowódców, który nigdy go nie zawiódł. Podczas →przewrotu majowego stanął po stronie Piłsudskiego, od 14 X 1926 inspektor armii. Po śmierci Marszałka objął po nim funkcję generalnego inspektora sił zbrojnych. Wkrótce zaczął też odgrywać wiodącą rolę w obozie piłsudczyckim; desygnowany na pierwszą osobę w państwie po prezydencie, 10 XI 1936 został Marszałkiem Polski. Przeprowadził gruntowną modernizację Wojska Polskiego, podnosząc znacznie jego wartość bojową. Od 1 IX 1939 naczelny wódz i formalny następca prezydenta. Pod jego dowództwem WP wytrzymało w →Kampanii Jesiennej 1939 napór wojsk niemieckich do czasu spodziewanej ofensywy sojuszników na Zachodzie, do której na skutek ich zdrady nie doszło. Po napaści sowieckiej, wobec zagrożenia postęпами RKKA, 18 IX przekroczył granicę polsko-rumuńską, chcąc wraz z wojskiem przedostać się do Francji. Internowany w Rumunii, zrezygnował 7 XI 1939 z funkcji naczelnego wodza. Mimo straży zbiegł 10 XII 1940 z internowania i przedostał się do Budapesztu; uczestniczył w tworzeniu piłsudczyckiej organizacji konspiracyjnej Obóz Polski Walczącej. 25 X 1941 opuścił Węgry i przez „zieloną granicę” przeszedł na teren okupowanej Polski. W Warszawie nawiązał kontakt z kierownictwem ZWZ (wątpliwe czy ze Stefanem Roweckim). Zmarł nagle na atak serca 2 XII 1941, pochowany potajemnie na Cmentarzu Powązkowskim jako Adam Zawisza.



## gen. Lucjan Żeligowski

Urodził się 2(17) X 1865 w Oszmianie (bądź Nieświerz), w rodzinie szlacheckiej o tradycjach powstańczych. Absolwent gimnazjum klasycznego w Wilnie (1885), szkoły junkrów I stopnia w Rydze (1888), ukończył też specjalistyczny kurs artylerii w Petersburgu. Uczestnik wojny rosyjsko-japońskiej. Od 1912 działał w ZWC w Rosji. W →Wielkiej Wojnie dowódca batalionu, później pułku piechoty; od 1915 w szeregach Polskiej Brygady Strzelców przy armii rosyjskiej. W 1917 dowódca Dywizji Strzelców w I Korpusie Polskim w Rosji. W 1918 organizował polskie oddziały na Kubaniu, skąd przez Odesę i Besarabię przybył do Polski na czele 4. dywizji strzelców polskich. W wojnie polsko-bolszewickiej dowodził 10. dywizją piechoty i Grupą Operacyjną w rejonie Mińska Litewskiego. W X 1920 z inspiracji Piłsudskiego „zbuntował się” i dowodząc Dywizją Litewsko-Białoruską, zajął spontanicznie swoje rodzinne strony i utworzył Litwę Środkową (→bunt Żeligowskiego), jako formalnie niezależny organizm państwowy. W I 1922 Żeligowski zorganizował na tym terenie wybory do Sejmu Wileńskiego, który 20 II 1922 przegłosował przyłączenie Litwy Środkowej do Polski. W II 1923 fakt ten zatwierdziła Liga Narodów. W latach 1921–1925 był inspektorem armii w Warszawie, następnie – po sugestii Piłsudskiego zgłoszonej prezydentowi Wojciechowskiemu – został ministrem spraw wojskowych w rządzie Aleksandra Skrzyńskiego. Uczestnik przygotowań do →przewrotu majowego; z polecenia Marszałka podjął się bezskutecznej próby mediacji pomiędzy wojskami wiernymi Piłsudskiemu a stroną rządową. W 1927 przeszedł w stan spoczynku i osiadł w majątku w Andrzejewie i Turgielach na Wileńszczyźnie; od 1929 członek Trybunału Stanu. Poseł na sejm (1935–1938), przewodniczący Komisji Wojskowej; jako przeciwnik Obozu Zjednoczenia Narodowego utracił tę funkcję w 1937. Po →Kampanii Jesiennej 1939 przebywał na uchodźstwie we Francji, następnie w Wielkiej Brytanii; członek Rady Narodowej RP w Londynie, komisji wojskowej i spraw zagranicznych. Zmarł 9 VII 1947 w Londynie. Spoczywa na Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie.





Pomnik Ignacego Jana Paderewskiego odsłonięty  
w czerwcu 2018 r. we Wrocławiu, upamiętniający  
100. rocznicę odzyskania niepodległości przez  
Polskę



nr 2  
Biblioteka  
**Aglomeracji  
Wrocławskiej**

Wydawca



Stowarzyszenie  
Gmin i Powiatów  
**Aglomeracji Wrocławskiej**

Rynek-Ratusz 7-9, 50-101 Wrocław  
[www.aglomeracja.wroclaw.pl](http://www.aglomeracja.wroclaw.pl)

ISBN: 978-83-939645-1-2